DODATEK: Gra planszowa "Z szopką po Pałukach"

PAŁUKI

NR 51

PISMO LOKALNE ROK IV /NR 148/ 22 GRUDNIA 1994 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 7000 ZŁ

Kilka myśli spod kaflowego pieca

Co ma groch z kapustą do Miłości?

Miłość wzmacnia, utrwala tradycję. Brak Miłości, a także zła Miłość może... no właśnie - czy może zniszczyć tradycję?

Łamiąc się opłatkiem, przebaczamy winy naszym bliźnim. Już się nie gniewamy na nich. Jeśli nadal masz do nich żal - to już nie jest tradycja, to tylko jej schemat, szablon, to tylko rutyna.

Jest zwyczaj podawania ręki - gdy się witamy czy żegnamy. Dzisiaj podajemy rękę, bo to wypada. Coraz rzadziej podanie ręki oznacza: "Cieszę się, że cię widzę, mam do ciebie zaufanie".

Adam Michnik, gdy jego przeciwnicy polityczni przyznali mu nagrodę, powiedział, że Herbert napisał *Niech cię nie opuszcza twoja siostra pogarda*, ale czas już to zmienić i myśleć *Niechaj cię opuści twoja siostra pogarda*. Zwrot o 180° w historii politycznej Polski? Nie tylko - ważniejsza jest szczerość, prawda. Szczere wyciągnięcie ręki.

Właśnie z Miłości do bliźnich w Wigilię podajemy dodatkowe nakrycie do stołu, zapalamy lampę przed domem, aby bezdomny trafił do naszych drzwi. To z Miłości - prezenty, Święty Mikołaj, wspólne ubieranie choinki, wspólne śpiewanie kolęd, wspólna Pasterka...

Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby kiedy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Ludzie coraz częściej wstydzą się Miłości, bo i Boga się wstydzą. Czy widujesz, aby małżonkowie wiązali sobie buty, myli sobie nogi...? Nastąpiło pomylenie pojęć, wartości. Inni (społeczeństwo) taki czyn odbierają jako wynik przewagi: żona, której mąż wiąże buty ma nad nim przewagę. Nie widzą że jest to oznaka Miłości, a *przewagi*. To, że ktoś został zdradzony i przebaczył, odbierane jest jako poniżanie się. A taki człowiek właśnie kocha. Prawdziwie kocha, bo mamy przebaczać nie 7, a 77 razy.

Kochamy kogoś, bo jest piękny, mądry, wesoły, ma takie, a nie inne poglądy. Kochamy za coś, czyli tak naprawdę nie kochamy. Jak zmieni poglądy albo już nie będzie taki piękny? Co wtedy? Kocham cię, bo jesteś. To Bóg obdarza nas Miłością.

Powiesz: Przesada z tą Miłością, która - jak mówisz - jest warunkiem istnienia tradycji. Co ma groch z kapustą do Miłości?

Powiem: Zrobisz żonie przykrość. Ty będziesz uparty - nie przeprosisz jej. Ona jest dumna - nie przebaczy ci. Czyli najbardziej kochacie siebie. Taki groch z kapustą ci ugotuje, że na następne Święta kupisz sobie chipsy.

A gdy po kłótni, przeprosicie się i nie będziecie się gniewać na siebie - żona przypali groch z kapustą, a tak będzie ci smakować... nie będziesz mógł się doczekać do następnych Świąt.

Taki jest związek Miłości z grochem z kapustą. Tak myślę... pod kaflowym piecem...

Pałucka Kluska Z Makiem

Jerzy Księski
Wigilia '94

Ziemia wiruje pod stopami.
Czujesz... i nagle jak z obrazka
w kurtynie nieba, ostrogami
dzwoni, połyska
pierwsza gwiazdka.

Truchleją moce. Łagodnieje
zbir wielce srogi. Kolęd dźwięki
człowiecze są. Nawet złodzieje
siedzą dziś w domu.

Wielkie dzięki
lila zmierzchowi odwiecznemu,
co pachnie mrozem i igliwiem.

I chwała nam narodzonemu,
który jest w polskim domu Synem.

Północ się zbliży. Wnet zwierzęta
przemówią do nas: -Heeej, kolęda!

Następny numer *Pałuk* ukaże się w czwartek! - dwa dni przed Sylwestrem!

Hydro - światowy producent doskonałych nawozów sztucznych

HYDRO

Uwaga !!!
Producenci
Rolni !!!

Już w najbliższym numerze *Pałuk* zasady stosowania nawozów sztucznych firmy *Hydro*

informacji udziela przedstawiciel firmy

Nawozy *Hydro* kupisz tylko u dealera - Spółdzielni Rolniczo-Handlowej *Rolnik*, Żnin, ul. 700-lecia 32 oraz w jej magazynach w Jadownikach i w Słębowie.

Drodzy Czytelnicy!

Łamiąc się z Wami w myślach opłatkiem życzymy Wam, by w nadchodzącym roku we wszystkich Waszych domach panowała radość, dostatek, optymizm i wiara we własne siły.

Bądźcie pogodni i uśmiechnięci, a kłopoty i zło traktujcie tak, jak na to zasługują: ze świadomością, że bez nich nie ma życia - tak jest już urządzony świat!

redakcja *Pałuk*:
Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski
i wszyscy, którzy pracują dla Was, tworząc tę gazetę.

Zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wiele szczęścia w Nowym Roku wszystkim Klientom życzą Danuta i Wacław Górni oraz pracownicy P.W. "INTER-VAX"

OFERUJEMY:

● AKUMULATORY
* 12 V - 34 Ah cena 730.000 zł,
* 12 V - 45 Ah cena 830.000 zł;
* 12 V - 55 Ah cena 1.190.000 zł,
* 12 V - 165 Ah cena 2.390.000 zł,

● OLEJE
* Autoryzowany punkt sprzedaży olejów i smarów ESSO

● CZĘŚCI DO DOJAREK
* Autoryzowany punkt sprzedaży firmy Alfa Laval Agri

● CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

● WYPOSAŻENIE POMIESZCZEŃ INWENTARSKICH
* Wentylatory - 2.990.000 zł,
* Kojec porodowy OM-200 - 3.750.000 zł,
* Poidła smoczkowe, miseczkowe,
* Automaty paszowe,
* Ruszty dla trzody

● SZNUREK DO PRAS
* 1600 m tex 2500 - 190.000 zł,
* 2100 m tex 2000 - 200.000 zł,

● WYROBY FIRMY BESTER

PROSTOWNIKI
* BZC 24/10 - 7.150.000 zł,
* BZB 24/25 - 7.950.000 zł,
* BSP 12/4 - 610.000 zł,

SPAWARKI
* STB-250 - 11.700.000 zł,
* STA-125 - 5.200.000 zł,

Zapraszamy

● OPONY

● CHEMIA GOSPODARCZA

ŻNIN, UL. DWORCOWA 29, TEL. 22-336,
GĄSAWA, UL. KRÓTKA

DOMAR - BYDGOSZCZ
SPÓŁKA AKCYJNA
ul. Kossaka 72
85-507 BYDGOSZCZ
przesyła najlepsze życzenia świąteczne i zaprasza na najlepsze zakupy

Sklep przy Pl. Wolności w Żninie:
* sprzęt RTV,
* sprzęt AGD,
* artykuły spożywcze,
* zabawki,
* kosmetyki

Sklep przy ul. 700-lecia 34a:
* meble, * sprzęt AGD,

Sklepy prowadzą sprzedaż ratalną.

RESTAURACJA MARTINA
ŻNIN
ul. Fabryczna 1
tel. 20-369
* organizacja imprez rodzinnych,
* dancingi,
* obsługa wycieczek i indywidualnych turystów,
* sala na 150 osób,
* parking

Życzymy Wszystkim Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku

Zapraszamy na bale w karnawale. Pierwszy 13.01.95 r z niespodziankami

BG®

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku Wszystkim Klientom

życzy

Dyrektor i Pracownicy Banku Gdańskiego SA Oddział w Żninie

Zapraszamy do Oddziału:
w dni powszednie w godz. 8^{00}-17^{00}
soboty robocze w godz. 8^{00}-14^{00}

Queen
Gabinet Kosmetyczny
zaprasza od wtorku do piątku
w godz. 11^{00} - 18^{00},
w soboty 9^{00} - 12^{00}
Żnin, ul. Towarowa
(Dworzec PKS)

BIURO RACHUNKOWE
ATUT
Żnin, ul. Leśna 10, tel. 20-898
- *komputerowe prowadzenie ksiąg podatkowych, handlowych oraz ewidencji ryczałtowej i VAT,*
- *rozliczenia z Urzędem Skarbowym i ZUS-em,*
- *świadczymy usługi stałe i jednorazowe.*

PAŁUKI
PISMO LOKALNE
Nakład 5.301 egz.
Wydawca i redaktor naczelny:
Dominik Księski.
Redaguje zespół:
Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski.

Stali korespondenci: Łabiszyn: Ryszard Nowicki, Anna Kamińska, **Rogowo**: Maria Warda, **Szubin**: Ryszard Nowicki, Zyta Janowiak, **Barcin**: Ryszard Nowicki, Igor Stróżykiewicz, **Janowiec**: Czesław Czuliński, **Gąsawa**: Maria Warda, **Kcynia:** Józef Marosz, **Dąbrowa**: Paweł Domagalski, **Wapno**: Piotr Piotrowski, **Damasławek**: Artur Bromberger, **Żnin:** Sławomir Kujawa. **Sport:** Grzegorz Berdysz, Mariusz Kolasiński.
Adres redakcji: Żnin, Plac Wolności 7, tel. 209-28. **Sekretariat**: Ewa Poliwka i Mirosława Walczak. **Skład i łamanie:** WALKON Ewa Poliwka, Anna Zielińska, Mirosława Walczak, Iwona Pałecka, Sławomir Kusz, Maciej Grzmiel. **Korekta:** Aleksandra Suchańska, Stanisław Tyrakowski. **Druk**: Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy, ul. Wojska Polskiego 1. **Kolportaż:** Poczta Polska SA, "Ruch" SA.
Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: *Pałuki, Pismo lokalne*. BG o/Żnin, 300878-9090-136. Prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim.

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń:
Żnin, Sklep Majster ul. Kościuszki 1.
Gąsawa, kwiaciarnia Saba w Rynku
Kcynia, sklep Rywal, Rynek 19.
Rogowo, sklep Skrzat, ul. Kościelna 1.
Wapno, GOK i Biblioteka Publiczna, Świerczewskiego 12,
Dąbrowa Mogileńska, Paweł Domagalski, bar.
Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 20-966, 209-28) lub w redakcji.

Zmarł Jerzy Kwasek

19 grudnia w Szubinie zmarł Jerzy Kwasek, ostatni powstaniec wielkopolski z III Kompanii Szubińskiej.

Jerzy Kwasek urodził się 3 marca 1900 r. w Szubinie. Szkołę Powszechną ukończył w rodzinnym mieście. W 1917 r. uczył się zawodu blacharza w Strzelnie. Tam wstąpił do Towarzystwa Młodzieży Katolickiej i skautingu. Wychowany był w duchu patriotycznym. Jeszcze w okresie zaborów brał udział w przedstawieniu teatralnym pt. *Przysięga Kościuszki na Krakowskim Rynku*. W 1918 r. został wcielony do armii pruskiej i wysłany do Hamburga.

Jerzy Kwasek. Reprodukcja za: "Żnińskie Zeszyty Historyczne" nr 11/94

W grudniu 1918 r., po wybuchu rewolucji w Niemczech, wrócił do Szubina. Brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim - walczył o Szubin, Tur, Samokłęski Duże, Samokłęski Małe, Rudy, Kobielin, Paterek, Ryszewo. Od 14 stycznia 1919 r. walczył w III Kompanii Szubińskiej pod dowództwem sierż. **Hieronima Goralewskiego**. Pełnił wartę na posterunku granicznym wzdłuż Noteci - w okolicach Rynarzewa (gdzie został ranny), Gołańczy i Chodzieży.

W 1920 r. był żołnierzem 9/67 Pułku Piechoty Wielkopolskiej w Poznaniu. Brał udział w wojnie bolszewickiej. Walczył pod Wilejką na Wileńszczyźnie. Został ranny i dostał się do niewoli. Jako jeniec przebywał w Moskwie, pracował przy wycince lasów. Chory na tyfus trafił do szpitala. Uciekł z niewoli. Korzystając z granicznej wymiany jeńców w Stołpcach koło Baranowicz powrócił do ojczyzny.

W 1921 r. został zwolniony z wojska i wrócił do Szubina. W Bydgoszczy ukończył naukę w zawodzie blacharza. Podjął pracę w *Famorze*. Następnie w Szubinie otworzył własny warsztat blacharski i pierwszą w mieście stację benzynową.

W 1939 r. walczył z Niemcami. Dostał się do niewoli i przebywał na przymusowych robotach w Gdańsku. Po wojnie założył rodzinę. W Szubinie prowadził warsztat blacharski oraz sklep spożywczy.

Wyróżniony wieloma odznaczeniami, m.in.: Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz medalem Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej.

Do ostatnich dni życia aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym swojego miasta. Chętnie spotykał się z młodzieżą i dzielił się swoimi bogatymi przeżyciami. Odszedł człowiek niezwykle skromny, pogodny i życzliwy.

Niech pamięć o Jerzym Kwasku będzie zawsze żywa.

RYSZARD NOWICKI

ZMARLI

Władysław Borowiecki, l. 76 (Rogowo) **27 XI;**
Regina Grajek, l. 79 (Łaziska) **28 XI;**
Mieczysław Łojewski, l. 63 (Gościeszyn) **4 XII;**
Edmund Wojdal, l. 70 (**Brzyskorzystewko**) **11 XII;**
Marianna Kaczmarek, l. 74 (Rogowo) **12 XII;**
Józef Szczepankiewicz, l. 48 (Lubostroń) **12 XII;**
Czesław Kotoliński, l. 83 (Szubin) **12 XII;**
Kazimierz Jurkowski, l. 64 (Szubin) **12 XII;**
Edmund Ruciński, l. 79 (Mamlicz) **12 XII;**
Jan Puwalski, l. 86 (Szubin) **14 XII;**
Jan Janicki, l. 77 (Łabiszyn Wieś) **14 XII;**
Jadwiga Polcyn, l. 88 (Łabiszyn) **14 XII;**
Józef Ślęzak, l. 54 (Juncewo) **14 XII;**
Stefan Tokarz, l. 80 (Czewujewo) **14 XII;**
Mieczysław Żebrowski, l. 71 (Ciężkowo) **15 XII;**
Helena Grzana, l. 77 (Skórki) **15 XII;**
Józef Bokszański, l. 73 (Gałęzewo) **16 XII;**
Elżbieta Gnat, l. 85 (Żnin) **17 XII;**

POBRALI SIĘ

18 XII: Lech Chrzanowski (Bydgoszcz) i Jolanta Jeziorska (Bydgoszcz)

Gorące wieści

❑ 12 grudnia w Nowej Wsi Noteckiej (gm. Kcynia) spalił się stóg słomy należący do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Straty wynoszą 60 mln zł. (zj)

❑ 13 grudnia w Rozstrzębowie (gm. Kcynia) spaliło się mieszkanie **Jana K.** Przyczyną pożaru była nieostrożność dzieci. Straty wynoszą ok. 200 tys. zł. (zj)

❑ 15 grudnia w nocy patrol policji w Łabiszynie zatrzymał **Macieja T.** i **Mariusza K.**, sprawców włamania do samochodu osobowego *ford*, należącego do **Zdzisława S.** (an)

❑ 16 grudnia w Kowalewku-Folwarku (gm. Kcynia) od wadliwych urządzeń elektrycznych zapaliły się zabudowania gospodarcze należące do **Andrzeja G.** Straty wynoszą 40 mln zł. (zj)

❑ 17 grudnia w Łabiszynie-Wsi od zwarcia instalacji elektrycznej zapaliła się stodoła. Spaliło się 6 ton słomy, 7 sztuk trzody chlewnej, 1 sztuka bydła. Straty właściciela **Andrzeja Rz.** wynoszą ok. 100 mln zł. (zj, an)

❑ 17 grudnia w Szubinie przy ul. Wojska Polskiego od zbyt blisko stojącego piecyka (40 cm) zapalił się tapczan. Spaliło się wyposażenie mieszkania. Lekkiemu zaczadzeniu uległo dwoje dzieci: Sylwia lat 5 i Daniel lat 4. Starty oceniono na 50 mln zł. (zj)

❑ 17 grudnia w Kołaczkowie nieznany sprawca podpalił samochód osobowy *syrena* rocznik 1975. Spaliło się całe wnętrze samochodu oraz tylna część pojazdu. (zj)

PRZYSZLI NA ŚWIAT

2 XII: Iwona Barbara Kurzawa (Dobieszewo);
4 XII: Aleksandra Mazana (Murczynek);
6 XII: Agnieszka Kozikowska (Żurczyn);
7 XII: Dagmara Maria Kujawa (Górki Dąbskie);
8 XII: Klaudia Maria Duszyńska (Żnin), Paweł Śledzikowski (Zalesie), Martyna Pozorska (Mieczkowo), Patrycja Joanna Waszkiewicz (Szubin);
9 XII: Sławomir Cichoń (Brzyskorzystew), Jędrzej Jan Gatka (Żnin), Monika Kuklińska (Murczyn), Andrzej Szczepański (Kcynia);
10 XII: Ewelina Maria Dutkiewicz (Żnin), Anita Teresa Ehrlich (Chomętowo);
11 XII: Ewa Sudoł (Gąsawa), Mariusz Krzysztof Woźniak (Rogowo), Sylwester Adam Dembny (Szubin);
13 XII: Radosław Marek Drzewiecki (Żnin), Stefania Maria Piórkowska (Żnin)
14 XII: Agata Jankowska (Zalesie)

podali do druku: **Teresa Dytman, Eleonora Janczewska, Danuta Siwak, Zygmunt Wiśniewski.**

Pod choinkę mieszkańcom Rogowa

Telefony już bez korbki

Rogowo nareszcie doczekało się połączenia automatycznego ze światem. 20 grudnia ponad 20 pracowników telekomunikacji wymieniało telefony u 203 abonentów. Nad całością prac czuwał osobiście kierownik żnińskiego oddziału telekomunikacji Jan Strzelecki.

Kierownik urządzeń stacyjnych **Henryk Szczepaniak** i kierownik do spraw urządzeń liniowych **Antoni Ślizak** tak przygotowali pracę, że wszystko szło planowo, bez żadnych opóźnień.

Centrala, która zainstalowana była już wcześniej, jest produkcji polskiej, wykonana przez gdańską spółkę z o. o. DGT. Urządzenia montowała i uruchomiła spółka z o. o. Teletronik z Bydgoszczy, a nową sieć kablową wykonała spółka z o. o. Lestel z Bydgoszczy. Rogowo ze Żninem połączone jest światłowodem.

Do centrali w Rogowie przyłączeni będą 22 grudnia abonenci z Lubcza. Centrala w Lubczu zostanie zlikwidowana. Do Bożego Narodzenia podłączonych zostanie w Rogowie jeszcze 71 nowych abonentów.

Nie wszyscy mają powody do radości z tytułu podłączenia automatycznej centrali. W starej centrali pracowało sześć pań telefonistek, nowa - działa sama. Dwie z nich zostały zwolnione, jedna odeszła na emeryturę, jedna otrzymała rentę, a dwie przeszły do innej pracy w telekomunikacji.

Kierownik **Jan Strzelecki** podkreślał, ze centralę oddano do użytku bardzo szybko, co jest dużą zasługą zarządu gminy Rogowo - w tym wójta **Józefa Sosnowskiego** oraz społecznego komitetu telefonizacji pod przewodnictwem **Henryka Stefaniaka**.

W chwili oddawania numeru do druku tj. 20 grudnia o godz. 19^{50} pracownicy żnińskiej telekomunikacji kończyli przełączanie telefonów. Mieszkańcy Rogowa otrzymali piękny prezent świąteczny.

MARIA WARDA

Czy Centrala Nasienna w Szubinie przejdzie w ręce rolników?

17 listopada odbyło się w Szubinie pierwsze spotkanie spółki z o.o. pod nazwą Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Obsługi Rolnictwa. Chce ona uczestniczyć w przetargu i - jeśli wygra - przejąć Centralę Nasienną w Szubinie, aby mogła służyć rolnikom, którzy tę spółkę sami stworzyli. Spółka liczy 26 członków, aczkolwiek zadeklarowało się znacznie więcej chętnych - nie wszyscy jeszcze wpłacili swoje udziały. Rolnicy pochodzą z gmin Kcynia, Szubin, Łabiszyn, Nakło i Sadki.

Zasadniczym celem cieszącej się dużym zainteresowaniem wśród rolników spółki jest kontraktacja i skup zboża, przeznaczonego na konsumpcję. Trwają prace organizacyjne.

EWELINA MARCZAK

Diamentowe gody

Niecodzienną uroczystość, 60-lecie pożycia małżeńskiego obchodzili pod koniec listopada państwo **Czesława i Kazimierz Michalscy z Janowca Wlkp.** Pan Kazimierz liczy sobie 87 lat, z zawodu jest masarzem. Pochodzi z Obornik Wlkp. Z Janowcem związał się w 1931 roku podejmując pracę w Zakładach Mięsnych. W czasie okupacji przebywał w Poznaniu.

Po wojnie do 1954 r. prowadził własny zakład masarski w Goleniowie. Następnie pracował w Zakładach Mięsnych w Nakle i Janowcu Wlkp. Na emeryturę pan Kazimierz przeszedł w 1978 r. jako pracownik kamieniarski Spółdzielni Wielobranżowej w Mogilnie. Pani Czesława natomiast zajmuje się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci. Przeżyli ze sobą wiele lat - w szczęściu i nieszczęściu. Wspólne radości, troski, wspólny uśmiech i wspólne łzy. Państwo Michalscy wychowali dwóch synów, doczekali się siedmiorga wnucząt i dwóch prawnuczek.

W dniu Jubileuszu w domu państwa Michalskich zebrała się najbliższa rodzina i przyjaciele, aby wspólnie przeżyć tę piękną rocznicę. Ponieważ pan Kazimierz ma trudności z poruszaniem się, mszę św. w domu celebrował ks. **Maciej Mejer**.

Korzystając z okazji państwo Michalscy serdecznie dziękują za troskliwą opiekę i pomoc medyczną pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i lekarzowi **Józefowi Domańskiemu.**

DANUTA ŁUKOMSKA

Z policyjnego notesu

❑ 11 grudnia w Szubinie Wsi w wyniku nieporozumień rodzinnych wybito szyby oraz wylano mleko. Straty poniesione przez **Jana K.** wynoszą około 10 mln zł. (zj)

❑ W nocy 12 grudnia zmotoryzowany patrol Komisariatu Policji w Łabiszynie ujawnił włamanie do sklepu **Romualda H.** w Łabiszynie przy ul. Odrodzenia. Nieznani sprawcy zabrali napoje alkoholowe oraz artykuły tytoniowe o wartości ok. 29 mln zł. (an)

❑ 13 grudnia w Nadborowie nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego. (el)

❑ 13 grudnia w godzinach rannych w Brzyskorzystwi jednemu z mieszkańców skradziono stutrzydziestokilogramowego bekona. Policja prowadzi dochodzenie. (el)

❑ W nocy z 13 na 14 grudnia w Szubinie przy ul. Mickiewicza ukradziono czerwony samochód *polonez*, o nr. rej. BYF 5562, rocznik 1981, należący do **Kazimierza R.** Wartość samochodu wynosiła 30 mln zł. Ewentualnych świadków kradzieży Komenda Rejonowa Policji w Szubinie prosi o kontakt. (zj)

❑ 14 grudnia w Szubinie **Jan H.** popełnił samobójstwo. (zj)

❑ W nocy z 16 na 17 grudnia z niestrzeżonego parkingu przy ul. Żytniej w Żninie ukradziono czerwony samochód *fiat 126p* o numerach rejestracyjnych BGY 9501. (el)

❑ 17 grudnia nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowego w Wiktorowie (gm. Gąsawa). Ukradli wyposażenie. (el)

Sprostowanie

W ostatnim numerze *Pałuk* w artykule pt. *PSS Społem nie boi się jubileuszu* podaliśmy błędnie ilość zatrudnionych osób. Jest to oczywiście 116, a nie 16 pracowników. Za pomyłkę przepraszamy.

Twój kawałek Europy

♦ W stolicy przebywał burmistrz Janowca **Antoni Przedborski** wraz ze skarbnikiem gminy **Haliną Kwas**. Przedłożyli oni w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska rozliczenie z pierwszej transzy pożyczki na budowę oczyszczalni ścieków i kolektorów wynoszącej 3,7 mld zł. Natomiast ekspert pożyczkodawcy wizytował w Janowcu dotąd wykonane prace i wydał pozytywną opinię. Obecnie miasto czeka na drugą transzę tej samej wielkości. (cz)

♦ 27 grudnia o godz. 10^{00} w salce Urzędu Miejskiego w Kcyni odbędzie się sesja Rady Miejskiej. W programie przewiduje się m.in. omówienie projektu budżetu na 1995 r., plan pracy Rady, analizę ustawy o najmie lokali oraz uchwalenie stawki czynszu. (jóm)

♦ VI sesja Rady Miejskiej w Szubinie odbędzie się 28 grudnia o 10^{00} w świetlicy wiejskiej w Ciężkowie. W programie m.in. uchwalenie budżetu gminy na 1995 r. i określenie stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne. (rn)

♦ 28 grudnia o godz. 12^{00} zbiorą się radni Rady Miejskiej w Janowcu, debatować będą nad nabyciem świetlicy od Zakładów Mięsnych oraz podejmą definitywną decyzję co do przeniesienia targowiska z Placu Wolności w inne miejsce. Ponadto w proponowanym porządku obrad znalazło się sprawozdanie z pracy komisji rewizyjnej oraz stałe pozycje regulaminowe. (cz)

♦ 30 grudnia w Janowcu przebywać będzie ekipa bydgoskiej telewizji. O godz. 16^{00} w auli Zespołu Szkół Rolniczych rozpocznie się spotkanie z udziałem gospodarzy gminy. Przedstawią oni wykonanie zadań w bieżącym roku, omówią ogólne problemy gminy i zamierzenia na 1995 rok. Na spotkaniu tym mieszkańcy, których TV i władze miasta serdecznie zapraszają, będą mogli zadawać pytania przed kamerą. (cz)

♦ 15 grudnia br. **Mariola Teresa Urbańska-Trzecka**, została mianowana na sędziego Sądu Rejonowego w Żninie. Akt mianowania wręczył w Warszawie prezydent RP. (mk)

♦ 8 stycznia w hali widowiskowo-sportowej w Barcinie zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. W programie kabaretowy występ Grupy Teatralnej *Zgoda* oraz Mini Playback Show przygotowany przez dzieci ze Szkoły Podstawowej w Piechcinie. Przewidziana także jest licytacja dziecięcych prac graficznych, z której dochód będzie przeznaczony na WOŚP. Główny organizator MGOKSiR wszystkich serdecznie zaprasza. (is)

Medale...

10 grudnia w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy odbyła się miła uroczystość wręczenia medali Za Zasługi dla Obronności Kraju, nadanych przez Ministra Obrony Narodowej rodzicom, których synowie służyli w wojsku.

Dekoracji dokonali Wojewoda Bydgoski **Wiesław Olszewski** oraz szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego płk. **Tadeusz Wiącek**. Złotymi medalami uhonorowano: **Danielę** i **Antoniego Sawickich** ze Żnina, **Helenę** i **Czesława Głowskich** z Cerekwicy i **Krystynę** i **Kazimierza Słodkiewiczów** z Sarbinowa. Natomiast srebrne medale wręczono: **Stanisławie** i **Stanisławowi Sokołowskim** z Cerekwicy oraz **Genowefie Ostrowskiej** ze Żnina.

Na uroczystości Żnin reprezentowali: kierownik Urzędu Rejonowego mgr inż. **Bogdan Świercz** oraz Burmistrz Żnina inż. **Leszek Jakubowski**.

Wcześniej takimi samymi medalami zostali udekorowani państwo: **Zofia** i **Franciszek Gawron** z Gościeszyna, **Pelagia Brauza** z Lubcza, **Edmund Andrzejczak** z Laskowa, **Aleksandra** i **Czesław Michalscy** z Piechcina, **Helena** i **Antoni Martwijczuk** z Piechcina, **Anastazja** i **Edward Ciesielscy** z Barcina, **Irena** i **Zygfryd Guniowie** z Barcina, **Agata** i **Kazimierz Kadziewiczowie** ze Żnina.

Dekoracji dokonali: kierownik Urzędu Rejonowego w Żninie, przedstawiciele Wojskowej Komendy Uzupełnień z Inowrocławia, burmistrzowie i wójtowie Janowca, Barcina, Żnina i Rogowa. (mj)

Ile płacimy za rozmowę?

Wiadomo - im bliżej, tym mniej. Ale nie zawsze.

Strefa miejscowa

Do strefy miejscowej należą rozmowy w obrębie Żnina oraz do kilku sąsiednich miejscowości: Jaroszewo, Sulinowo, Sarbinowo, Wilczkowo, Rydlewo, Murczyn, Murczynek, Cerekwica, Kaczkówko, Januszkowo, Bożejewice, Bożejewiczki, Podgórzyn, Gogółkowo. (patrz mapka).

Na tym terenie 3 minuty rozmowy kosztują 1.284 zł (z 7% VAT-em). Jest to cena jednego impulsu zwanego inaczej jednostką licznikową. Czas trwania rozmowy będzie nam się liczył od momentu podniesienia słuchawki przez naszego rozmówcę do chwili odłożenia przez niego (lub przez nas) słuchawki.

Rozmowy w **strefie miejscowej** nie należą do drogich. Jeden impuls trwa 180 s. A więc niezależnie od tego, czy np. mieszkaniec Cerekwicy będzie rozmawiał z mieszkańcem Podgórzyna 3 min. i 1 sekundę, czy też 5 min. i 59 sekund, to tak będzie płacił cenę za dwa impulsy, czyli 2.568 zł. Gdy mieszkaniec Żnina będzie rozmawiał przez 30 minut z mieszkanką Podgórzyna, zapłaci 12.840 zł.

Wszyscy abonenci przyłączeni bezpośrednio do centrali w Żninie posiadają numery zaczynające się od liczb: 20, 21, 22.

I strefa

Nieco drożej płacimy dzwoniąc do bardziej oddalonych wsi gminy Żnin. **I strefa numeryczna** obejmuje centrale: Gorzyce, Jadowniki, Brzyskorzystewko. Numery zaczynają się w nich od liczby 24, dzwoniąc ze Żnina nie poprzedzamy ich żadnym numerem kierunkowym.

20 grudnia o godz. 12.00 została uruchomiona centrala automatyczna w Rogowie (patrz strona 3). Z miejscowościami należącymi do gmin: Gąsawa i Janowiec Wlkp. jeszcze łączymy się za pomocą centrali ręcznej, ale niedługo i tam będziemy wykręcać ze Żnina bezpośredni numer (bez kierunkowego).

Tyle samo płacimy za rozmowy dzwoniąc do innych miejscowości położonych w południowej części województwa bydgoskiego: do Barcina, Inowrocławia, Mogilna, Strzelna, Trzemeszna, Janikowa, Inowrocławia, Gniewkowa, jednak dzwoniąc do tych miejscowości musimy już wykręcić numer kierunkowy.

W tej strefie minuta rozmowy kosztuje 3 razy drożej niż w strefie miejscowej, gdyż co 60 s. płacimy wartość jednej jednostki licznikowej. Dzwoniąc z Gorzyc do Żernik przez 15 minut zapłacimy 19.260 zł. Minuta rozmowy kosztuje 1.284 zł.

II strefa

II strefa numeryczna obejmuje swym zasięgiem: resztę województwa bydgoskiego oraz województwa: włocławskie, toruńskie i poznańskie. W tej strefie numerycznej następuje podział dnia na dwie strefy czasowe: od 8^{00}-18^{00} i od 18^{00}-8^{00}. W pierwszej strefie od 8^{00}-18^{00} trzy minuty rozmowy wynoszą nas 15.408 zł, gdyż impuls liczy się co 15 sekund. Rozmowy w tej strefie są dwunastokrotnie droższe, niż w strefie miejscowej.

W przedziale czasowym od 18^{00}-8^{00} czas trwania impulsu wynosi nieco więcej, bo 20 s. W tym przedziale czasowym rozmowa trwająca 3 min. będzie 9-krotnie droższa niż rozmowa w strefie miejscowej. Minuta rozmowy od 8^{00}-18^{00} kosztuje 5.136 zł a od 18^{00}-8^{00} - 3.852 zł.

III strefa

W III strefie numerycznej znajdują się pozostałe regiony kraju. Tak więc dzwoniąc ze Żnina do odległego o 15 km Damasławka leżącego na pograniczu województwa pilskiego i bydgoskiego, a także do Zakopanego lub do Suwałk - zapłacimy tyle samo. Minuta rozmowy w godzinach od 8^{00}-18^{00} będzie nas kosztować 7.704 zł (impuls co 10 sekund), a od 18^{00} do 8^{00} 5.136 zł (impuls co 15 sekund). Rozmowy te są odpowiednio 18- i 20-krotnie droższe, niż rozmowy miejscowe.

Warto wiedzieć, iż miesięczna opłata za telefon obejmuje abonament wraz z opłatą za 20 impulsów i wynosi 107.000 zł.

Korzystanie z centrali automatycznej jest korzystniejsze niż zamawianie rozmów, ponieważ przy zamawianiu na poczcie zawsze płacimy za pierwsze 3 minuty rozmowy (dalej, za każdą następną, w zależności od jej trwania), a przecież nie zawsze trwa ona 180 s.

SŁAWOMIR KUJAWA

Z LISTÓW

Echo stron o Mikołajczyku

Zarząd Główny Towarzystwa im. Stanisława Mikołajczyka w Poznaniu zawiadamia z przyjemnością, że zapoznał się z treścią nr 45 *Pałuk*. Zainteresowała nas szczególnie strona 6 poświęcona Stanisławowi Mikołajczykowi; temu który związał swój los od 1930 r. z Międzylesiem, Damasławkiem i Pałukami.

Ten wielki Mąż Stanu o wybitnych cechach osobowości, patriota, uczestnik trzech wojen: Powstania Wielkopolskiego, wojny bolszewickiej i wojny 1939 r. zasłużył sobie na wdzięczność najbliższych sąsiadów - stąd uczczenie Jego pamięci staje się obowiązkiem każdego Pałuczanina, do których i ja się zaliczam. Z rzewnością przeczytałem o Międzylesiu. To tam w 1937 r. zetknąłem się z Nim bezpośrednio. Rozmawiał ze mną. Radził mi, jaki kierunek studiów mam obrać. Usłuchałem go. Do dziś pamiętam tę szczerą przyjacielsko-ojcowską rozmowę.

W 1945 r. byłem z Haliną Oksiakówną i Bolesławem Wachowiakiem u Stanisława Mikołajczaka w Warszawie - prosić go na dożynki w Damasławku. Niestety, nie przyjechał. Zajęcia mu nie pozwoliły.

Dziś po śmierci najbliższego Jego współpracownika prezesa Towarzystwa **Tadeusza Nowaka** przyjąłem po nim stanowisko prezesa.

Cieszę się, że żądacie upamiętnienie Jego postaci. Mogę poinformować, że staramy się z władzami gminnymi o nadanie Szkole Podstawowej w Damasławku imienia Stanisława Mikołajczyka. Sugerowaliśmy, by ulicę Janowską nazwać również Jego imieniem. Zawiadamiam, że w Domu Kultury w Damasławku znajdują się książki naszej edycji. Przesyłam dwie broszury - pokłosie naszych dwóch sesji popularnonaukowych. Sądzę bowiem, że pan redaktor nie poprzestanie na tym numerze i będzie w dalszym ciągu przybliżał tę postać społeczeństwu Pałuk.

Łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia pomyślności waszemu Pismu -

prezes Stowarzyszenia
im. Stanisława Mikołajczyka
w Poznaniu
Edward Dębowski

O zabawach pirotechnicznych

Dbałość o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży to jeden z podstawowych obowiązków rodziców i szkoły.

W ostatnich latach z niepokojem obserwuje się, że młodzi ludzie upodobali sobie niebezpieczne zabawy z zastosowaniem środków pirotechnicznych. Miejscem tych zabaw są ulice, osiedla mieszkaniowe, a nierzadko boiska szkolne. Czasem jesteśmy bezsilni wobec tego zjawiska, ale nieraz wspomagamy dzieci w tych niebezpiecznych czynnościach. Zwykle o tym nie myślimy, gdy nagradzamy naszego potomka lub wypłacamy mu z góry ustalone kieszonkowe. Najważniejsza jest wtedy dla nas radość i uśmiech dziecka, które cieszy się z otrzymanego wsparcia finansowego i dysponuje nim według własnego uznania. Zdarza się co prawda i tak, że rodzic zezwala na zakup tych niebezpiecznych zabawek.

Przy okazji takiej strzelaniny straszy się zwłaszcza dzieci w wieku przedszkolnym, osoby starsze i kobiety w ciąży. Ujemne skutki dla wymienionej przykładowo grupy osób nie są trudne do przewidzenia. Kto widział pędzące, wystraszone detonacją konie, może wyobrazić sobie następstwa niewinnych, zdawałoby się, igraszek.

Efekty tych zabaw są czasem opłakane. Wielu rodziców motywuje swoją uległość w tym względzie faktem, że sami mieli trudne dzieciństwo, a w domu nie starczało na skromne potrzeby. Słyszy się zatem głosy - *Dlaczego moje dziecko nie może mieć lepiej ode mnie, skoro mnie na to stać?. Ja w młodości* - argumentuje swoje stanowisko pewien rodzic - *nie mogłem kupić specjalnie spreparowanego środka pirotechnicznego, musiałem wykonywać go domowym sposobem, narażając się na okaleczenia czy poparzenia, bo robiłem to przecież niefachowo. Wydaje się, że dziś nie powinno nic grozić użytkownikowi, gdyż producent jest profesjonalistą i bierze odpowiedzialność za wyprodukowany przez siebie środek, a nadto do tego rodzaju produktów dołączana jest instrukcja obsługi.*

Nic bardziej złudnego. Przekonali się o tym niejedni rodzice, których dzieci stały się ofiarami pirotechnicznych zabaw. O tym, że praktyczne użytkowanie omawianych środków jest równie niebezpieczne dla dorosłych, świadczy przypadek znany autorowi, gdy częściowo przezorny rodzić w trosce o bezpieczeństwo dziecka sam demonstrował działanie petardy i doznał poważnego zranienia ręki.

Podobnych wypadków jest oczywiście więcej. Stosunkowo radykalnym rozwiązaniem problemu byłoby zakazanie produkcji. Wyobrażam sobie jednak reakcję osób zainteresowanych, które nie muszą się wcale wysilać, aby uargumentować, że jeżeli nie byłoby produkcji oficjalnej, to zastąpiłaby ją pokątna, bardziej niebezpieczna.

Cóż zatem pozostało? Otóż nasilenie tych niebezpiecznych zabaw rośnie pod koniec i na początku każdego roku oraz na wiosnę. Sądzę, że nie powinny o tym zapominać domy rodzinne, szkoły, kościoły. To prawda, że nie od wszystkiego złego możemy ustrzec naszych milusińskich, ale bądźmy przezorni w sytuacjach, na które możemy mieć wpływ. Dlatego niechaj z ambon i sal lekcyjnych skierowane zostaną słowa ostrzeżenia i przestrogi pod adresem dzieci, które m.in. różnią się tym od dorosłych, że nie umieją przewidywać negatywnych skutków swojego postępowania. Natomiast kupcy, jeżeli już muszą handlować niebezpiecznymi artykułami, niechaj sprzedają je tylko tym, którzy ukończyli 18 lat.

Drodzy rodzice, nie liczmy na to, że ktoś zaopiekuje się naszymi dziećmi i zapewni im zawsze i wszędzie bezpieczeństwo. Główny ciężar opieki i wychowania spoczywa na nas - rodzicach.

nazwisko i imię znane redakcji

Aktor Teatru im. Alberta Tison ze Żnina - rozmawia z reżyserem tego najlepszego w Polsce teatru alternatywnego

Wczoraj, dziś, jutro

Paweł Hałaburdzin: - Teatr im. Alberta Tison a teatr alternatywny. Jak długa to historia?

Jerzy Lach: - Po raz pierwszy mieliśmy okazję spotkać się z prawdziwym teatrem alternatywnym w roku 1988. Kontakt zawdzięczamy uczestnictwu w festiwalu teatralnym *Start*, na który zostaliśmy zaproszeni z *Wahazarem*. Jako goście występowali wówczas Teatr 8 dnia (jeszcze przebywający na emigracji we Włoszech) oraz Akademia Ruchu. Zwłaszcza ten drugi wywarł na nas wrażenie. To było bardzo odmienne od tego, co robiliśmy w Teatrze im.A.Tison. My graliśmy "Wahazara". Był to spektakl o bardzo literackim i konkretnym pochodzeniu. Mimo, że bazował on na dramacie Witkacego trafnie komentował ówczesną rzeczywistość polityczną. Bardziej jednak głosem samego Stanisława Ignacego niż naszym własnym.

W następnym spektaklu "Marat-Sade" naszego głosu było więcej. Dołączył do niego oryginalny, a wypracowywany powoli sposób obrazowania. Własny rozpoznawalny język teatralny. Cały czas jednak trwaliśmy przy konkretnym źródle - tym razem był to dramat Petera Weissa. Nam pozostawała jego bardzo osobista i aktualna interpretacja.

Był rok 1989. Kończyła się pewna era. Także w teatrze alternatywnym. Rozpływał się etos walki z systemem, zostawała mocno zużyta już przez lata forma. Powielane w nieskończoność miski w naszym *Idem per idem* ironicznie demaskowały tę groźbę, jaka zawisła nad ruchem teatralnym. My zaś świadomie stawaliśmy tym spektaklem w alternatywie do alternatywy. Prawie się na nas zresztą obrażono.

- Trudno zapomnieć tę trwogę w oczach przerażonej publiczności oblewanej obficie wodą i posypywanej mąką.

- Forma doprowadzona do absurdu...

- ...a publiczność do ucieczki, jak to miało kiedyś miejsce w Żninie podczas festiwalu Witkacowskiego.

- Dlatego w *Har-Magedonie* (1991) zwróciliśmy się w stronę człowieka. Sięgnęliśmy po teksty biblijne z Apokalipsy wg św. Jana. Archetyp.

- Tymczasem kryzys w teatrze alternatywnym stał się faktem. Wobec braku muru, w który by można twórczo walić głową, większość stanęła dość bezradnie.

- My zaś konsekwentnie penetrowaliśmy wnętrze człowieka w naszym nowym spektaklu *Spotkaliśmy się tu tylko na chwilę* (1992). To jeden z bardziej osobistych i egzystencjalnych spektakli w naszej historii. Świadomie tradycyjny w swej formie.

Wkrótce jednak (1993) zdecydowaliśmy się na powrót do *Marata*. Rzeczywistość to na nas wymogła.

Pytania zadaje Paweł Hałaburdzin
(tak wyglądał jeszcze niedawno)

Spektakl ten znowu brzmiał przerażająco aktualnie.

- Dochodziło nawet do ataków histerii wśród widowni, jak to miało miejsce w Płocku.

- Nic dziwnego skoro spektakl ten oferuje teatralne katharsis dla widza. Dlatego chcemy go utrzymać w naszym repertuarze jak najdłużej.

- W tym czasie toczą się cały czas prace nad najnowszym przedstawieniem "Ratujcie nasze dusze".

- Zastosowaliśmy wciąż dla nas atrakcyjną metodę pracy polegającą na zespołowym tworzeniu. Najpierw był pomysł na przestrzeń - klatka. Teksty znaleziono wspólnymi siłami, a improwizowane sytuacje na scenie wkrótce zadecydowały o jego konstrukcji. W momencie kiedy uznaliśmy, że nie można już więcej zrobić na próbach, zdecydowaliśmy się na premierę.

Premiera oczywiście nie oznacza końca pracy nad spektaklem, jak to ma miejsce w tzw. teatrze repertuarowym.

- Raczej jej początek..

- Po premierze uzyskuje się dystans, jaki na próbach trudno osiągnąć. Każdy występ przed publicznością, rozmowy po spektaklu dużo dają. Sprawia to, że spektakl cały czas podlega formowaniu, zmienia się, jest żywy. Publiczność zaś ma jedyną w swoim rodzaju okazję uczestniczenia w tym procesie.

- Ile się zmieniło od czasu premiery w Żninie na przełomie lutego i marca do głośnego występu w Łodzi?

- Sporo. Na początku było dużo patosu. Patos jest dobry dla starych ciotek, więc postaraliśmy się go świadomie unikać. Usunęliśmy też film z zakończenia, co pozwoliło nam na zachowanie większej czystości gatunkowej. Dopracowaliśmy teksty i sposób gry.

Pomocne w tym były dyskusje z młodymi ludźmi-uczniami szkół średnich z województwa bydgoskiego. Bez nich spektakl nigdy nie byłby tak autentyczny i nie zasługiwałby na miano głosu pokolenia. Przed samym wyjazdem do Łodzi dużo pracowaliśmy nad precyzją wykonania. Intensywna praca dała swoje efekty.

- Czy byliście na to przygotowani?

- Liczyliśmy po cichu na jakąś nagrodę...

- ...a zgotowano wam ich prawdziwe gradobicie!

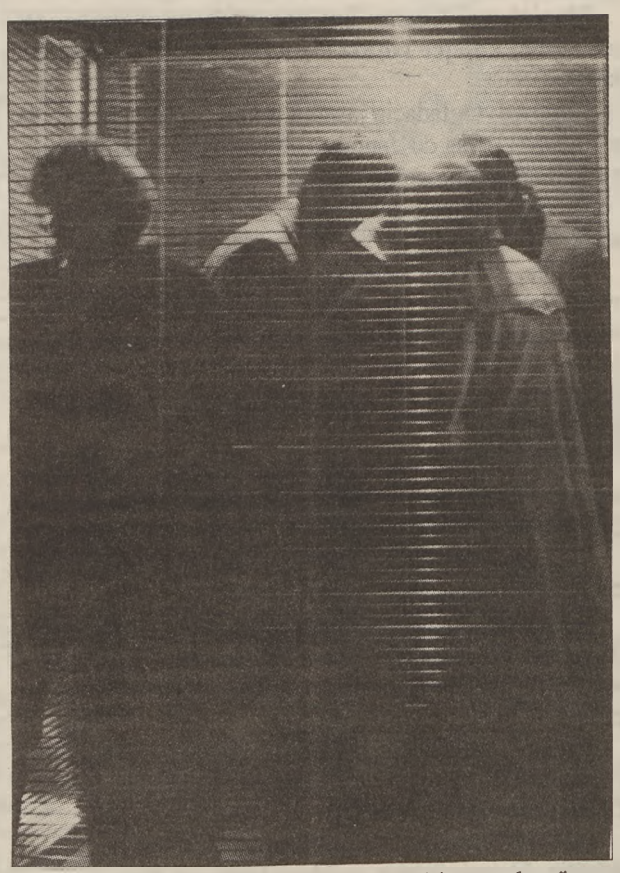

Aktorzy Teatru im. Alberta Tison w sztuce "Ratujcie nasze dusze"

drogi, jaką obraliśmy, ale i też stawia przed nami kolejne wymagania, którym trzeba będzie sprostać już bez taryfy ulgowej przysługującej nikomu nie znanym amatorom.

- Krótkie podsumowanie roku 1994?

Odpowiada Jerzy Lach
(tak wyglądał, gdy przyjechał do Znina 10 lat temu)

- Do przodu. Jestem zadowolony. Udało się nam uczestniczyć w szeregu znaczących festiwali teatralnych - Malta'94 w Poznaniu, Off biennale bis (Poznań), Pobocza teatru (Toruń), Klamra (Toruń), Festiwal Teatrów Poszukujących (Płock), Korczak-dzisiaj (Warszawa), Międzynarodowy Mityng Teatralny (Bydgoszcz), Festiwal Teatrów Studenckich (Poczdam), festiwale w Dąbrowie Górniczej i Łodzi. Ciekawym doświadczeniem było dla nas widowisko 4 wieki i 3/4 zorganizowane w Bydgoszczy. Rozbudziło to nas przestrzennie. Pojawiła się ochota wyjścia w plener.

- Spektakl uliczny?

- Planujemy coś specjalnego na Maltę '95. Zaczęliśmy też już pracę nad naszym nowym spektaklem. Tytuł *Psalm*. Premiera w Żninie na wiosnę.

- Jakie jeszcze plany na nadchodzący rok?

- Jest dużo zaproszeń: na festiwal teatru profesjonalnego Zderzenia Teatru (Kłodzko), na Międzynarodowy Festiwal Teatrów Alternatywnych Reminiscencje (Kraków), Festiwal Teatrów Niezależnych (Gdańsk), na wspomnianą już Maltę '95 w Poznaniu, do Poczdamu, do Paryża. Bogusław Litwiniec z Teatru Kalambur organizuje nam występy we Wrocławiu.

- Co w Żninie?

- W ramach pracy Ośrodka Edukacji Teatralnej zorganizujemy cykl warsztatów teatralnych. W marcu spodziewamy się przyjazdu grup z Litwy, Holandii, Niemiec i Francji.

Sprowadzimy z występami do Żnina Teatr "Wierzbak" z Poznania i "Teatr Snów" z Gdańska.

Reaktywujemy u nas w maju Wojewódzki Przegląd Teatrów Amatorskich. Mamy nadzieję, że stanie się to imprezą cykliczną.

Będziemy kontynuować cykl dramy dla nauczycieli.

Zakupiliśmy kilka trudnych do zdobycia filmów, które zostaną zaprezentowane w ramach działalności Klubu Interesującego Filmu.

Nawiązaliśmy dużo kontaktów. Pomogły nam w tym także ostatnie sukcesy. Coraz więcej ludzi zaczyna kojarzyć Żnin na mapie Polski. Pojawiła się duża szansa na sprowadzenie dobrego teatru specjalnie z występami do Żnina.

Pragniemy zintensyfikować działania na rzecz naszego lokalnego środowiska. Wizytacja naszego Ośrodka Edukacji Teatralnej wypadła bardzo pozytywnie. Kurator jest przekonany o słuszności i potrzebie naszego działania. Chcielibyśmy jako OET nie tylko zapraszać inne teatry, ale organizować zdarzenia parateatralne, muzyczne, plastyczne. Pragniemy stworzyć specjalną ofertą kulturalną w sezonie dla wczasowiczów i młodzieży.

Niestety.

- Niestety?

- Do takiej działalności potrzebna jest odpowiednia sala do prezentacji. Takiej sali nie ma ŻDK, tym bardziej nie ma go mieszczący się w baraku Ośrodek Edukacji Teatralnej. Liczymy bardzo, że decyzją Rady Miejskiej i Zarządu Miasta zostałby nam przekazany wprost wymażony budynek do prowadzenia takiej działalności - budynek LOK-u. Budynek o odpowiedniej sali i lokalizacji (park, amfiteatr).

Wszystko spoczywa obecnie w rękach radnych, których pozytywna decyzja może sprawić, że już niedługo nie trzeba będzie jeździć po kraju, aby zobaczyć takie grupy jak Gardzienice, Akademia Ruchu, Teatr Provisorium czy Teatr 8 dnia. Grupy te przyjadą do Żnina.

- Wierzę i trzymam kciuki!

z **JERZYM LACHEM**
szefem Teatru im. Alberta Tison, dyrektorem Ośrodka Edukacji Teatralnej gaworzył sobie
PAWEŁ HAŁABURDZIN

Grupa Rodzinna Krzysztofa Krawczyka

Te wąsy, ach te wąsy...

- Dziś tylko z rodziną można wyjść na swoje. To jeden z pierwszych tekstów, z jakimi **Krzysztof Krawczyk** zwrócił się do publiczności po wejściu na scenę i zaśpiewaniu kilku utworów. Bohater w środku, obok jego druga żona, dalej córka, adoptowana - jak powiedział - od Jana Pietrzaka i syn z pierwszego małżeństwa.

Zaczęło się od uroczych efektów dźwiękowych, zwiastujących wejście Gwiazdy. Muzyka podczas koncertu płynęła jedynie z taśmy, tylko śpiew był naturalny i odróżniał występ od playback-show. Wysłuchaliśmy wszystkich sławnych przebojów Gwiazdy, która przyciąga widownię swą elegancją (te wąsy!), osobistym urokiem i renomą, jaką zdobyła sobie podczas występów z *Trubadurami*.

Szarmanckie gesty, mikrofon przelatujący z ręki lewej do prawej (lub odwrotnie), amerykańskie okrzyki i - choć akompaniament wyłącznie z taśmy - Krzysztof Krawczyk imitował grę na gitarze basowej lub (na przykład) solowej.

Najbardziej uaktywniała się wokalnie czwórka pań w pierwszym rzędzie po prawej stronie. Oczywiście w niczym nie ustępował śpiew i zabawa pań ze strony lewej. Tutaj uaktywniały się szczególnie dwie panie w rzędzie drugim.

Kiedy w pewnym momencie publiczność rozśpiewała się na dobre, artyści zażartowali, że chyba przestaną śpiewać i zejdą ze sceny. Nie! Nie! Ja nic nie sugeruję, tak było naprawdę!

I zeszli! W końcu Gwiazda stwierdziła, że koniec żartów i znalazła się wśród publiczności. Magnetofon grał, a Krzysztof Krawczyk wędrował po sali, podawał dłoń, witał się, wchodził między krzesła, próbując zostawić miłe wrażenia i wspomnienia. - Ciocia śpiewaj! - krzyczał wujcio Krawczyk.

Była też przerwa na uzupełnienie sił, na kolejne miłe chwile i kupienie kaset lub płyt. Te ostatnie sprzedawał wcześniej wspomniany syn, który także śpiewał w duecie z ojcem.

W końcu Krzysztof Krawczyk - kolędnik, emigrant, potem emigrant stęskniony za krajem, chrześcijanin... ale po kolei. Najpierw były kolędy, potem piosenka dedykowana emigrantom, kilka anegdot o pobycie na emigracji, wspomniane wcześniej wejście w publikę i dwa bisy. Potem kwiaty od Żnińskiego Domu Kultury i pożegnanie gościa. W końcu Krzysztof Krawczyk - kolędnik, emigrant, potem emigrant stęskniony za krajem, chrześcijanin... machając chusteczką pożegnał się także z widzami, po chrześcijańsku. To ostatnie momenty koncertu.

Panie w wieku konkretnym, panowie także, bawili się wspaniale, ale w końcu skończył się ten bal...

MARCIN DOBIES

Ten prezent to świąteczna gra od "Pałuk" dla całej (lub części) rodziny. Gwarantujemy dużo wesołych przygód oraz poznanie miast i wsi pałuckich.Zasiądźcie z dziećmi w święta, by razem wybrać się w niedaleką podróż!

Reguły gry planszowej *Z kolędą po Pałukach*

W grę *Z kolędą po Pałukach* mogą grać 2, 3 lub 4 osoby. Potrzebne są pionki i kostka. Na początku wszyscy po kolei rzucają kostką. Kto wyrzuci największą liczbę oczek ma prawo do wyboru koloru, kto mniejszą - wybiera drugi (Ci, którzy wyrzucili równą liczbę oczek rzucają jeszcze raz, rozstrzygając między sobą kolejność).

Ustawiacie na planszy pionki zgodnie z kolorami wyjścia (żółty na żółtym polu itd). Kto ostatni wybierał kolor - zaczyna. Gra polega na tym, aby wychodząc ze Żnina trasą oznaczoną jednym z czterech kolorów obejść wszystkie gminy i wrócić trasą tego samego koloru do Żnina. Posuwamy się zgodnie z ruchem wskazówek zegara.

Posuwacie się o tyle oczek, ile wskaże kostka (nie trzeba wyrzucić szóstki, by zacząć). Jeśli w grze wyrzucicie szóstkę - macie prawo do drugiego rzutu - oczka się wtedy sumują i nawet jeśli po drodze coś wypada, ta przygoda się nie liczy. Nie przystajecie po szóstce. Jeśli się oczywiście trafi trzecia szóstka, macie prawo do następnego rzutu.

Drogę można skracać jedynie w jednym miejscu - w okolicy Gąsawy, gdzie przebiega ona dwoma trasami. Musicie wcześniej zapowiedzieć, którą trasę wybieracie. Jeśli nie zapowiedzieliście - idziecie dłuższą drogą.

Wygrywa ten, kto pierwszy dojedzie do Żnina. Pod koniec drogi musi wyrzucić dokładnie tyle oczek, aby trafić na ostatnie swoje pole. Jeśli wyrzuci za dużo - czeka w miejscu.

Ruszajcie więc! Przed wami następujące przygody:

Arnoldowo. Chwycił mróz. Droga bardzo śliska. **W następnym ruchu posuwasz się tylko o jedno oczko nie rzucając kostką.**

Biskupin. Spotykacie kolędników z Biskupina. Dzielicie się z nimi opłatkiem i pomagacie im naprawić gwiazdę. **Dodatkowy rzut kostką**.

Chrzanowo. W skrzypkach zrywa się struna. Musicie wracać do Żnina. **Przesuwasz pionek na pole początkowe i zaczynasz grę od nowa**.

Czewujewo. Pomyliliście drogi. **Strata kolejki**.

Damasławek. Długo i ładnie kolędujecie w szkole. Schodzą się ludzie z całej wsi. **Dodatkowy rzut kostką**.

Dąbrowa. Uczestniczycie w pasterce. Po mszy ludzie zabierają was samochodem. **Dodatkowy rzut kostką**.

Drogosław. Pomogliście leśniczemu przy wykładaniu karmy dla zwierząt. **Dodatkowy rzut kostką**.

Dziewierzewo. Dzieci grają w grę "Z kolędą po Pałukach". Przyłączacie się. **Przesuwasz pionek o 3 pola w przód.**

Godawy. Napotykacie na dom, w którym mieszka samotna staruszka. Ubieracie jej choinkę, gotujecie potrawy. **Dodatkowe dwa rzuty kostką.**

Grochowiska Szlacheckie. W domu, w którym kolędujecie, zapaliła się choinka. **Opuszczacie następną kolejkę.**

Jadowniki Rycerskie. Przejedliście się kluskami z makiem. **Strata kolejki.**

Jezioro Godawskie (mostek). Jest mgła, nie wiecie, gdzie iść i wracacie się. **Cofasz pionek o trzy pola.**

Kania. Aniołek złamał skrzydełko. Gospodarz pomaga wam je naprawić. **Opuszczasz jedną kolejkę.**

Kcynia. Mieszkańcom podoba się wasza szopka. Jeden z nich zawozi was do Szubina. **Przesuwasz pionek na następne brązowe pole**.

Kierzkowo. Spotkaliście kulig!!! **Dodatkowy rzut kostką**.

Kowalewo. Kolędujecie w Zakładach Rowerowych. Dostajecie w prezencie rower. **Dodatkowy rzut kostką**.

Krzekotowo. Ślizgacie się na płytkim jeziorku. **Czekasz jedną kolejkę**.

Laski Wielkie. Spotykacie Gwiazdora i pomagacie mu rozdawać prezenty. Zawozi was saniami do Gąsawy. **Przesuwasz pionek na następne brązowe pole**.

Leśniczówka Łysinin. Zrywa się śnieżyca. Przeczekujecie w leśniczówce. **Strata jednej kolejki**.

Lubostroń. Uczycie czteroletnią Dobrusię kolędy "Lulajże Jezuniu". **Przesuwasz pionek w przód o 4 oczka.**

Łabiszyn. Mieszkańcom podobała się kolęda "Wśród nocnej ciszy". Podwożą was za to do Barcina. **Przesuwasz pionek na następne brązowe pole.**

Łysinin. Gospodarze poczęstowali was rybą i turoń zakrztusił się ością. Musicie jechać do Ośrodka Zdrowia do Gąsawy. **Przesuwasz pionek na pole "Gąsawa" i tracisz dwie kolejki.**

Mycielewo. Czarny kot przebiega wam drogę. **W następnej kolejce cofasz się o tyle oczek, ile wskaże kostka**.

Rogowo. Oglądacie jasełka w szkole, autobus szkolny podwozi was do Janowca. **Przesuwacie pionek na najbliższe brązowe pole**.

Rusiec. Chcecie podjechać pociągiem. Czekacie na stacji. **Strata kolejki**.

Sielec. Przyszła odwilż i jadący samochód ochlapał wasze kurtki i spodnie. Dobra gospodyni pomaga wam w czyszczeniu odzieży, co zajmuje dużo czasu. **Czekasz jedną kolejkę**.

Skórki. Czytacie pustelnikowi Biblię. **Dodatkowy rzut kostką**.

Słębowo. Poczęstowano was pysznym grochem z kapustą, który dał wam dużo energii. **Przesuwasz pionek o 2 oczka do przodu**.

Szczepanowo. Bronicie babuleńkę przed szczekającymi psami. **Dodatkowy rzut kostką.**

Szelejewo. Rozmawiacie ze zwierzętami, którym daliście opłatek. Zaprzyjaźniacie się z koniem, który nieco was podwozi. **Przesuwasz pionek w przód o trzy pola.**

Turza. Znajdujecie prezent z napisem "Dla Oli". Poszukaliście domu Oli. Zapanowała w nim radość. **Dodatkowy rzut kostką**.

Wełna. Spotykacie żołnierza, który spieszy się na Wigilię. Idziecie z nim szybkim krokiem. **Przesuwasz pionek o 4 pola do przodu**.

Wenecja. Biegniecie, żeby nie spotkać się z Diabłem Weneckim. **Dodatkowy rzut kostką**.

Wolwark. W mieszkaniu, w którym kolędujecie, domownicy oglądają telewizor. Zasiadujecie się**. Strata dwóch kolejek**.

Zalesie. Spotykacie policjantów w radiowozie. W nagrodę za ładne wykonanie kolędy "Bóg się rodzi" podwożą was. **2 dodatkowe rzuty kostką**.

Żerniki. W jednym z domów trafiacie na zgadywankę o tradycjach wigilijnych, jaką całej rodzinie zorganizował dziadek. Zwyciężacie. **Dodatkowy rzut kostką**.

Żnin, ulica Mickiewicza. Próbujecie złapać autostop. Nic nie jedzie. **Tracicie jedną kolejkę**.

Żnin, ulica Szpitalna. Próbujecie złapać auto-stop. Od razu zatrzymała się *nysa*. **Dodatkowy rzut kostką**.

Żurawia. Widzicie spadającą gwiazdę. **Dodatkowy rzut kostką**.

W lesie od czterech pokoleń

Ferdynand Schwartz w lesie spędził całe życie. Śmiało można powiedzieć, że zawód leśniczego przechodzi w tej rodzinie z ojca na syna. Początek sadze rodzinnej dał przed 140 laty **Wilhelm Schwartz**, który pochodził z rodziny niemieckiej. Pracował jako leśnik w lasach prywatnych właścicieli ziemskich na Pomorzu. Ożenił się z Polką pochodzącą z rodziny Krzemińskich. Ślub ten zaważył na jego dalszym życiu. Niemiecka rodzina wyrzekła się go nie na tyle z powodu mezaliansu, ile ze względu na przejście z wiary ewangelickiej na katolicką. Małżeństwo z pewnością było szczęśliwe, bowiem urodziło się w nim dziesięcioro dzieci - sześciu synów i cztery córki. Pomimo tak licznej rodziny, biedy tam nie było. Dzieci zostały wychowane na Polaków, a Wilhelm umierając powiedział: *Urodziłem się Niemcem, a umieram Polakiem*.

Czterech synów poszło w ślady ojca - zostali leśnikami. Jednego z nich zastrzelili w 1939 r. Niemcy, drugi pracował w nadleśnictwie w Prusach Wschodnich.

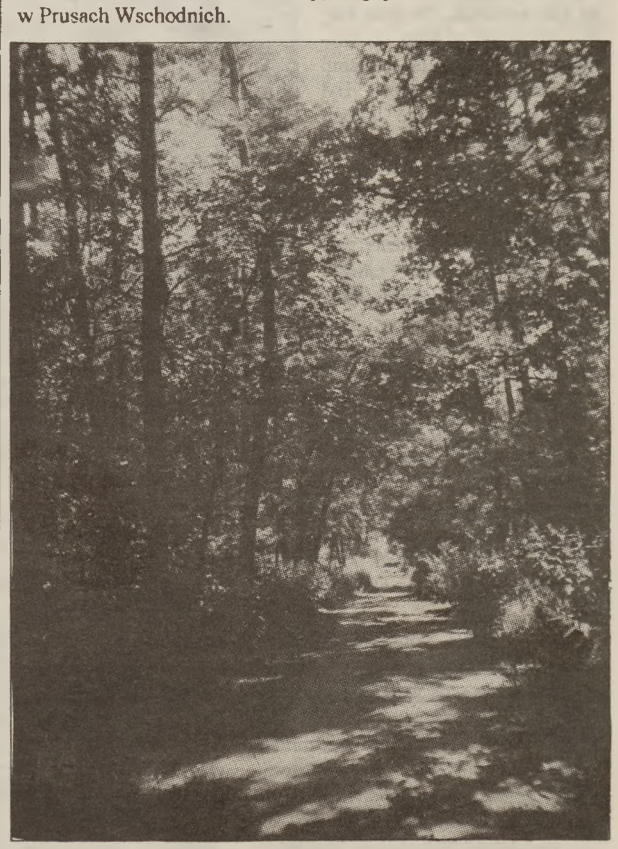

W takich lasach 140 lat pracowali leśnicy z rodu Schwartzów.

Wśród czterech braci był ojciec **Ferdynanda - Alfons**, który 37 lat pracował w lasach kościelnych i państwowych w nadleśnictwie Szczepanowo i Gołąbki. Spośród trójki dzieci, synowie zostali leśnikami, jednak jeden z nich, kiedy odpracował tzw. nakaz pracy zrezygnował z pracy w lesie.

Żona Ferdynanda opowiada, że kiedy do ich zagrody w Łysininie zawitała kuzynka, dziwiła się, że ta leśniczówka nie jest tak zasobna, bo u dziadków to było życie mlekiem i miodem płynące. Teraz znowu czas jest łaskawszy dla leśników i syn państwa Schwartzów, który osiadł w lasach jarocińskich ma już łatwiejsze życie. Jeszcze niedawno praca w lesie była najniżej opłacana.

Ferdynand wspomina: *Pracę swoją szanowaliśmy, ceniliśmy i rzetelnie pracowaliśmy. Zawsze kochaliśmy swobodę i przestrzeń. Cieszyły nas lasy, pola i wody. Praca, chociaż ciężka, dawała zadowolenie i pełną satysfakcję. Wiosna gnała do pracy, wskazywała co należy czynić. Lato i jesień też były pracowite, dopiero zima, zbliżające się święta pozwalały podsumować wysiłek, policzyć zyski i straty.*

Święta Bożego Narodzenia były radosne. Rodzina **Schwartza** była zawsze razem. Święta poprzedzały uświęcone odległą tradycją polowania. Mężczyźni wymykali się do lasu, aby nie uczestniczyć w przedświątecznym rozgardiaszu. Ale tak naprawdę, to **Ferdynand** mówi, że nie lubi polowań przedwigilijnych. Polowania pozostawiają jednak mnóstwo wspomnień, nieraz niesamowitych. Bo jak tu ustrzelić lochę, kiedy stoi i patrzy prosto w oczy myśliwemu, a małe stoją za matką poustawiane jak wagoniki. **Ferdynand** nie strzelił, podarował jej życie. Ona zrozumiała i poszła dalej. A przecież równie dobrze mogła zaatakować myśliwego.

Inne polowanie - zajączek widząc, że nie ma dla niego ratunku, przytulił się do bruzdy ziemi i udało się, oprócz leśniczego, który również w tym wypadku nie użył broni, nikt go nie zauważył.

Polowania zawsze kończyły się biesiadą. Na początku podawano lekką wódkę, zakąski, po czym następowało duże jedzenie, na stół wjeżdżały bigosy, pieczeń, a na końcu ryby, ciasta. Alkohol lał się obficie. Upolowaną zwierzynę musi oczyścić i rozebrać mężczyzna.

Oczywiście myśliwi nie tylko polują, ale dokarmiają zwierzynę całą zimę. Na 100 ha obszaru leśnego przypada jeden karmnik z sianem, słomą, itp. Tak rozłożone dają gwarancję, że zwierzęta nie przyzwyczają się do tego, iż mają gotowy pokarm i nie muszą go szukać. Przed wigilią karmniki są uzupełniane.

Od kilku lat **Ferdynand Schwartz** mieszka w Gąsawie, gdzie pobudował dla swojej rodziny dom. Po 45 latach pracy zawodowej przeszedł w tym roku na emeryturę. Przed jego domem rośnie srebrny świerk.

MARIA WARDA

Mateusz Juszkiewicz

Porwanie Świętego Mikołaja

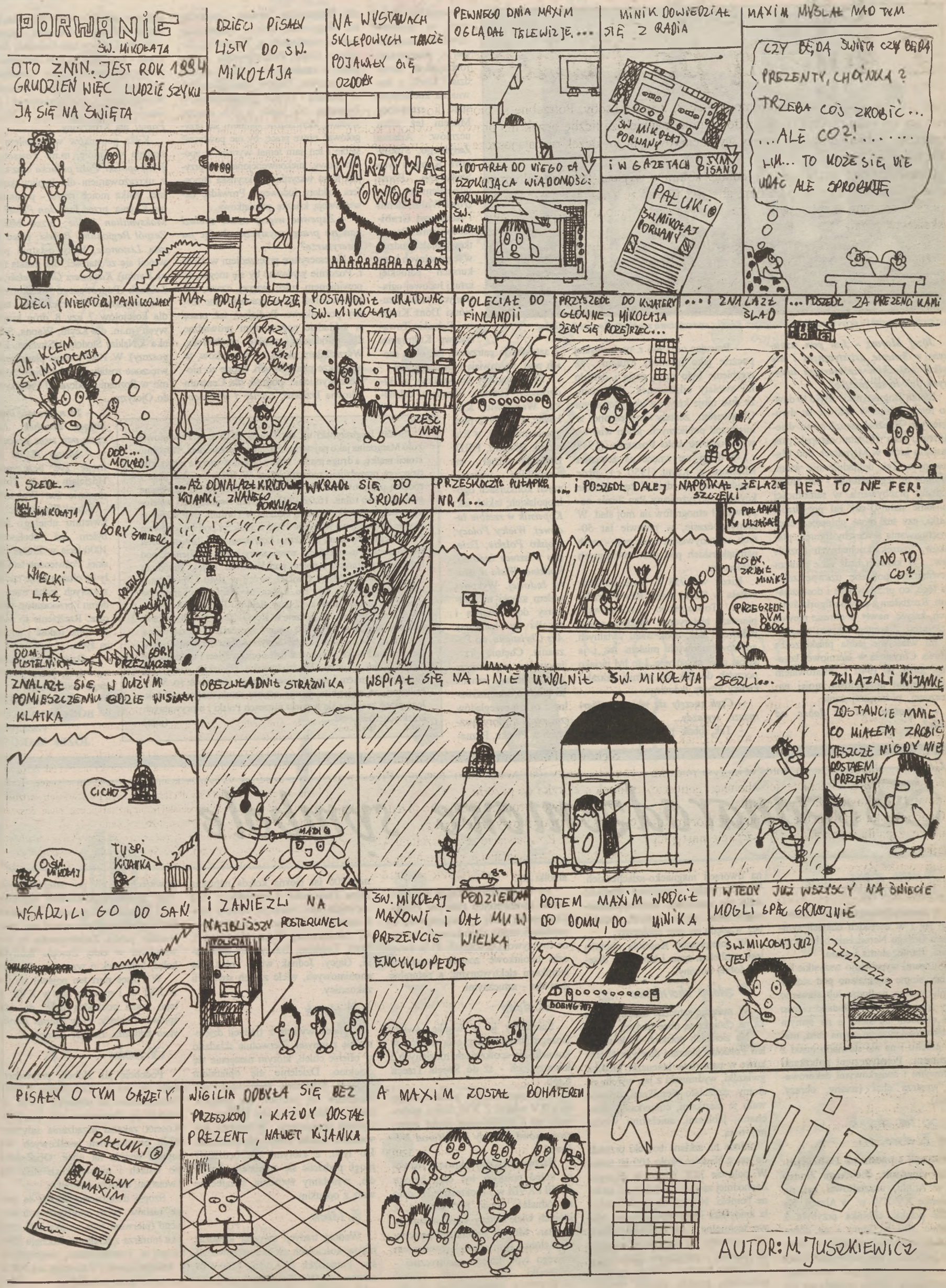

Stefan Boguszyński - listonosz sztuki

Stefan Boguszyński - artysta rzeźbiarz ludowy z Kcyni z wyrzeźbioną szopką bożonarodzeniową.

Józef Marosz - Jest pan uznanym w świecie artystycznym i nie tylko, pałuckim rzeźbiarzem ludowym. Jak to się zaczęło?

Stefan Boguszyński - Było to dawno temu, gdzieś w połowie lat dwudziestych. Rzeźbić zacząłem od dzieciństwa, jako 10 letni chłopak przy pasieniu krów w Młynarach pod Margoninem. Tak dokładnie nie wiem, co mnie do tego skłoniło - czy długie godziny przebywania w samotności na łonie natury, czy żal po utracie matki, czy też może chłopięca chęć wystrugiwania z wierzby figurek, ptaszków, fujarek, kuchennych koziołków.... W każdym bądź razie czułem wewnętrzną potrzebę uzewnętrznienia tego, co przeżywałem i dostrzegałem. Rzeźbiłem z drewna figurki świętych, krzyże, nawet w okresie niewoli i okupacji. Z tamtego okresu pozostała mi właściwie jedna płaskorzeźba (głowa Chrystusa w cierniowej koronie), którą w 1940 r. ofiarowałem jako prezent imieninowy mojej narzeczonej, późniejszej żonie.

- A potem, tak na dobre, od kiedy?

- Pracując od 1946 r. na kcyńskiej poczcie jako listonosz czułem, że rzeźbienie było moją pasją i dawało mi swoisty odpoczynek. Pamiętam, że dwa moje krzyże z ukrzyżowanym Chrystusem zostały powieszone w miejscach publicznych: jeden wisi we wsi Dopiewo koło Poznania (1948 r.), a drugi we wnęce na zewnątrz Klasztoru w Kcyni (1950 r.), gdzie znajduje się do dziś. I ten właśnie kcyński, ukrzyżowany Pan Jezus naprowadził etnografów na mój ślad. W tamtym czasie, w połowie lat 50-tych, wykonywałem wiele prac - rzeźb pamiątkarskich pod gust ówczesnych odbiorców.

Kiedy w 1958 r. zorganizowana została w Kcyni przez **Klarę Prillową** i Towarzystwo Ludoznawcze pierwsza historyczna wystawa sztuki ludowej Pałuk, obok wielu wybitnych artystów ludowych miałem też i ja swoją małą ekspozycję. I to był niejako początek do (jak się później okazało) kariery artysty ludowego.

- Czyli zaczęły się wystawy, kiermasze, wyjazdy...

- Tak, obok pracy zawodowej i obowiązków rodzinnych w wolnych chwilach, najczęściej wieczorami, rozkładałem narzędzia i klocki z drewna na kuchennym stole i rzeźbiłem. Miałem też kilku uczniów: **Adama Zatylnego**, **Stanisława Kanta** i syna Stanisława. Porad udzielałem też **Piotrowi Wolińskiemu** i **Adamowi Grabiszewskiemu**. Początkowo brałem udział w regionalnych konkursach pałuckiej sztuki ludowej ogłaszanych przez Szubiński Dom Kultury i Pałuckie Towarzystwo Kulturalne. Z satysfakcją patrzyłem, jak obok moich prac, wystawiają moi uczniowie.

Potem zaczęły się wystawy w Bydgoszczy, Toruniu, Poznaniu, Gdańsku, Warszawie, Krakowie, a od 1972 poza granicami kraju: w Rumunii, Bługarii, NRD. Brałem udział we wszystkich ważniejszych konkursach ogólnopolskich, takich jak: *Kopernik w rzeźbie ludowej*, *Wielcy Polacy*; *Wojsko Polskie*; *Dziecko w sztuce ludowej*; *Rodzina*; *Wisła w sztuce ludowej*. Wykonywałem szopki na konkursy do Krakowa i świątki na konkursy *Ars Christiana* do Poznania. Chętnie przyjmowałem zaproszenia na kiermasze i jarmarki ludowe organizowane z okazji przeglądów zespołów folklorystycznych w Płocku, Poznaniu, Bydgoszczy, Toruniu, Ciechocinku, Wągrowcu, Żninie. Uczestniczyłem w cepeliadach w Warszawie, Poznaniu, Gdyni. Prezentowałem swoje prace w czasie targów Sztuki Ludowej w Krakowie, Targów Dominikańskich w Gdańsku i Targów Świętojańskich w Poznaniu. Na każdą z tych imprez, wystaw, kiermaszów starałem się przygotować nowe prace, by nie powtarzać siebie i ten sam temat wyrazić w sposób nowy, niekonwencjonalny. Sprzyjała temu wszystkiemu kcyńska atmosfera folkloru ludowego. Prowadzę nawet swoją książkę pamiątkową...

- Zapewne więcej czasu znalazł pan na pracę artystyczną będąc na emeryturze?

Na emeryturę przeszedłem w 1979 r. Pozornie wydawać by się mogło, że powinienem mieć więcej czasu, ale przestawiłem się na pracochłonne rzeźby pomnikowe. Podjąłem też pracę w zakładzie poprawczym prowadząc dla młodzieży szkółkę rzeźbiarską. Wyrzeźbiłem około 30 pomników, w tym także plenerowych. Mogę co niektóre wymienić: pomnik dla Centrum Zdrowia Dziecka; *Ojciec i powracający syn* oraz *Macierzyństwo* dla Szamotuł; *Rybak z wielką rybą*, *Pasterz z psem* dla Lednicy koło Gniezna; *Światowid* - stoi przed ATR w Bydgoszczy, plenerowe pomniki przy Toruńskim Muzeum Etnograficznym, *Kolejarz* w Wenecji koło Żnina; *Światowid* i *Korczak* - przed szpitalem w Nakle; *Popiel* dla Kruszwicy.

Kilka pomników wyrzeźbiłem dla szpitala w Żninie, m.in. *Powstaniec Wielkopolski*, *Para pałucka* oraz krzyż z ukrzyżowaniem dla kaplicy szpitalnej. Kilka moich rzeźb - pomników ma Kcynia: przed farą *Jan Paweł II* i *Maksymilian Kolbe*; przed MGOK *Zespół Regionalny Pałuki*; przed pocztą *Listonosz*, który ostatnio przewrócił się ze starości, dla miasta (stoi na Rynku) *Kazimierz Grudzielski*; dla Zakładu Poprawczego płaskorzeźbę *Macierzyństwo*. Wyrzeźbiłem także dla kościołów 7 czy 8 dróg krzyżowych (m.in. dla Kcyni, Wapna, Sicienka k/Nakła, Stodoły k/Strzelna, Bydgoszczy). W 1983 r. moje płaskorzeźby wręczone zostały jako dar Ojcu Świętemu w Poznaniu podczas II Pielgrzymki do Ojczyzny...

- To naprawdę imponujący dorobek. Nad czym pan teraz pracuje?

- Mimo 78 lat nie mogę żyć bezczynnie. Udzielam się w Towarzystwie św. Wojciecha - oddział Wągrowiec. W kwietniu ubiegłego roku byłem na obchodach 1000-lecia w Pradze czeskiej. Poświęcone tam były na ołtarzu moje rzeźby, z których jedną mam w domu i przekazałem wnuczce. Rzeźbienie to nadal dla mnie radość i potrzeba życia.

- Dziękuję za rozmowę i życzę panu wszystkiego najlepszego.

ze **STEFANEM BOGUSZYŃSKIM**
rozmawiał
JÓZEF MAROSZ

Stefan Boguszyński ur. się 7 lipca 1916 r. w Próchnowie koło Margonina jako najstarsze z dziewięciorga dzieci. Wcześnie stracił matkę, a druga matka wraz z ojcem stworzyła wszystkim dzieciom prawdziwie rodzinny dom. W 1938 r. ojciec wraz z rodziną przeprowadził się do Stalówki koło Kcyni na własne gospodarstwo rolne. 16.02.1993 r. Stefan Boguszyński wcielony został do 8 pułku artylerii ciężkiej w Toruniu. Brał udział w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. Walczył pod Jabłonowem Pomorskim, Gąbinem, Kutnem, i Łowiczem. Pod Ilowem dostał się do niewoli niemieckiej i wywieziony został do Niemiec pod holenderską granicę, a potem pod Hanower. Dzięki staraniom rodziny, jako jej jedyny żywiciel, wrócił w 1940 r. do Kcyni i rok później ożenił się. Do końca okupacji, w charakterze robotnika, pracował w kcyńskiej olejarni. Po wyzwoleniu, w 1946 r. podjął pracę na poczcie w Kcyni. Zawodowi listonosza pozostał wierny przez 30 lat, po czym przeszedł na zasłużoną emeryturę. Odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wychował dziesięcioro dzieci i doczekał się piętnaściorga wnucząt. W środowisku kcyńskim cieszy się dużym autorytetem i poważaniem. Uznany jest, obok śp. Klary Prillowej, za najwybitniejszego artystę sztuki ludowej Pałuk. Jego prace znajdują się w wielu muzeach Polski i u prywatnych kolekcjonerów. (jóm)

Bożonarodzeniowe symbole

Snopy, słoma, siano, ziarna

W dawnej Polsce zarówno na dworach jak i w wiejskich chatach symbolem Bożego Narodzenia były snopy zboża, ziarno, słoma i siano.

Snopami wypełniano wszystkie kąty izb, słomę rozścielano pod stołem wigilijnym na podłodze lub stawiano przy ścianach, siano układano cienko pod obrusem na stole, a na samym obrusie rozsypywano ziarna zbóż, maku, grochu i na nie stawiano miski z jedzeniem. Pojedynczymi gałązkami jodłowymi i świerkowymi dekorowano wnętrza chat (ściany, obrazy, drzwi).

200 lat choinki w Polsce

Zwyczaj strojenia na Boże Narodzenie mieszkań choinkami zrodził się w Anglii, ukształtował zaś na przełomie XV-XVI w. w Alzacji. Na ziemie polskie choinka przybyła z Niemiec 200 lat temu i na dobre zagościła w polskich domach w ubiegłym stuleciu. Najpierw ozdabiano nią mieszkania bogatych mieszczan warszawskich, szybko przyjęła się też na dworach magnacko-szlacheckich. W XX wieku choinkowe drzewko stało się symbolem bożonarodzeniowych świąt we wszystkich domach bez względu na stan społeczny.

W interpretacji Kościoła choinka jest symbolem życia i biblijnego drzewa dobrej nowiny.

Ozdoby choinkowe

W zasadzie sztuczne ozdoby i cacka na choinkę są obce tradycji.

Na ziemiach polskich wiele pokoleń Polaków ubierało drzewka choinkowe w papierowe łańcuszki, aniołki, gwiazdki, wydmuszki z jaj, wyroby ze słomy, ozdabiało piernikami, dekorowało je ciastkami, cukierkami, orzechami, jabłkami, anielskimi włosami, watą.

Moda na szklane bombki przyszła do nas z Niemiec około 100 lat temu. W połowie XIX wieku w Europie Zachodniej zaczęto produkować szklane bombki. Największą sławę zdobyła londyńska firma *Shrawsburry*. Nowe technologie na początku wieku XX sprawiły, że na rynku pojawiły się bombki - prawdziwe dzieła sztuki. Oprócz bombek robiono ze szkła gwiazdory, grzybki, ptaszki, szyszki, aniołki itp.

Po wojnie potentatem w produkcji ozdób choinkowych stała się Polska. Dziś oprócz szkła wykorzystuje się do produkcji ozdób choinkowych sztuczne tworzywo. Od dobrych 30 lat świeczki choinkowe zostały zastąpione lampkami elektrycznymi, a naturalne drzewka - sztucznymi.

Kolędy

Śpiewamy je w wigilię, święta Bożego Narodzenia z całą rodziną w kościele, na spotkaniach rodzinnych i towarzyskich - aż do Święta Trzech Króli. .

Najstarsze kolędy polskie znane są z XV wieku. Z XVI wieku zachowały się i są śpiewane *Anioł pasterzom mówił* i *Kiedy król Herod królował*.

Najświetniejszym okresem rozwoju kolęd polskich był czas baroku (XVII i XVIII w.) Z okresu tego udało się odnaleźć ponad 800 tekstów, z których wiele tworzy współczesny repertuar. Motyw obecności pasterzy przy żłóbku zaowocował powstaniem nowego typu kolędy realistycznej - pastorałki.

Z 1792 r. pochodzi, czyli ma ponad 200 lat piękna kolęda napisana przez Franciszka *Karpińskiego Bóg się rodzi, moc truchleje*. Kolędy pisali znani polscy pisarze - Kochanowski, Mickiewicz, Słowacki, Norwid, Staff, Leśmian, Baczyński, Borowski, Gajcy. Jednak wiele kolęd jest anonimowych, wiele z nich stworzyli zakonnicy.

Opłatek

Opłatek wyrasta z tradycji dzielenia się z innymi. Pierwotnie składano w ofierze chleb, którym następnie się dzielono. Dzielenie się opłatkiem oznacza wzajemną życzliwość, poświęcenie się jednych dla drugich, zbliża oddalonych, godzi skłóconych. Opłatek przypomina, że każdym kawałkiem chleba należy się podzielić. Do tych, z którymi nie będziemy mogli podzielić się opłatkiem osobiście, wysyłamy życzenia świąteczne wraz z opłatkim.

Żłóbek

Według tradycji zwyczaj urządzania w kościołach żłóbka wprowadził św. Franciszek z Asyżu. Miało to miejsce w Greccio (Italia) w 1223 roku. Stamtąd też franciszkanie rozpowszechnili go po całej Europie. Przy żłóbku franciszkanie wprowadzili jasełkowy zwyczaj kołysania Dzieciątka z towarzyszącym mu śpiewaniem pieśni. Zaowocowało to powstaniem w całej Europie licznych kolęd, kołysanek o wzruszającej treści.

W Polsce nurt ten pojawił się już w XVI w. i rozwinął się w XVII. Z tego czasu pochodzą m.in. do dziś śpiewane kolędy: *Gdy śliczna Panna syna kołysała*, *Lulajże Jezuniu*.

Szopka

Podobnie jak żłóbek, przywędrowała do nas w XIII wieku z Italii. Franciszkanie na początku XVIII w. ożywili ją elementami satyrycznymi. Kościół zakazał urządzania satyrycznych przedstawień jasełkowych, ale szopka wyszła na ulice. Obnoszona po wsiach i miasteczkach stała się swoistym teatrem ludowym.

Szopki dwudziestowieczne są pełne realiów życia społeczno-politycznego (pierwszą taką szopką była szopka murarza z Krakowa Michała Ezenkiera z Twardowskim, kosynierami i krakowiakami). Pojawiają się także od kilku lat w telewizji.

JÓZEF MAROSZ

Z kolędą po Pałukach

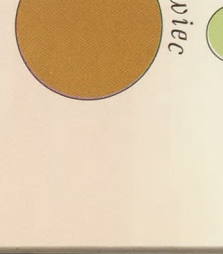

autorzy:
Dorota Świder
Dominik Księski

rysunki:
Leszek Malak

gra planszowa – dodatek do gwiazdkowego numeru tygodnika "Pałuki"

Żnin
ul. Mickiewicza
ul. Szpitalna
Barcin
Janowiec
Damasławek
Wapno
Kcynia
Mysielęcino
Gałęsie
Wolwark
Sanbin
Orogoslaw
Arnoldowo
Łabiszyn
Lubostroń
Kania
Rusiec
Turaida
Dziewierzewo
Kowalewo
Siedlec
Turza
Stębowo
Ładownia Rycerskie
Kierzkowo
Szczepanowo
Wenecja
Godawy
Biskupin
Leśniczówka Lysinin
Lysinin
Jezioro Godawskie
Jaski Wielkie
Kierzkotowo
Gąsawa
Dąbrowa
Chrząszczamowo
Czewujewo
Hermit
Skórki
Wełna
Rogowo
Szelejewo
Grochowiska Szlacheckie
POLICJA
Szubienica
Ścięcie
Wskrzeszenie Cisza...
Lokomotywa
Ciężarówka
Ambulans
Wóz strażacki
Wóz policyjny
Wóz drwala
Wóz z choinkami
Wóz z sianem
Wóz z drzewem
Wóz z beczkami
Wóz z kapustą
Wóz z kamieniami
Wóz z węglem
Wóz z cegłami
Wóz z piaskiem
Wóz z żwirem
Wóz z betonem
Wóz z asfaltem
Wóz z farbą
Wóz z lakierem
Wóz z rozpuszczalnikiem
Wóz z olejem napędowym
Wóz z benzyną
Wóz z gazem
Wóz z tlenem
Wóz z acetylenem
Wóz z propanem
Wóz z butanem
Wóz z metanem
Wóz z etylenem
Wóz z propylenem
Wóz z butylenem
Wóz z amoniakiem
Wóz z chlorem
Wóz z fosgenem
Wóz z gazem bojowym
Wóz z bronią
Wóz z amunicją
Wóz z materiałami wybuchowymi
Wóz z detonatorami
Wóz z zapalnikami
Wóz z lontami
Wóz z prochem
Wóz z dynamitem
Wóz z trotylem
Wóz z hexogenem
Wóz z nitrogliceryną
Wóz z nitrocelulozą
Wóz z celulozą
Wóz z papierem
Wóz z drukiem
Wóz z książkami
Wóz z gazetami
Wóz z czasopismami
Wóz z ulotkami
Wóz z plakatami
Wóz z afiszami
Wóz z banerami
Wóz z transparentami
Wóz z flagami
Wóz z chorągwiami
Wóz z proporcami
Wóz z pennonami
Wóz z banderami
Wóz z wimplami
Wóz z gallonami
Wóz z lamówkami
Wóz z taśmami
Wóz z wstążkami
Wóz z kokardami
Wóz z rozetami
Wóz z medalami
Wóz z orderami
Wóz z odznaczeniami
Wóz z dyplomami
Wóz z certyfikatami
Wóz z licencjami
Wóz z patentami
Wóz z prawami autorskimi
Wóz z prawami własności
Wóz z prawami pokrewnymi
Wóz z prawami sąsiednimi
Wóz z prawami osobistymi
Wóz z prawami majątkowymi
Wóz z prawami do dóbr niematerialnych
Wóz z prawami do baz danych
Wóz z prawami do programów komputerowych
Wóz z prawami do topografii układów scalonych
Wóz z prawami do znaków towarowych
Wóz z prawami do oznaczeń geograficznych
Wóz z prawami do nazw pochodzenia
Wóz z prawami do wzorów użytkowych
Wóz z prawami do wzorów przemysłowych
Wóz z prawami do wynalazków
Wóz z prawami do odkryć
Wóz z prawami do racjonalizatorskich propozycji
Wóz z prawami do know-how
Wóz z prawami do tajemnic przedsiębiorstwa
Wóz z prawami do informacji poufnych
Wóz z prawami do danych osobowych
Wóz z prawami do prywatności
Wóz z prawami do wizerunku
Wóz z prawami do głosu
Wóz z prawami do nazwiska
Wóz z prawami do imienia
Wóz z prawami do pseudonimu
Wóz z prawami do ps

Wigilia w mundurze

Michał Jarocki, twórca prywatnego muzeum poświęconego 16/2 Pułkowi Ułanów Wielkopolskich im. gen. **Gustawa Orlicz-Dreszera** uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. jako sygnalista dowódcy pułku płk. **Juliana Edwina Arnoldta-Russockiego**. Walczył z najeźdźcą pod Bukowcem. Po rozbiciu pułku z częścią trzeciego szwadronu przeprawił się przez Wisłę w okolicach Świecia. Udał się do punktu zbornego w Kutnie. Wziął udział w obronie Sochaczewa. Przez Bzurę i Kampinos dotarł do Warszawy. Bronił stolicy w rejonie Fortów Dąbrowskiego w drugim szwadronie Dyonu Spieszonej Kawalerii.

Ryszard Nowicki: Jak długo nosił pan mundur ułana w 1939 r.?

Michał Jarocki: - Po kapitulacji Warszawy wracałem w mundurze pociągiem do Szubina. W nocy dojechałem do Bydgoszczy. Dalej nie mogłem jechać - most kolejowy na Noteci w pobliżu Rynarzewa był zniszczony. Po skończonej godzinie policyjnej poszedłem do mojej siostry Marty. Mieszkała w Bydgoszczy przy ul. Kossaka. Znała dobrze język niemiecki. Z siostrą wyruszyłem pieszo do Szubina. Na Błoniu żołnierz z patrolu niemieckiego powiedział, że nie mogę mieć zapiętego na mundur pasa wojskowego, schowałem więc go pod mundur.

W Szubinie przy zameldowaniu musiałem mundur zdać Niemcom. Buty zostawiłem (w 1945 r. jakiś Rosjanin, któremu spieszyło się bardzo do Berlina "pożyczył" je sobie).

- Mundur przepadł bezpowrotnie?

- Tak. Ale miałem jeszcze jeden mundur - wyjściowy według wzoru z 1936 r., przechowywałem go w mieszkaniu Marty. Ubierałem ten mundur na uroczystości, kiedy wychodziłem na przepustkę lub jechałem do domu. Wracając do koszar zostawiałem go ponownie u siostry. We wrześniu też był u niej.

W październiku 1939 r. siostra otrzymała polecenie opuszczenia mieszkania i część jej rzeczy została przewieziona do Szubina, gdzie mieszkałem z rodzicami. Wśród nich był mój mundur.

W nowym miejscu nie doczekał spokojnie końca wojny. Na początku grudnia 1939 r. rodzice z siostrami zostali wywiezieni do Generalnej Guberni. Nasz dom z całym dobytkiem zajęli Niemcy. Wcześniej zdążyłem wynieść mundur do Szubińskiej Wsi. Mieszkała tam moja narzeczona, **Maria Paprocka**. Mundur zabezpieczyłem i złożyłem w skrzyni drewnianej, którą jeszcze obiłem blachą. Skrzynię ukryłem w stodole pod sianem.

- W tym miejscu przeleżał bezpiecznie do końca wojny?

- Raz do roku - w Boże Narodzenie - mundur wyjmowałem ze schowka i zakładałem, zawsze podczas wigilii. Były to dla nas wzruszające chwile. Narzeczoną i jej rodziców cieszył widok munduru. Stale mieliśmy przekonanie, że Niemcy wojny nie wygrają. Mundur nosiłem przez całą wigilię. Wieczerzę wtedy spożywaliśmy skromną. Jedliśmy czarny placek zrobiony z mąki jęczmiennej i melasy ugotowanej z buraków cukrowych.

W ten dzień przypominałem sobie ostatnią wigilię ułańską. Rozpoczynała się w koszarowej ujeżdżalni, po nakarmieniu koni. Stoły były ułożone w podkowę. Ułani siedzieli szwadronami. Wieczerza odbywała się z udziałem dowódcy pułku **Hełduta-Tarnasiewicza**, kapelana wojskowego i kadry oficerskiej. Na powitanie dowódcy grałem z kolegami marsz pułkowy.

Po życzeniach złożonych przez dowódcę śpiewaliśmy kolędę. Następnie łamaliśmy się opłatkiem. Niektórzy zostawiali kawałek dla konia. Jedliśmy wieczerzę z tradycyjnym śledziem, śpiewaliśmy kolędy. Na pasterkę szli ci, którzy mieli przepustki.

Ilekroć patrzę na mundur, przypominam sobie czas spędzony w wojsku. Noszenie munduru ułana 16 PUW było dla mnie zawsze zaszczytem. Jest to dla mnie szczególnie cenna i bliska pamiątka, która pomogła przetrwać trudne chwile. Od tego munduru rozpocząłem zbieranie pamiątek pułkowych, aby pozostała pamięć o kawalerzystach z białej bydgoskiej *szesnastki*.

Michał Jarocki z narzeczoną Marią Paprocką 24 grudnia 1942 r.

fot. Wacław Jarocki

z MICHAŁEM JAROCKIM
rozmawiał RYSZARD NOWICKI

Były takie wigilie i święta...

Wielu Pałuczanom przedwojennego pokolenia bardzo utkwiły w pamięci okupacyjne gwiazdki, wigilię i święta Bożego Narodzenia. Były one dla większości smutne, lecz jednocześnie pełne nadziei na lepsze.

Gwiazdka 1941. Rodzina Wierzbickich z Kcyni na wysiedleniu w Zagórowie koło Słupcy.

Gwiazdka 1941. W tym czasie Bogdan Wierzbicki był w obozie jenieckim w Murnau (siedzi w środku w pierwszym rzędzie).

Były takie wigilie i święta, kiedy w wielu pałuckich domach przez sześć lat oczekiwano z utęsknieniem na powrót z wojny męża, ojca. Wielu bowiem nie wróciło - poległo za Ojczyznę; dziesiątki dostało się do obozów jenieckich i koncentracyjnych, zarówno tych na wschodzie, jak i na zachodzie. I tylko puste miejsce przy stole wraz z opłatkiem znaczyło ich duchową obecność.

Były takie wigilie i święta, które kilka tysięcy Pałuczan z Kcyni, Żnina, Szubina, Wągrowca i wielu innych miejscowości regionu obchodziło je na przymusowym wysiedleniu z dala od swojego domu i stron rodzinnych, na terenie Generalnej Guberni w okolicach Mińska, Mielca, Nowego Targu czy Lublina.

Rekompensatą poniesionych krzywd była życzliwość i serdeczność miejscowych, z którymi można było podzielić się opłatkiem.

Były takie wigilie i święta, kiedy na Pałukach w ówczesnym kraju Warty przez sześć kolejnych lat zakazano tradycyjnych Pasterek; gdzie nie było polskich księży, bo ich wywieziono. Kościoły stały się magazynami, a kcyńską farę zamieniono na miejsce zebrań hitlerowskiej NSDAP.

Były takie wigilie i święta, kiedy pomimo okupacyjnego terroru była choinka, nucono kolędy, a mieszkania stawały się swoistymi świątyniami i twierdzami polskości. Inaczej byśmy dziś, jako naród, nie istnieli.

Dla mojego, powojennego pokolenia i tych później urodzonych to ponad 50-letnia historia. Były takie wigilie i święta...

JÓZEF MAROSZ

Świąteczne rozważania o pochodzeniu kilku słów

Ze świętami Bożego Narodzenia kojarzą nam się zawsze takie słowa jak: *kolęda, wigilia, opłatek, pasterka, żłóbek*... Ale czy ktoś zastanowił się podczas szykowania wigilijnej wieczerzy, skąd wzięło się słowo *wigilia*? A może trzymając w ręku śpiewnik ktoś pomyślał, że *kolęda* ma jakiś związek z *kalendarzem*, bo oba słowa podobnie brzmią? Przyjrzyjmy się dokładnie kilku słowom związanym z Bożym Narodzeniem i postarajmy się odpowiedzieć na pytania, skąd się wzięły, co pierwotnie oznaczały, czy pochodzą z innego języka czy też należą do najstarszego, słowiańskiego zasobu słownictwa.

Zacznijmy od *wigilii*. Nie wszyscy wiedzą, że słowo to oznacza zarówno nocne nabożeństwo odprawiane przez zakonników, nocną mszę za duszę zmarłego, jak i jakikolwiek dzień, który poprzedza ważne święto kościelne. Dla nas *wigilia* (albo dawniej *wilja*) to przede wszystkim Wigilia Bożego Narodzenia - słowem tym określamy zarówno dzień, jak i wieczerzę uroczyście w tym dniu spożywaną. *Wigilia* pochodzi od łacińskiego słowa *vigilia* oznaczającego czuwanie, co tłumaczone jest obyczajem chrześcijańskim spędzenia dnia poprzedzającego ważne święto na modlitwie i czuwaniu.

Podczas wigilii dzielimy się opłatkiem wyrabianym tradycyjnie z niekwaszonego ciasta. Jest on cienki jak *płatek*, ale ze słowem tym nie ma nic wspólnego. *Opłatek* pochodzi od łacińskiego *oblatum* czyli ofiara, ponieważ podczas mszy św. właśnie opłatek - hostia - symbolizuje ofiarę składaną przez kapłana. Od tego samego słowa pochodzi też nazwa zgromadzenia misyjnego - *oblaci*.

Najciekawszym słowem związanym z Bożym Narodzeniem jest *kolęda*. Wygląda na słowo polskie, ponieważ zawiera głoskę *ę*, typową tylko dla naszego języka. Naprawdę jednak jest zapożyczeniem, ale bardzo dawnym, z języka łacińskiego. *Galendae* była to nazwa pierwszego dnia miesiąca. Rzymianie mieli nawet pewne złośliwe powiedzonko: *ad calendae Graecas* (na greckie kalendy), czyli na święty nigdy, bowiem Grecy kalendarza nie mieli. Pieśni ludowe, zwane *kolędami* były pierwotnie związane z obrzędami Nowego Roku i obyczajem uroczystego składania sobie życzeń w tym czasie. Święto to, zwane przez lud *Godami* rozpowszechnione było w Polsce jeszcze w czasach pogańskich. Ponieważ w średniowieczu Nowy Rok zaczynał się już 24 grudnia, święto Bożego Narodzenia Polacy z czasem też zaczęli nazywać Godami, a dawne kolędy zaczęły nabierać chrześcijańskiego charakteru. *Kolędą* nazywano nie tylko pieśń, był to również podarek, jaki otrzymywało się od najbliższych na Nowy Rok albo jaki wręczało się księdzu, który w tym czasie chodziło *po kolędzie*. Również *kolędować* znaczyło nie tylko *śpiewać kolędy* lub *zbierać kolędę, dary*, ale też *obdarzać podarunkiem na Nowy Rok*. Pierwsze kolędy o narodzeniu Pana Jezusa pojawiły się w Polsce w XV wieku i były to przeważnie tłumaczenia z łaciny lub języka czeskiego.

Pierwsze wspólne śpiewanie kolęd w kościele odbywa się zawsze podczas pasterki - tej jedynej, niepowtarzalnej mszy, na którą przychodzimy o północy. Wszyscy wiemy, że *pasterka* pochodzi od słowa *pasterz*, bowiem to pasterze pierwsi przybyli do Betlejem, by pokłonić się nowo narodzonemu Bogu. Samo słowo *pasterz* natomiast, podobnie jak *pastuch* i *pastwisko* pochodzi do czasownika *paść, pasać* i jest wyrazem słowiańskim.

Równie starym, słowiańskim słowem jest *święto*, spotykane w takich najstarszych imionach jak Świętopełk. *Święty* znaczyło w czasach pogańskich tyle co *silny*, dopiero chrześcijaństwo nadało mu znaczenie dzisiejsze. *Święto* jest więc dniem poświęconym określonemu świętemu.

Na koniec objaśnijmy jeszcze dwa pojęcia: *żłóbek* oraz *jaselka*. *Żłóbek* to zdrobnienie od słowiańskiego wyrazu *żłób*, który oznacza *wgłębienie*. Możemy sobie wyobrazić, że było to wgłębienie (wyżłobienie) w kawałku drewna, w które wkładano karmę dla bydła. W betlejemskiej szopie żłóbek posłużył małemu Jezusowi za miejsce do spania, stąd stałe skojarzenie tego słowa z dziećmi. To właśnie dlatego mamy we współczesnej polszczyźnie słowo *żłobek* na oznaczenie miejsca, gdzie otaczane są opieką małe dzieci.

Jasła, podobnie jak żłób, było to miejsce, gdzie kładziono paszę dla zwierząt. Były one zbite z desek lub drabinek. Samo słowo jest bardzo stare, prasłowiańskie, z rdzeniem oznaczającym jedzenie. *Jaselka* czyli małe jasła to nazwa przedstawienia religijnego na Boże Narodzenie, zwanego również *szopką*. Występuje w nim Dzieciątko Jezus, Maryja z Józefem, trzej królowie składający hołd oraz wiele innych postaci powołanych do życia przez wyobraźnię ludową. Tradycja odgrywania takich przedstawień żywa jest w Polsce do dzisiaj.

WIOLETTA MICHAŁEK

Wigilia w Domu Dziecka

Dla Rodziny Świętej nie było miejsca w żadnym z domów, do którego pukali. Dzieciątko musiało urodzić się w stajence. Dziś byśmy powiedzieli - urodził się w warunkach urągających ludzkiej godności. Został odrzucony już w chwili urodzenia.

Problem odrzucenia żywy jest nieustannie. Rodzice nie mają serca dla swoich dzieci, dzieci nie chcą opiekować się starymi rodzicami...

W naszym regionie (byłym powiecie żnińskim) są trzy domy opieki. Dom Dziecka w Kołdrąbiu i Domy Opieki dla Dorosłych w Podobowicach i Tonowie (ten ostatni po remoncie będzie niebawem oddany mieszkańcom).

Boże Narodzenie już za progiem, zobaczmy więc, jak przeżywją ten czas dzieci ze *Słonecznej Przystani* z Kołdrąbia.

Rozpakowywanie prezentów pod choinką.

Ten dom jest placówką prowadzoną przez Caritas, a dzieci kierowane są doń przez kuratorium. W tej chwili znalazło tu swoją przystań 40 dzieci (powinno być 35). Najmłodsze dziecko ma 5 lat, najstarsze ponad 20 (jest to studiująca dziewczyna). Najczęściej są to rodzeństwa - po dwóch, trzech, a nawet pięcioro.

Według opinii moich rozmówców jest to najlepszy Dom Dziecka w województwie. Ta rodzinna atmosfera jest dziełem całego zespołu i dyrektora, który 11 lat pełni powierzoną mu funkcję. Dom faktycznie przytulny, na dużym holu leży wypielęgnowany pies. Na mój widok przeciąga się leniwie, aż dziw, że chciało mu się zamerdać ogonem, bo nie poczuwał się do obowiązku obszczekania gościa.

Czas adwentu jest zapowiedzią nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Dzieci codziennie biorą udział w roratach, każde z nich idzie na mszę świętą z lampionem. Kiedy nadchodzi czas świąt, niektóre jadą do domów rodzinnych, ale najczęściej nie bawią tam długo. Większość powraca w drugi dzień świąt. Te, które zostają, cieszą się zielonym drzewkiem. Choinek jest dużo, w każdym pokoju, na korytarzach i w świetlicy. Sama wieczerza, tak jak w każdym domu, przygotowana jest według tradycji. Przed uroczystą kolacją jedno z najstarszych dzieci czyta ewangelię, po czym wszyscy wspólnie dzielą się opłatkiem.

Ksiądz proboszcz **Czesław Kroll**, który od 1990 roku zawsze w ten wieczór jest z dziećmi i gospodarzami, objaśnia dzieciom znaczenie tego symbolu. Po modlitwie o pokój dla świata wszyscy zasiadają do posiłku składającego się z tradycyjnych dań. Po kolacji wszyscy czekają na gwiazdora. Czas oczekiwania upływa na śpiewaniu kolęd i opowieściach.

Wychowawcy, ksiądz i dzieci opowiadają o przeżyciach, które zapamiętali w sposób szczególny. Jedna z opowieści księdza proboszcza **Czesława Krolla** sprawiła, że kolędę *Oj Maluśki, Maluśki...* dzieci polubiły bardziej, niż inne. Jest to wspomnienie wigilii, którą przeżył sługa boży kardynał **Stefan Wyszyński** w czasie swojego uwięzienia w Komańczy.

Przeżycia wigilijne to dla dzieci wielkie emocje. Ten czas przeżywają ze łzami w oczach, bo w swoich domach tego często nie mieli. Kiedy zbliża się czas pasterki, wszystkie dzieci idą do kościoła (oprócz tych, które śpią).

W tym roku gwiazdor też nie będzie biedny. Już w niebie pakują ładne prezenty i sanie czekają na pierwszy dzwonek.

MARIA WARDA

Wigilia w koszarach

Wszystko zaczyna się tydzień przed świętami. W tym czasie rozstrzyga się, kto pojedzie do domu, by spożyć wigilijną wieczerzę wraz z rodziną, a kto musi pozostać tu, w szarych koszarowych budynkach z czerwonej cegły. Ci, co pojadą do domu, cieszą się oczywiście. Reszta, która pozostaje, chodzi ze zwieszonymi głowami. Może uda się wyjechać na Sylwestra? - myślą. Kto wie. Nie wszystkim to będzie dane, zwłaszcza *podpadziochom*. Ale cóż - takie jest życie żołnierza. Te półtora roku trzeba jakoś przewegetować.

Powoli zbliża się ten jedyny dzień w roku. Zajęcia teraz lżejsze, kadra także zajęta przedświąteczną krzątaniną. Wcześniej wychodzą do domu. Większe luzy. Ale i wśród nich są niezadowoleni. To ci, którym wypadło pełnić służbę lub dyżur w święta. Tych lepiej unikać. Spotkanie oko w oko może się zakończyć co najmniej reprymendą. Za byle co. Ot tak, dla zasady, aby się *szwejom* w głowie nie przewróciło. Myślą: - *Święta, to co, to już luzy, wszystko, tak? Oj koty za...ne, my wam pokażemy święta! Zobaczycie!* - Dobrze, że im szybko przechodzi.

Dzień przed wigilią. Po południu wyjazdy. Szczęśliwcy już przebrani w *cywilki* podchodzą do podoficera z przepustkami, by się *odpisać* w książce wychodzących z koszar. Podoficerowi też humor dopisuje, bo po zdaniu służby o godz. 18^{00} też wyjeżdża. Późno, bo późno, ale za to na całe pięć dni urlopu. Nagrodowego. Jak zwykle ciężko mu będzie wracać. Ciężko i daleko. Mieszka w Kielcach. *Scyzoryk*. Ale równy gość. Jak trzeba, to pokryje, gdy kogoś po 22^{00} brak na kompanii. Biada jednak temu, kto mu osobiście podpadnie. Oj, śrubę potrafi przykręcić - niejeden już tego doświadczył.

Wyjeżdża ich nieco ponad dwudziestu. To połowa kompanii. Jednostka niewielka to i kompanie też. Dowództwo obiecało, że reszta pojedzie na Nowy Rok do domu. Gadanie. Wszyscy to wiedzą. Ale niech tam, tak musi być.

Poszli. Już są za bramą i zmierzają na PKP lub dworzec PKS. Niewielu mieszka na miejscu. *Na kompanii* cisza. Kadra poszła do domu. Został tylko szef kompanii. Sierżant Rysiek - wszyscy go tutaj tak nazywają. Zawsze przychodzi pierwszy i wychodzi ostatni. On kocha wojsko. Życie w mundurze jest dla niego wszystkim. No - prawie. Zresztą, w pierwsze święto ma dowódcę warty. Zejdzie ze służby w drugie święto wieczorem. Więc tak naprawdę spędzi święta w *monie*. Dobrze, że chociaż w wigilię będzie razem z żoną i dwójką dzieci. Był trzy lata w marynarce, choć wcale nie umiał pływać. Mówi, że kilka razy wpadł do Bałtyku. Uratowało go zasolenie morskiej wody. Według niego nieprawdą jest, że tylko Morze Kaspijskie utrzyma na powierzchni człowieka. Nasze też. Ale trzeba chcieć - dodaje. Umie opowiadać. To w wojsku cenna umiejętność.

Nadszedł wreszcie dzień wigilijny. Od samego rana po apelu - porządek. Po kilku godzinach sprzątania jest naprawdę czysto. Tak myślą żołnierze. Zwłaszcza ci, którzy przywdziali *moro* i *opinacze*. Starzy wiedzą, że wszystko będzie powtarzane. Rzeczywiście. Dowódca plutonu o wyznaczonym (przez siebie) czasie sprawdza czystość pomieszczeń, zwłaszcza sanitariatów. - *Syf* - stwierdza. Ogólny bałagan i nieporządek. Każe sprzątać raz jeszcze. Stare wojsko kiwa głową. Przewidzieli. Jedynie młodzi dziwią się. Jak to? Przecież wszędzie aż lśni. Sami zdrapywali żyletkami brud z *kibli* i z kafelków podłogowych. I to z wielkim zapałem. Bo przecież obiecano im, że jak wcześniej skończą, to będą mieli wolne. Wojsko jednak nie lubi próżnowania. Czas musi być wypełniony co do minuty.

Wreszcie koniec. Zbliża się czas obiadu. Pięć minut przed regulaminowym pobraniem posiłku podoficer wyprowadza wszystkich na plac przed stołówką. Przed jej drzwiami wszyscy stoją w dwuszeregu. Pada komenda: - *W prawo zwrot! Kierunek stołówka marsz!* Wszyscy posłusznie wykonują polecenie starszego kaprala. Nie ma dziś żadnych przepychanek w kolejce po *koryto*. Każdy jest już myślami przy wieczerzy. Obiadową wędzoną rybę spożywa niczym automat.

Po obiedzie wolne. Nareszcie. Tylko nowy podoficer i jego dyżurny sposobią się do odprawy wart i służb. Reszta *zalega* na wozach. I tak dobrze kompania trafiła w tym roku, że nie przypadło jej żołnierzom pełnić żadnej z wart. Za to w Sylwestra są dwie. Jedna na terenie koszar, zwana *jedynką*, druga na strzelnicy, czyli *dwójka*. I tak dobrze, że nie *trójka*. Tam na obiektach poligonowych w lesie smutno jest spędzać przełom roku. Daleko od ludzi, daleko od wszystkiego.

Godzina 17^{30} - czas kolacji wigilijnej. *Na stołówce* stoliki pokryte białymi obrusami, na nich talerzyki z opłatkami. Ściany przyozdobione gałązkami świerkowymi okraszonymi watą oraz nielicznymi bombkami. Siadamy do stołów. Dziś nie podchodzimy do *wydawki*, jak zwykle. Role kelnerów pełnią kucharki i kucharze-żołnierze.

Na początek wszyscy stojąc .śpiewają kolędę *Bóg się rodzi*. Zaintonował ją dowódca jednostki, który wraz z jednym ze swych zastępców postanowił spożyć wieczerzę razem z nami - żołnierzami służby zasadniczej. Po odśpiewaniu kolędy łamiemy się opłatkiem i składamy sobie wzajemnie życzenia. Pierwsze i najważniejsze dla każdego z nas to życzenie jak najszybszego wyjścia do cywila.

Zasiadamy do stołów. Na początek dla wszystkich barszcz z uszkami. Jemy po cichu, w skupieniu. Brak zwyklego przy jedzeniu postukiwania sztućcami czy głośnych rozmów. Po barszczu - kapusta z grochem, śledź w śmietanie z ziemniakami oraz smażony karp. Do napicia kompot ze śliwek i herbata. Dziś - ile kto zdoła wypić. Na deser dostajemy pomarańcze, banana, kilka orzechów włoskich, czekoladę na czterech. Jest też po kawałku makowca, jabłecznika i kilka ciasteczek. Każdy zjada należną mu część słodyczy. Dla tych, którzy pełnią dziś wartę lub służbę wewnętrzną przygotowano paczki ze słodyczami i drobnymi upominkami.

Powoli dobiega końca ta jedyna w swoim rodzaju kolacja w roku. Dowódca poczekał, aż wszyscy zjedzą. Powstał, podziękował kucharzom za przygotowanie posiłku i raz jeszcze życzył wszystkim radosnych świąt Narodzenia Pańskiego.

Udaliśmy się *na swoje kompanie*. Wszędzie panuje cisza i skupienie. Nikt dziś nie pójdzie na *lewiznę*. Podoficerowie oraz kadra pełniąca dyżury nie będą mieli tej nocy kłopotów z żołnierzami. Panuje świąteczny nastrój. Każdy myśli o swoich bliskich, zastanawia się nad ludzką egzystencją. To magia wigilijnego wieczoru. Kto chce, dostanie dziś dwugodzinną przepustkę na pasterkę. *Na mojej kompanii* każdy porusza się cicho, chodzi zadumany. Dzisiaj wolno oglądać telewizję. *Aż do bólu*. Jednak nikt nie włączył telewizora, tylko kilku poszło *na świetlicę* popatrzyć na małą, barwnie przystrojoną choinkę i przy okazji dodatkowo nakarmić rybki. Niech one też wiedzą, że jest wigilia.

Kilku z nas wyjdzie na pasterkę. Wszyscy, jak nigdy pójdą w mundurach. Pozostali powoli będą sposobić się do snu. Jutro dzień świąteczny, po nim następny. Zlecą szybko. I znów zacznie się zwykła żołnierska harówka. Dzień po dniu.

Pada śnieg z deszczem. Wszyscy śpią. Tylko służby dyżurne czuwają. Wartownik z *tantalem* przewieszonym przez ramię przemierza powoli koszarowe uliczki. Dzisiaj nic się nie zdarzy. Zaczęło wiać. Przetarł zmęczone oczy i podniósł kołnierz *bechatki*.

starszy kapral...
(nazwisko i imię znane redakcji)

PROGRAM TELEWIZYJNY 23.12–29.12

ZDROWYCH I SPOKOJNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZY DZIAŁ SKŁADU

PIĄTEK 23.12

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Moda na sukces" – serial
8.30 Rock raport – program muzyczny
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Tęczowy Music–Box: Kolędy
10.00 "Powrót McClaina" (1/16) – serial USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Szkoła dla rodziców
11.15 Uszyj to sama
11.30 U siebie
11.50 Ocalić od zapomnienia – Piękno i historia
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań: O czym mówią zwierzęta
12.45 Jaka szkoła? – Płeć i wychowanie
12.50 Spojrzenie na Niemcy – Schwarzwald
13.15 Kto ty jesteś? Jacy jesteśmy?
13.25 Kto pierwszy, ten lepszy
13.45 Jeśli nie Oxford, to co?
14.10 Opłatek pod Puławską
14.25 "Biznes po amerykańsku" – serial dok. prod. USA
15.00 Party-tura
15.30 "Wujek Jack" (1) – angielski serial dla dzieci
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 "Moda na sukces" – serial
16.25 Teleferie: Kluski z makiem
17.00 Teleexpress
17.20 Tata, a Marcin powiedział... – Jak przezwyciężyć stres?
17.30 Goniec – tygodnik kulturalny
17.40 Test – magazyn konsumenta
18.05 Randka w ciemno
18.50 Zulu Gula, Miedziana 13
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Cud na pustkowiu" – western USA
21.40 Puls dnia
22.05 W.C. Kwadrans
22.20 Sprawa dla reportera
23.00 Wiadomości
23.15 "Niebezpiecznie skromna" – film dok.
0.10 "Zawsze" – film fab. prod. USA
1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dwójka o poranku
8.00 Program lokalny
8.30 "Zbójnicy króla" – serial
9.00 Świat kobiet
9.30 "Tajemnice rosyjskiej tajgi" – film dok. prod. fińskiej
10.00 "Batman" – serial anim. USA
10.20 "Bezgrzeszne lata" – film fab.
11.20 Pętla czasu – Golden Life
11.50 Program rozrywkowy
12.20 Clipol
13.00 Panorama
13.20 "Święty Mikołaj" – ang. film fab.
15.05 "Batman" – serial anim. USA
15.30 Studio sport NBA
16.30 "Od dziewiątej do piątej" – serial
17.00 "Listy niewysłane" – film dok.
17.25 "Oczekiwanie na cud" – film dok.
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej
19.35 La la mi do...
20.00 Bilans XX wieku
20.50 Halo, weekend
21.00 Panorama
21.30 Poradnia pozamałżeńska
22.00 "Pałac gier" – film fab. prod. USA
23.30 "Kuglarze" – reportaż
00.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 Koncert WOSPRiTV
1.15 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 "Jonny Quest" – serial
8.30 Szczęśliwy rzut – teleturniej
9.00 "Sąsiedzi" – serial australijski
9.30 "Skrzydła" – serial USA
10.00 "Więźniarki" – serial

11.00 "Moi rodzice rozwodzą się" – film polski (1938), reż Mieczysław Krawicz
12.40 "Adam – 12" – serial USA
13.30 Tylko dla dam
14.00 Gillette World Sport Special
14.30 Wędrówki z Alkiem Lwowem
15.00 "Statek miłości" – serial
16.00 Pamiętnik nastolatki – mag. młodzieżowy
16.30 Informacje
16.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
16.55 "Pac Man" – serial anim.
17.25 Szczęśliwy rzut – teleturniej
17.55 "Sąsiedzi" – serial australijski
18.30 Informacje
19.00 "Telewizja 101" – serial
20.00 Formuła I – Podsumowanie sezonu
21.00 "Brygada Acapulco" – serial USA
22.00 Informacje
22.25 Gramy! – muzyka w TV Polsat
22.30 "Nocne oczy" – film USA

SOBOTA 24.12

PROGRAM I

7.00 Kawa czy herbata?
8.35 Sportowa apteka
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 "Opowieść wigilijna" – film anim. USA
10.50 "Wigilie kresowe" – film dok.
11.15 Świąteczne teledyski
11.30 "Wigilia" – film dokumentalny
11.45 "Nie było miejsca w gospodzie..." (ks. biskup Tadeusz Gocłowski)
12.00 Wiadomości
12.10 Wigilia w "Raju"
12.40 Zespół "Kiepórki"
13.10 Zwierzęta świata – "Pawiany z figowych drzew" – serial dok. ang.
13.40 "Smurfy" – "Wigilia u Smurfów" – film prod. belgijskiej
14.05 "Świąteczny śnieg" – film fab. prod. USA
15.00 Szalom – Rok w Ziemi Świętej
16.00 "Chleb życia" – film fab. prod. polskiej
16.30 "Wierzę drzewom" – widowisko muzyczno-poetyckie
17.00 Teleexpress
17.20 Swojskie klimaty – program rozrywkowy
19.00 Wieczorynka – "Rosochaty włóczęga"
19.30 Wiadomości
20.00 Homilia Prymasa Polski
20.15 "Genesis" (1) – film fab. prod. włoskiej
21.55 Swojskie klimaty
23.15 "Nad Nim anieli..." – Józef Skrzek, Tomasz Szukalski, Artur Dudkiewicz – kolędy
23.55 Transmisja Pasterki z Watykanu
2.00 "Niepoprawny uwodziciel" – film fab. prod. francuskiej
3.35 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 Panorama
7.10 Dwójka o poranku
7.30 Tacy sami
7.50 Spotkania z językiem migowym
8.00 "Boże Narodzenie u Flintstonów" – film anim. USA
8.30 "Opowieści Alfa" (1/21) – "Robin Hood" – serial anim. USA
9.00 Program lokalny
10.00 Magazyn militarny
10.30 Animals
11.00 Gwiazdka na Ulicy Sezamkowej – program dla dzieci
12.00 "Świąteczna wygrana" – film fab. prod. USA
13.35 "Nasze śpiewanie" – reportaż
14.00 "Historia Gwiazdy Betlejemskiej" – film dok. prod. fińskiej
15.00 "W krzywym zwierciadle – Witaj, Święty Mikołaju" – komedia USA
16.35 Wigilia w Dwójce
17.25 Z kolędami u Czarnej Madonny
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.30 Puste miejsce przy stole
19.10 Podróże z Adamem Bujakiem – Boże Narodzenie w Betlejem
19.30 Niezwykła wigilia
19.55 Przy wigilijnym stole
20.35 "Radio Maryja" – film dok.
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Kolędy J. Maklakiewicza
21.50 "Baby Boom" – komedia USA
23.35 "Opowieść o wigilijnym wole i ośle w Betlejem"
0.15 "Roztańczony buntownik" – film muzyczny
1.45 Zakończenie programu

POLSAT

8.30 "Słoń Benjamin" – serial animowany dla dzieci
9.00 "Sąsiedzi" – obycz. serial australijski
9.30 Fashion TV
10.00 "Telewizja 101" – serial USA
11.00 "Brygada Acapulco" – serial USA
12.00 "Z miłości do Ivy" – film USA (1968)
13.45 Oskar – mag. filmowy
14.30 4x4 Magazyn motoryzacyjny dla dużych i małych
15.00 "Płonące drzewa Thiki" – serial ang.
16.00 Spotkanie wigilijne (1)
16.30 Julia, Romeo i inni – program A. Hanuszkiewicza
17.30 Spotkanie wigilijne (2)
18.00 Boże Narodzenie w Paolandii – film anim. dla dzieci
18.30 Informacje
19.00 "Evita Peron" – miniserial USA
20.00 "Duch nocy wigilijnej" – film USA (1988)
22.00 "Nad złotym jeziorem" – film USA (1981)
23.50 Pink Floyd – Pompeje – koncert rockowy
1.15 Pożegnanie

NIEDZIELA 25.12

PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.05 "Wśród kangurów" – film dok. prod. australijskiej
8.05 Świąteczne śpiewanie
8.25 Tropem Świętego Mikołaja
8.55 "Ulice wielkiej kolędy" – widowisko teatralne dla dzieci
9.30 "Renifer Świętego Mikołaja" – film fab. prod. USA
11.10 Koncert życzeń
11.55 Urbi et orbi – transmisja z Watykanu
12.45 Z kamerą wśród zwierząt – Świąteczne stroje
13.00 Pani Irena – Świerszcz za kominem
13.55 "Potop" (1) – film fab. prod. polskiej (1974 r.)
16.30 TAI – Trzydziesta dziewiątaście
17.00 Teleexpress
17.20 "Duch taty" – komedia prod. USA
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia – "Przygody Myszki Miki i Kaczora Donalda", "Gumisie"
19.30 Wiadomości
20.10 "Powrót do przyszłości" – komedia s-f prod. USA
22.15 Czar par – Turniej pocieszenia
23.40 Publicystyka kulturalna
0.20 "Honor Prizzich" – film fab. prod. USA (1985)
2.30 Program muzyczny
3.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 Echa tygodnia
7.30 Film dla niesłyszących: "Orkan na Jamajce" (1/2) – film fab. prod. ang.
8.15 Słowo na niedzielę
8.30 Kolędy na Jasnej Górze
9.00 Program lokalny
10.00 Tańczące konie
10.30 "Jak zmieścić w sobie pół nieba" – śpiewa Jacek Borkowski
10.45 Narodziny – impresja filmowa
11.00 Wiesław Ochman – Melodie świata – retransmisja koncertu
12.00 "O chłopcu, który kochał Boże Narodzenie' – film fab. USA
13.35 Ojczyzna-polszczyzna
13.50 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci – "Dziadek do orzechów"
15.35 "Jaś Fasola" – "Wesołych świąt, panie Fasola" dok.
16.00 "Na wolności' – "Wilki oczami Timothy Daltona" – ang. film dok.
17.00 Pejzaż bez ciebie
18.00 Barbara i Bogumił po latach
18.25 Teatr Telewizji: Aleksander Fredro "Nowy Don Kichot"
19.30 "Przygody Animków" – serial
20.00 Marysia Biesiadna
21.00 Panorama
21.30 Bezludna wyspa
22.20 "Tańczący z Wilkami" (1/2) – film fab. USA (1990)
23.50 Koncert poświęcony pamięci Elvisa Presleya
1.50 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 "Z miłości do Ivy" – film USA
10.00 "Nad złotym jeziorem" – film USA
11.00 "Płonące drzewa Thiki" – serial ang.
12.00 "Wielka wygrana" – film USA (1945)
14.00 Jesteśmy – prog. red. katolickiej
14.30 Fashion TV
15.00 Formuła I – podsumowanie minionego sezonu
16.00 "Faraon" – film polski cz. 1 (1966)
17.30 Tylko dla dam – suplement do filmu "Faraon"
18.00 Wyspa pośrodku świata – reportaż
18.30 Informacje
19.00 "Evita Peron" – miniserial USA
20.00 "Ucieczka na Atenę" – film angielski
22.00 "Papierowy księżyc" – film USA
23.45 4x4 Magazyn motoryzacyjny
0.15 Sopot Rock Festival'94 cz. 1
1.25 Pożegnanie

Carbonex

ul. DWORCOWA 10, 88-400 Żnin,

tel./fax 20-485

Rozszerzamy działalność na GĄSAWĘ,
ul. Jeziorna 11 (przy GS),
oferując ten sam asortyment węgla,
JUNCEWO - węgiel, pasza, nawozy sztuczne.

Wszystkim Klientom życzymy
Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.

Carbonex

Zapraszamy od 7⁰⁰ - 15⁰⁰,
od poniedziałku do piątku
i w pracujące soboty

PONIEDZIAŁEK 26.12

PROGRAM I

7.00 Program dnia
7.05 Tańce polskie – Górale żywieccy
7.30 "Słonica o imieniu Echo" – film dok. prod. ang.
8.30 "Krawiec z Gloucester" – film anim. prod. ang.
8.55 Tut Turu
9.10 "Awantura o Basię" – film fab. prod. polskiej (1959)
10.50 Kolędy
11.00 Koncert życzeń
12.05 Biesiada sarmacka – widowisko
12.45 Pani Irena (2)
13.40 "Potop" (2) – film, fab. prod. polskiej (1974)
16.00 MdM
16.30 Śmiechu warte
17.00 Teleexpress
17.20 "Wszystkie stworzenia duże i małe" – film fab. prod. ang. (1975)
19.00 Wieczorynka – "Bąbel i Rudzielec"
19.30 Wiadomości
20.10 "Na zawsze" – film fab. prod. USA
22.20 Wieczór z Alicją
23.15 30 lat minęło... Krzysztof Krawczyk i jego goście (1)
0.25 "UHF" (1) – komedia prod. USA
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.00 Pieśni na Boże Narodzenie śpiewa "Mormon Tabernacle Choir"
7.30 Symbole religijne w Wojsku Polskim
8.05 "Pierwsza Gwiazdka Kacperka" – film anim. prod. USA
8.30 Wśród żołnierskich kolęd
9.00 Program lokalny
10.00 Święta w Zakopanem
10.15 Wigilia z "Krywaniem" Andrzeja Brandstaettera
10.45 Święta w Zakopanem
11.00 Scena młodego widza: Zofia Kossak – Szczucka "Gość oczekiwany"
12.00 "Niezłomny wiking" – film prod. USA
13.40 Dionne Warwick i Placido Domingo – Gwiazdka w Wiedniu
15.00 "Na wolności" – "Tygrysy widziane oczami Boba Hoskinsa" – film dok. prod. ang.
15.50 "Królewna Śnieżka i krasnoludki", reż. K. Kolberger
17.40 Święta w Zakopanem
17.50 Benefis "Skaldów"
18.50 Program lokalny
19.00 Familiada – teleturniej
19.30 Zdarzyło się w Boże Narodzenie
20.00 Kolędnicy
20.30 Święta w Zakopanem
20.45 Halo, Dwójka
21.00 Panorama
21.30 Kolędy polskie gra i śpiewa zespół "Zayazd"
21.55 Święta w Zakopanem
22.10 "Tańczący z Wilkami" (2) – film fab. prod. USA
23.40 Moją prawdą jest moja pamięć – Stanisław Baliński
0.10 Ariel Ramirez "Msza Kreolska"
0.45 Zakończenie programu

POLSAT

8.00 "Evita Peron" – miniserial USA
10.00 "Duch nocy wigilijnej" – film USA
11.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
12.00 "Jankeska na dworze króla Artura" – film prod. USA
13.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
14.00 "Papierowy księżyc" – film USA
15.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
16.00 "Faraon" cz. 2 – film polski
17.30 "Miś Paddington" – serial
18.00 "Sąsiedzi" – serial australijski
18.30 Informacje
19.00 "Adam-12" – serial krym.
20.00 "Złote dziecko" – film USA (1986) lub "Skarby króla Salomona" – film USA (1950)
23.45 "Szpital miejski" – serial obycz. USA
0.45 Pożegnanie

WTOREK 27.12

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Pierwsze pocałunki" – serial fr.
8.30 Muzyczna Jedynka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Domowe przedszkole

9.45 Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 Świąteczne śpiewanie
10.00 "Catwalk" (12) – serial USA
10.45 Portret europejski
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Zaproszenie do stołu
11.30 Klub samotnych serc
11.50 Prawnik domowy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna – Magazyn Notowań: Kraina wina i serów
12.40 Przybysze z Matplanety
13.10 Kuchnia
13.25 Telekomputer
13.45 Bałtyckie technologie – Nasz Bałtyk
14.00 Program publicystyczny
15.00 Sylwester w stylu...
15.30 "Wujek Jack" (2) – serial
15.45 Muzyczna Jedynka
16.00 "Pierwsze pocałunki" – serial fr.
16.25 Dla młodych widzów: Kluski z makiem
17.00 Teleexpress
17.20 Aria ze śmiechem
17.40 Klinika zdrowego człowieka
18.05 "Simpsonowie" – serial
18.30 Rewizja nadzwyczajna – Kto zabił Nowotkę? (3)
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Ludzie z marginesu" – film fab. prod. australijskiej
21.50 Puls dnia
22.05 Sejmograf
22.30 Listy o gospodarce
23.00 Wiadomości
23.15 "Powrót" – film dok.
23.35 "...i żeby nie wrócili" – film dok.
00.00 Boskie i cesarskie
0.25 Skąd ta wrażliwość?
1.00 Życie moje – prog. M. Snakowskiej
1.40 Portrety miast – Oława, Środa Śląska
2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II
7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dwójka o poranku
8.00 Program lokalny
8.30 "Sherlock Holmes i doktor Watson"
9.00 Świat kobiet
9.30 "Hollywoodzki Babilon" – serial
10.00 "Przygody Blacky'ego" – serial
10.30 Teatr dla Dzieci:Anna Świrszczyńska "Farfurka królowej Bony" (1)
11.25 Program muzyczny dla dzieci
12.10 "Farfurka królowej Bony" (2)
13.00 Panorama
13.20 "Zakazana miłość" – serial
14.05 Clipol
15.00 "Przygody Blacky'ego"
15.30 Ze sportowego archiwum
16.00 Lata i stulecia
16.30 Tęsknoty i marzenia
16.50 Polska Kronika Filmowa
17.00 Magazyn przechodnia
17.10 Sen o Europie
17.40 W okolice Stwórcy
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny
19.35 "Hrabia Kaczula" – serial anim.
20.00 Pytania o Polskę
21.00 Panorama
21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
22.05 Zakryj zera – prog. publicystyczny
22.25 Perły z lamusa: "Kopalnie króla Salomona" – ang. film fab.
00.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 "Stojące wody" – fr. film fab.
1.50 Zakończenie programu

POLSAT
8.00 "Miś Paddington" – serial
8.30 "Pan Man" – serial
9.00 "Sąsiedzi" – serial
9.30 W drodze – prog. red. katolickiej
10.00 "Szpital miejski" – serial
11.00 "Wielka wygrana" – film USA
13.15 Gramy!
13.30 Pamiętnik nastolatki
14.00 Prosto z Hollywood – magazyn filmowy
14.30 "Ostatni po Bogu" – film polski (1968)
16.00 Tylko dla dam
16.30 Informacje
16.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
16.55 "Alwin i wiewiórki" – serial anim. dla dzieci
17.25 Szczęśliwy rzut
17.55 "Sąsiedzi" – serial
18.30 Informacje
19.00 Plus minus
19.15 "Skrzydła" – serial USA
19.45 Plus minus
20.00 "Sekrety" – serial USA
21.05 Na każdy temat – talk show
22.00 Informacje
22.25 Gramy! – muzyka w TV Polsat
22.30 Koszykówka – I liga mężczyzn
23.30 Kuba Szyliński zaprasza
00.00 Twój lekarz – mag. medyczny
0.30 Pożegnanie

SKLEP PRZEMYSŁOWO-CHEMICZNY
Żnin, ul. Pocztowa 8, tel. 22-977
POLECA
** szeroką gamę: tapet, farb, klejów i AUTOLAKIERÓW,*
** w sprzedaży również: kasetony sufitowe, sztukateria gipsowa*
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

Miłym Klientom życzymy Wesołych Świąt
CHEMIA Pocztowa 8
Jestam płatnikiem VAT-u

"Styl" s.c.
ZAKŁAD WIELOBRANŻOWY
"Styl" s.c.
ul. 700-lecia 14, 88-400 Żnin
tel. (0534) 21-699
Informujemy, że jesteśmy producentami bielizny dla niemowląt i dzieci.
Oferujemy m.in.:
- śpioszki, - kaftaniki, - piżamki,
- figi, - śliniaczki, - podkoszulki.
Polecamy również wyroby dziewiarskie
- komplety niemowlęce do chrztu,
- półgolfy, - komplety czapka + szal,
- czapki młodzieżowe (czarne).
Sprzedaż tylko hurtowa.
Zapraszamy do współpracy hurtownie i sklepy!

ŚRODA 28.12

PROGRAM I
6.00 Kawa czy herbata?
8.00 "Moda na sukces" – serial
8.30 Drgawy
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Domowe przedszkole
9.45 Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 Świąteczne śpiewanie
10.00 "Zespół adwokacki" (2/12) – serial TVP
10.50 Muzyczna Jedynka – Teledysk
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.30 Forum nieobecnych
11.55 Nasze państwo – Aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15–14.50 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań: W cieniu Alp
12.40 "English and Arts" – "Sztuka urządzania przyjęć"
12.50 Powtórka z historii
12.55 Kronika ojczysta – Wiek XI
13.15 Cnotliwe warchoły i figlarne jejmośćpanny, czyli obyczaje po polsku (1)
13.30 Powtórka z historii – Władysław Łokietek
14.00 Program publicystyczny
15.00 Dla młodzieży: Raj
15.30 "Wujek Jack" (3) – serial
15.55 Muzyczna Jedynka – Gorąca dziesiątka
16.00 "Moda na sukces" – serial
16.25 Dla młodych widzów: Kluski z makiem
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie
17.45 Polska Kronika Ogórkowa
18.00 "Zespół adwokacki" (2/12) – serial TVP
19.00 Wieczorynka – "Pinokio"
19.30 Wiadomości
20.10 "Płonący ocean" – film fab. prod. USA
21.45 Puls dnia
22.00 Sabałowe bajanie – relacja z widowiska, które odbyło się latem w Bukowinie Tatrzańskiej
22.25 Mam prawo
23.00 Wiadomości
23.20 "Deja vu" – komedia prod. polskiej
1.00 Komu się powodzi?
1.25 Portrety miast – Jelenia Góra
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II
7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego – Kurs BBC
7.40 Dwójka o poranku – Muzyczne nowości
8.00 Program lokalny
8.30 "Aktorka" – film fab. prod. polskiej
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. **13.00** Panorama)
14.55 Powitanie
15.00 "Kacper i jego przyjaciele"
15.30 Studio Sport – Sportowe życie
16.00 Zwierzęta wokół nas – Podaj łapę
16.30 Reportaż muzyczny
17.00 Teatr w kadrze: Elżbieta Czyżewska – skala oddalenia
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny – teleturniej
19.35 Truskawkowe studio
20.00 Komentarz polityczny
20.50 Cienie życia
21.00 Panorama
21.35 Ekspres reporterów
22.05 "Czarodziejka Kiri" – film fab. prod. kanadyjskiej
23.00 Misteria – Boże Narodzenie (2)
0.10 Panorama
0.15 Sport telegram
0.25 Count Basie Made In Poland
0.15 Zakończenie programu

POLSAT
8.00 "Alwin i wiewiórki" – serial
8.30 Szczęśliwy rzut – teleturniej
9.00 "Sąsiedzi" – serial austral.
9.30 "Skrzydła" – serial USA
10.00 "Szpital miejski" – serial
11.00 "Jankeska na dworze króla Artura" – film USA
12.45 "Ostatni po Bogu" – film polski (1968)
14.15 "Sekrety" – serial USA
15.05 "Airwolf" – serial USA
16.00 Link Journal
16.30 Informacje
16.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
16.55 "Miś Jogi" – serial anim. dla dzieci
17.25 Szczęśliwy rzut – teleturniej
17.55 "Sąsiedzi" – serial australijski
18.30 Informacje
19.00 Plus minus
19.15 "Skrzydła" – serial USA
19.45 Plus minus – program publicystyczny
20.00 "Dallas" – serial USA
21.00 "Airwolf" – serial USA
22.00 Informacje
22.30 Gramy! – muzyka w TV Polsat
22.45 Jesteśmy – program red. katolickiej
23.15 Talia gwiazd
22.45 "Szpital miejski" – serial USA
0.35 Kuba Szyliński zaprasza
1.05 Pożegnanie

CZWARTEK 29.12

PROGRAM I
6.00 Kawa czy herbata?
8.00 Teleferie i "Oddział dziecięcy" – serial
8.30 Czad komando
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.20 Domowe przedszkole – Przedszkolny koncert życzeń
9.45 Porozmawiajmy o dzieciach
9.50 Świąteczne śpiewanie
10.05 "Niebezpieczne ujęcia" – serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe – Oczko w prawo, oczko w lewo
11.30 Kwadrans na kawę
11.45 Żyć bezpiecznie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Telewizja Edukacyjna:
12.15 Magazyn Notowań: W kraju wiatraków
12.45 "Pierwsze 365 dni życia dziecka" (13-ost.) – "Dziecko ma już dwanaście miesięcy" – serial dok.
13.15 Mała – wielka – niebieska kula
13.30 Zwierzęta świata: "Springboki z Kalahari" – serial dok. ang.
14.00 Program publicystyczny
14.55 Program dnia
15.00 Sylwester w stylu...
15.30 "Wujek Jack" (4) – serial
16.00 "Oddział dziecięcy" – serial ang.
16.25 Dla młodych widzów: Kluski z makiem
17.00 Teleexpress
17.20 Filmidło
17.40 Taki jest świat
18.05 "Doogie Howser, lekarz medycyny" – serial prod. USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
DZWON
* STROPY 2.4 - 7.2 m
- KERAMZYTOWE,
- ŻUŻLOBETONOWE
* STUDNIE TELEKOMUNIKACYJNE
- SK-1, SK-2
* ELEMENTY DROGOWE
* ELEMENTY ZBROJONE
* PUSTAKI "ALFA" KERAMZYTOWE
83-31-44
$8^{00} \cdot 16^{00}$
Grzegorz Radzikowski, Barcin, Podgórna 1, Zapraszamy od 8^{00}-16^{00}

20.10 "Niebezpieczne ujęcia" – serial USA
21.05 Tylko w Jedynce
21.50 Magazynio – program satyryczny
22.10 Szwejki?
22.25 Pegaz
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Zawsze po 21.
00.00 "Dwie kobiety" – dramat psychologiczny prod. niemieckiej
1.40 Portrety miast – Strzelin
2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II
7.00 Panorama
7.10 Sport telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego
7.40 Dwójka o poranku
8.00 Program lokalny
8.30 "Zbrodnia lorda Artura Saville'a" – film prod. polskiej
9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. **13.00** Panorama)
14.55 Powitanie
15.00 "W krainie dinozaurów" (5/26) – "Kryształ" – serial przygodowy prod. USA
15.30 Skrzydła bliżej marzeń
16.00 Program publicystyczny
16.30 Od dwunastki do piętnastki – program publicystyczny
16.50 Kocham kino – Seans filmowy
17.20 "Siedmiu wspaniałych, czyli Camerimage'94" – reportaż
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
19.00 Koło fortuny
19.35 Klub pana Rysia
20.00 Studio sport – Za metą
21.00 Panorama
21.35 Auto – mag. motoryzacyjny
22.10 "Bal" – film fab. prod. włosko-francusko-algierskiej
00.00 Panorama
0.05 Sport telegram
0.15 Kocham kino
1.15 Zakończenie programu

POLSAT
8.00 "Miś Jogi" – serial anim.
8.30 Szczęśliwy rzut – teleturniej
9.00 "Sąsiedzi" – serial
9.30 "Skrzydła" – serial USA
10.00 "Dallas" – serial USA
11.00 "Faraon" – film polski (1966)
14.00 W drodze – pr. red. katolickiej
14.30 "Królowa przedmieścia" – film polski (1938)
16.00 "Sąd" – program publicystyczny
16.30 Informacje
16.45 Gramy! – muzyka w TV Polsat
16.55 "Jonny Quest" – serial
17.25 Szczęśliwy rzut – teleturniej
17.55 "Sąsiedzi" – serial australijski
18.30 Informacje
19.00 Plus minus
19.15 "Skrzydła" – serial USA
19.45 Plus minus
20.00 "Więźniarki" – serial
21.05 "Statek miłości" – serial
22.00 Informacje
22.25 Gramy! – muzyka w TV Polsat
22.30 Gillette World Sport Special
23.00 Na każdy temat – talk show
00.00 Oskar – magazyn filmowy
0.30 Fashion TV (wersja oryginalna)
1.00 Pożegnanie

☛ Podkreślone zostały programy telewizji bydgoskiej

Drodzy Czytelnicy!

Proponujemy dziś Wam wypełnieni ankiety o Pałukach, która pozwoli nam lepiej zaspokoić Wasze potrzeby. Osoby, które wytna i wypełnia ankiety wezmą udział w losowaniu nagród książkowych. W przypadku wypełniania ankiety przez kilku domowników, można pisać na dołączonej kartce lub skserować druczek. Wyniki ankiety przedstawimy na łamach "Pałuk". Za odpowiedzi (które prosimy wysłać, ew. złożyć w naszych punktach przyjmowania ogłoszeń lub w redakcji jeszcze w tym roku) będziemy szczerze wdzięczni.

1. Jakie go typu teksty czytasz w Pałukach najchętniej?

.....

2. Czego nie lubisz czytać? Co Cię w ogóle nie interesuje?

.....

3. Ile osób czyta egzemplarz, który kupujesz?

.....

4. Czy oprócz "Pałuk" czytasz inne gazety? Jakie?

.....

5. Czytasz Pałuki regularnie, często, rzadko, w ogóle.

Twój kawałek Europy

♦ Barciński Dom Opieki Społecznej, który w ostatnim czasie był organizatorem zabawy andrzejkowej dla mieszkańców Domów Opieki Społecznej z całego województwa, 24 grudnia przygotowuje uroczystą kolację wigilijną. Przy wspólnym stole zasiądą mieszkańcy domu wraz z personelem, który nie tylko od święta stanowi wspólną rodzinę. Oprócz tradycyjnych potraw i opłatka przewidziane są także prezenty przygotowywane w ramach zajęć prowadzonych w domu. (is)

♦ Terenowe Koło Polskiego Związku Niewidomych w Barcinie zorganizowało dla swoich członków w poniedziałek, 19 grudnia, spotkanie wigilijne. Uczestniczyli w nim członkowie koła z gmin: Łabiszyn, Dąbrowa i Barcin oraz przedstawiciele władz samorządowych tych gmin. Szczególnymi gośćmi byli przedstawiciele okręgowych władz wojewódzkich Polskiego Związku Niewidomych. Uroczysty charakter spotkania podkreśliła obecność kapłana oraz tradycyjne potrawy wigilijne. Dla uczestników przygotowano paczki z produktami żywnościowymi. (is)

♦ Komitet Rodzicielski przy Szkole Podstawowej nr 2 w Kcyni organizuje bal sylwestrowy. Wstęp 250 tys. zł. (jóm)

♦ W zajeździe *Pałuki* w Kcyni odbędzie się w Sylwestra wieczorek taneczny. Wstęp 150 tys. zł (tylko za konsumpcję). (jóm)

♦ W restauracji *Wrzos* w Kcyni odbędzie się zabawa sylwestrowa. Wstęp 450 tys. zł, w tym konsumpcja. (jóm)

♦ 20 grudnia odbyła się uroczysta wigilia zorganizowana przez Ochotniczą Straż Pożarną w Łabiszynie dla członków orkiestry dętej, dzieci i młodzieży uczącej się gry na instrumentach i ich rodziców. (rn)

♦ Spotkanie opłatkowo-noworoczne dla twórców ludowych i zespołu *Pałuki* oraz chóru *Aria* odbędzie się 30 grudnia o 17[00] w sali ośrodka kultury w Kcyni. (kt)

Anteny satelitarne

Daewoo
Daytek PSI 330
= 200 kanałów
= stereo
= odbiór Astry D
= konwerter Sharp
= impuls 22 kHz

specjalnie programowane obrotnice
do zestawów: Telemax Pace, Amstrad, La Sat,

montaż obrotnic
Polonia 1, Canal Plus, Polsat, TV Polonia

Żnin, Ogrodowa 25
tel. 22-468

Janowiec

Słodycze i karpie w zakładach pracy

Tylko nieliczne zakłady pracy Janowca sprawiły swoim pracownikom słodycze lub gotówkę na świąteczne go karpia. Inne nie tyle zapomniały o tym miłym i tradycyjnym obyczaju gwiazdkowym, co odstąpiły od niego z uwagi na pustki w kasie.

W Meblarskiej Spółdzielni Pracy przeznaczono na świąteczną rybę fundusze związkowe. W Banku Spółdzielczym, Urzędzie Pocztowym i Urzędzie Miejskim pamiętano nie tylko o pracownikach, ale również o emerytach i rencistach. Byli pocztowcy, oprócz świątecznego przekazu, otrzymali zaproszenie na wspólną wigilię do Rejonowego Urzędu Poczty w Bydgoszczy.

Spotkanie z emerytami zaraz po świętach przewiduje burmistrz. Miły to gest ze strony byłego pracodawcy - zwłaszcza teraz, kiedy często traci się kontakt z weteranami.

Nie zapomniało też o gwiazdorze szefostwo prywatnej firmy produkcyjno-handlowej *Jan-Dan*. Szef obdarował pracowników firmy paczkami ze słodyczami.

CZESŁAW CZULIŃSKI

Niezwykły autobus w Kcyni

W sobotę 17 grudnia w godzinach południowych przed Szkołę Podstawową Specjalną w Kcyni zajechał autobus z Bydgoszczy, którym przyjechało 47 dzieci wraz z opiekunami i dwoma kapłanami: ks. **Wojciechem** i ks. **Jarkiem** z fordońskiej parafii pw. św. Mateusza.

Do szkoły przywieziono w darze 500 kg darów, głównie słodyczy i owoców, a na konto Społecznego Komitetu Pomocy dla Dzieci Niepełnosprawnych przy UMiG Kcynia wpłacono 4.150.000 zł.

Goście z Bydgoszczy byli serdecznie przyjęci przez dzieci i nauczycieli kcyńskiej szkoły specjalnej. Były jasełka i poczęstunek. Następnie bydgoszczanie zwiedzili kcyńskie kościoły i zespół pałacowo-dworski w Grocholinie, po którym oprowadzał ich **Franciszek Hylla**. Bydgoskie dzieci były zadowolone i usatysfakcjonowane.

Ks. **Wojciech Pezacki** pochodzący z Kcyni, z chwilą rozpoczęcia Adwentu zapoczątkował w Bydgoszczy akcję zbierania darów i pieniędzy na rzecz kcyńskich dzieci niepełnosprawnych i specjalnej troski. Czyn to godny najwyższego uznania, jak i wysiłek dzieci i ich rodziców, które podzieliły się tym, co miały.

JÓZEF MAROSZ

Przedświąteczne spotkanie seniorów

15 grudnia miało miejsce przedświąteczne spotkanie klubu seniora działającego przy ośrodku kultury w Kcyni. Tym razem gościem spotkania była katechetka Szkoły Podstawowej nr 1 w Kcyni **Anna Drabik**. Przybliżyła tajemnicę Bożego Narodzenia oraz nawiązała do tradycji płynącej z miłości, miłości, której źródłem jest Chrystus.

Powiedziała m.in. ...*wigilia to nie tylko pamiątka narodzin Chrystusa, to przede wszystkim dzień pojednania...*

Tego samego dnia obyło się świąteczne koło fortuny. Choć hasła zdawały się łatwe (Betlejem, pastuszkowie, kolędnicy) nie mniej trema dała znać o sobie. Najlepszą okazała się p. **Tekla Filosek**. (kt)

Tekla Filosek odbiera nagrodę

Pałucki Magazyn Rolniczy (40/94)

CENY Z 19 GRUDNIA 1994 R. - W TYS. ZŁ/1 T

	PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCYJNO-HANDLOWE	Sp. Rolnik Żnin	PZZ Żnin	Kodex Żnin	Ex-Rol Żnin	Mac-Tur Mieszyn
NAWOZY MINERALNE	saletra amon.	-	-	2.800	2.800	2.800
	saletra wapn. amon. - work.	3.250	-	-	-	-
	saletra wapn. amon. - luz.	3.100	-	-	-	-
	mocznik	-	-	3.400-3.600	3.400	3.400-3.600
	salmag	-	-	3.000	3.000	3.000
	saletrzak	-	-	3.000	3.000	3.000
	bional	-	-	7.500	-	-
	flovit Cl	-	-	3.600	3.800	-
	NPK 21:08:11	4.860	-	-	-	-
	NPK 14:10:18	4.700	-	-	-	-
	NPK 6:16:26	4.700	-	-	-	-
	polif. 8-24-24	-	-	4.600	4.600	4.600
	polif. 15-15-15	-	-	-	4.000	-
	polif. 6-20-30	-	-	-	4.500	-
	polifoska 17-17-17	-	-	-	4.450	-
	polimag	-	-	-	4.100	-
	siarcz. amon. luzem	-	-	800	-	-
	siarczan amonu gran.	-	-	-	1.200	-
	sól potas. luzem	-	-	2.500	-	-
	wapno dolomitowe	-	-	300	-	-
OPAŁ	miał	1.100-1.530	-	1.050	1.100	-
	orzech	2.050-2.100	-	1.960	1.920	-
	kostka	2.230-2.300	-	2.100	2.200	-
	groszek	-	-	1.420	-	-
	koks	2.900	-	-	2.750	-
	węgiel brunatny	-	-	-	690	-
MAT. BUDOWLANE	cement	1.230	-	1.200	-	-
	wapno	1.300	-	1.250	-	-
	eternit szary	-	-	-	53	-
	eternit kolorowy	-	-	-	71	-
	wełna mineralna	-	-	-	19/m²	-
	siporeks	-	-	-	14	-
	papa	-	-	-	-165/rolka	-
	lepik	-	-	-	-220/50 kg	-
	smoła dachowa	-	-	-	8/kg	-
MIESZANKI TRZODOWE	L	4.300	3.800	4.200	-	-
	PW	4.500	-	4.200	-	-
	T	-	-	3.600	-	-
	PT-2	3.900	3.500	-	-	-
	PP grouver	-	4.600	-	-	-
KONC.	LP	7.500	-	6.600	-	-
	Provit T	6.500	-	5.800	-	-
	KT	-	-	5.000	-	-
S-KONC. BIAŁKOWE	L	9.600	9.700	-	-	-
	LP	9.700	-	-	-	-
	PW	-	10.000	-	-	-
	PT-1	9.400	9.400	-	-	-
	PT-2	9.300	9.300	-	-	-
MIESZ. DROB.	DK	4.900	-	-	-	-
	DKA S	-	-	5.400	-	-
	DJ	-	4.500	-	-	-
	D	4.800	-	-	-	-
INNE	lizawki solne	-	-	35/szt.	-	-

CENY NA TARGOWISKACH W TYS. ZŁ

	A	B	C	D	E
PROSIĘTA (para)					
Rogowo	10	1.200	1.350	1.500	90

A: Liczba sprzedających (podaż), kolumny B, C, D zawierają ceny notowane w okresie największego nasilenia obrotów: - minimalne (B), najczęstsze (C) i maksymalne (D). Kolumna E zawiera zainteresowanie zakupem (popyt) w procentach. Rogowo - poprzedni czwartek.

PAŁUKI ZAWSZE Z TOBĄ!
Zamów prenumeratę pocztową

Nawożenie zbóż i innych roślin magnezem

Podstawowym czynnikiem plonotwórczym jest nawożenie mineralne i organiczne. Niekorzystne relacje cen nawozów do cen produktów rolnych wskazują na konieczność analizy ekonomicznej celowości ich stosowania. Gospodarkę nawozową w ostatnich latach należy uznać za kryzysową. Rolnicy starają się stosować minimalne nawożenie azotem, fosforem i potasem, w małym stopniu uwzględniając rzeczywiste potrzeby roślin, jak i zasobność gleb. Część rolników doceniając rolę odczynu glebowego stosuje nawozy wapniowe, ale rzadko w nawożeniu uwzględniany jest piąty makroskładnik czyli magnez. Tymczasem zapotrzebowanie pokarmowe roślin na magnez jest zbliżone do zapotrzebowania na fosfor. Jest on głównym składnikiem chlorofilu, a ponadto jest niezbędny w ponad 300 procesach przemiany składników w roślinach, szczególnie w procesach energetycznych oraz syntezie białek i węglowodanów. Nawożenie magnezem zwiększa zawartość cukru w burakach, skrobi w ziarnie zbóż i bulwach ziemniaków, tłuszczów w roślinach oleistych, a ponadto we wszystkich roślinach zwiększa ilość białka, karotenu i witaminy C. Niedobór magnezu prowadzi do obniżenia plonów, zwłaszcza nasion, owoców, bulw i korzeni, gdyż ilość tego pierwiastka wystarczająca do normalnego wzrostu części wegetatywnych, może być za mała do normalnego rozwoju części generatywnych i organów zapasowych.

Brak magnezu objawia się u roślin chlorozą międzynerwową występującą na starszych liściach. Powoduje to zahamowanie wzrostu, opóźnia fazy rozwojowe roślin.

Objawy niedoboru u różnych roślin pojawiają się w różnych okresach ich rozwoju. U zbóż, na starszych liściach pojawiają się plamy chlorotyczne wzdłuż nerwów, tworząc sznury plamek określane jako paciorkowatość. Nerwy pozostają zielone, tkanka między nerwami przybiera (zależnie od gatunku rośliny) barwę żółtą, czerwoną lub fioletową. Objawy niedoboru tego składnika widoczne są przeważnie w fazie strzelania w źdźbło: Na drzewach owocowych pojawiają się na liściach brunatne plamy, następnie zaczyna się opadanie liści, od podstawy ku wierzchołkowi pędu. U roślin dwuliściennych na starszych liściach występuje chloroza międzynerwowa, natomiast nerwy z przylegającą tkanką blaszki liściowej pozostają zielone. Tworzy się charakterystyczna marmurkowatość o zabarwieniu żółtawym, fioletowym lub czerwonym. Brzegi liści wyginają się ku górze.

Doświadczenia z dolistnym dokarmianiem magnezem wykazały, że plantacje zbóż, na których nie wystąpiły dostrzegalne objawy niedoboru magnezu, na dolistne dokarmianie tym pierwiastkiem reagują 5-8% zwyżką plonu. Taki wzrost plonu jest wynikiem dodatkowego dostarczenia roślinom magnezu w wybranych fazach ich wzrostu. Magnez jest pobierany przez rośliny aż do fazy dojrzewania. Składnik ten niezbędny jest nie tylko do prawidłowego wzrostu, lecz także do dobrego wykształcenia ziarniaków, dlatego dobre zaopatrzenie zbóż w magnez tak silnie oddziałuje na plon.

Dolistne dokarmianie zbóż wodnym roztworem siarczanu magnezu wpływa na zwyżkę plonu ziarna, szczególnie w warunkach niskiej zawartości magnezu przyswajalnego w glebie lub w czasie ograniczenia pobierania tego składnika przez okresową suszę.

Zmiany w wyglądzie roślin są oznaką tak głębokich niedoborów, że jeden oprysk nie wystarczy, potrzebne są 2-3 zabiegi w odstępie 7-10 dni. U zbóż w trakcie wegetacji, szczególnie na plantacjach intensywnych, w wybranych fazach wzrostu, niedobór magnezu jest wynikiem procesów fizjologicznych. Pierwszym momentem krytycznym jest faza strzelania w źdźbło. Roślina w okresie szybkiego wzrostu nie może poprzez system korzeniowy pobrać wystarczającej ilości magnezu i ma to ujemny wpływ na procesy warunkujące rozwój ziarna. Aby temu zapobiec wskazana jest dolistna dawka siarczanu magnezu w fazie krzewienia - początku strzelania w źdźbło. Drugim ważnym momentem jest okres po kwitnieniu zbóż. Z zaopatrzeniem w tej fazie w magnez wiąże się ściśle wielkość ziarna (wypełnienie) i jego jakość. Dostatek magnezu powoduje, że liść flagowy pozostaje długo zielony, a to stwarza warunki do wykształcenia pełniejszego ziarna, a zwłaszcza, że po przekwitnięciu zboża przestają pobierać magnez z gleby poprzez korzenie, a następuje tylko przemieszczanie go do ziarna z liści i źdźbła. Nie jest możliwe wykształcenie pełnego, dorodnego ziarna, jeżeli w tej fazie roślinie brakuje magnezu. Zastosowany dolistnie zaraz po wykłoszeniu rozwiązuje ten problem.

Dla ziemniaków okres największego zapotrzebowania na magnez rozpoczyna się z końcem kwitnienia. Wiąże się to z udziałem magnezu w procesie wytwarzania skrobi. Dawka dolistna powinna być zastosowana tuż przed kwitnieniem.

Rzepak największe potrzeby ma w okresie intensywnego wzrostu. Dolistne nawożenie magnezem można w rzepaku połączyć z opryskami przeciwko słodyszkowi i chowaczowi czterozębnemu.

Generalnie nawożenie magnezem w postaci wodnego roztworu siarczanu magnezu należy łączyć z mocznikiem, płynnymi nawozami z mikroelementami, a w wielu przypadkach również ze środkami ochrony roślin (po upewnieniu się co do możliwości zmieszania).

Rozwiązaniem wieloletnim i tańszym jest stosowanie w odstępach kilkuletnich wapna węglanowo-magnezowego, czyli mielonego dolomitu. Dolomit ze względu na około 20% zawartość magnezu nazywany jest skałą życia. Stosuje się go w zależności od rodzaju gleby i stopnia zakwaszenia. Ogólnie biorąc, na gleby lżejsze i mniej kwaśne stosuje się dawki niższe, na gleby cięższe i zakwaszone dawki wyższe. Jest to doskonały nawóz wapniowy, który dostarcza glebie deficytowego wapnia, magnezu i mikroelementów, blokuje przyswajanie metali ciężkich i promieniotwórczych przez rośliny. Jego stosowanie daje wzrost plonów o około 20%, poprawia strukturę fizykochemiczną gleby oraz powoduje, że produkowana żywność jest znacznie zdrowsza.

Bliższych informacji na temat możliwości nabycia dolomitu udzielają doradcy gminni Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Minikowie.

Józefa Błajet - ODR Minikowo

PAŁUKI ZAWSZE Z TOBĄ!
PAŁUKI. PISMO LOKALNE. ŻNIN. TEL. 209-28

6. Prosimy o trzy przykre (ale prawdziwe) zdania o nas

....

....

....

7. Prosimy o trzy miłe (ale też prawdziwe) zdania o nas

....

....

....

Adres wypełniającego ankietę.

....

....

ANKIETA

Prosimy firmy, które do tej pory nie podawały cen w Pałuckim Magazynie Rolniczym o poinformowanie nas o ewentualnej chęci współpracy.

CENY Z 19 GRUDNIA 1994 R. W ZŁ ZA 1 KG

ROLNIK SPRZEDAJE	ŻYW. WIEPRZ. KL. 1	ŻYW. WIEPRZ. KL. 2	MACIORY	ŻYWIEC WOŁ. KL. E	ŻYWIEC WOŁ. KL. 1	CIELĘTA
Bauza Januszkowo	27.800	-	19.000	22.700	-	-
Bielecki-Jaślikowski	27.500	-	20.500	22.500	19.500	-
Jasiński Żnin	27.700	-	-	22.500	-	-
Kwieciński Żnin	27.500	-	-	22.500	-	32.000
Ławniczak Janowiec	27.500	-	-	22.000	19.000	-
Lewandowska Rogowo	27.500	25.000	20.700	22.000	19.500	-
Morawski Grochowiska	27.500	-	21.000	22.000	19.500	-
Najberg-Jaślikowski Żnin	27.500	25.000	20.000	-	-	-
Pol-Tusz Jaroszewo	27.500	-	-	-	-	-
RSP Grochowiska	28.500	26.000	21.000	23.000	-	-

51/94 PAŁUCKI KURIER SPORTOWY

PLEBISCYT '94

Kupon plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Pałuk 1994 r.

1.....	10 pkt.
2.....	9 pkt.
3.....	8 pkt.
4.....	7 pkt.
5.....	6 pkt.
6.....	5 pkt.
7.....	4 pkt.
8.....	3 pkt.
9.....	2 pkt.
10.....	1 pkt.

Imię i nazwisko głosującego.....

.....

Adres.....

Prosimy o czytelne wypełnianie kuponu, wycięcie dokładnie wg ramki i wysłanie w kopercie do 20 stycznia 1995 roku pod adres: **Redakcja Pałuk, 88-400 Żnin, Pl. Wolności 7, z dopiskiem "Plebiscyt".**

Przedstawiamy zgłoszonych do dziś kandydatów:

hokej na trawie: **Andrzej Brzykcy** (LKS Gąsawa), **Jarosław Gaczkowski** (LKS Gąsawa), **Zbigniew Juszczak** (LKS Rogowo), **Jacek Kluczewski** (LKS *Pałuki)*, **Marcin Zamiar** (LKS *Pałuki)*, **Anita Milejczak** (LKS *Pałuki)*.

judo: **Marlena Biskupska** (MKS *Pałuczanka* Żnin), **Eliza Piechocka** (MKS *Pałuczanka* Żnin), **Tomasz Cichoń** (MKS *Pałuczanka* Żnin), **Paweł Małacha** (MKS *Pałuczanka* Żnin).

piłka nożna: **Rafał Witucki** (MKS *Pałuczanka* Żnin), **Zenon Polaszewski** (MKS *Pałuczanka* Żnin), **Radosław Stelmaszewski** (MKS *Pałuczanka* Żnin).

sport motorowodny: **Tadeusz Haręza** (MKŻ Żnin).

szachy: **Jerzy Śniadecki** (LZS ŻDK Żnin).

wspinaczka skałkowa: **Maciej Kwieciński** (Klub Górski Żnin), **Marek Krzemiński** (Klub Górski Żnin), **Violetta Musielak** (Klub Górski Żnin).

tenis stołowy: **Magdalena Kamińska** (SKS Bożejewice), **Andrzej Turzyński.**

Dziś kolejny kupon plebiscytowy. Kontynuujemy III Plebiscyt *Pałuk*. Wszystkich zapraszamy do głosowania, a przedtem do zapoznania się z regulaminem plebiscytu. Choć oficjalnie przedstawiamy naszych kandydatów, to nikomu nie wzbraniamy głosowania na sportowców spoza listy. Jeżeli ktoś uważa, że wśród naszych kandydatów zabrakło kogoś, nic nie stoi na przeszkodzie, by wpisać faworyta na kupon. Niecierpliwie czekamy na Wasze kupony!

Regulamin plebiscytu

1. Głosujemy tylko na kuponach oryginalnych, wyciętych z gazety i włożonych do koperty.
2. W jednej kopercie (z dopiskiem *Plebiscyt*) może być nieograniczona ilość kuponów.
3. Termin głosowania mija 20 stycznia 1995 roku.
4. Można głosować zbiorowo, zachęcamy zwłaszcza szkoły.
5. Każde nazwisko na kuponie zbiorczym jest przypisane do konkretnego miejsca w 10, ale uwaga - nie możemy mnożyć liczby punktów przez liczbę uczestników głosowania zbiorowego. Np. sportowiec na miejscu 1 otrzymuje zawsze tylko 10 pkt. Innymi słowy obowiązuje zasada 1 kupon - 1 głos.
6. Wolno głosować na kandydatów spoza oficjalnej listy czołowych zawodników i zawodniczek. To wcale nie dyskwalifikuje kuponu.
7. Wszystkie ważne kupony biorą udział w losowaniu cennych nagród.
8. Kupony nie wypełnione do końca, tj. podane tylko jedno lub dwa nazwiska sportowców będą unieważnione (liczy się tylko wypełniony cały kupon).
9. Większa liczba przesłanych kuponów naturalnie zwiększa twoje szanse!

GRZEGORZ BERDYSZ

Złoty medal dla Haręży

Niedawno **Tadeusz Haręza** został zaproszony do Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie, aby z rąk prezesa **Stanisława Stefana Paszczyka** odebrać złoty medal - Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe.

W spotkaniu uczestniczył **Waldemar Marszałek**, który otrzymał podobne dwa medale, ale srebrne. Na tę miłą uroczystość zaproszono władze Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego w osobach: prezesa **Leszka Dąbrowskiego**, sekretarza **Stanisława Różalskiego**, dyrektora **Jerzego Kalinowskiego** oraz ekipę **Tadeusza Haręży**. Po części oficjalnej i konferencji prasowej goście szefa polskiego sportu dyskutowali nad problemami motorowodnej dyscypliny sportowej, w której Polska jest potęgą w Europie. Rozmowa dotyczyła transmisji telewizyjnych z zawodów motorowodnych, w tym także imprezy w roku 1995, która odbędzie się w Żninie. Poruszano również sprawy związane z finansowaniem dwóch polskich najlepszych pilotów i szkoleniem młodych zawodników. Mówiono też o klasach młodzieżowych tej dyscypliny. (czar)

Pałucka Liga Piłki Siatkowej

Patronat nad amatorską ligą objęli: Rada Wojewódzka Zrzeszenia LZS w Bydgoszczy, rady miejsko-gminne LZS, redakcja *Pałuki*. Ligę, jak na razie tworzy sześć zespołów: LZS Kcynia, ZSR Janowiec, Noteć Łabiszyn, LZS Lubostroń, LZS Żnin, LZS Szubin.

18 grudnia w sali sportowej kcyńskiego liceum odbyło się spotkanie inauguracyjne. Słowo wstępne przed meczem wygłosił **Franciszek Hylla** - prezes MGZLZS w Kcyni, który podkreślił znaczenie i celowość utworzenia takiej ligi dla dobra sportu i rekreacji.

Na parkiecie spotkały się drużyny LZS Kcyni i ZSR Janowiec. Zwyciężyli gospodarze 3:1 (15:3, 15:11, 12:15, 15:10). Sędziował **Jerzy Węsierski**.

Drużyna kcyńska wystąpiła w następującym składzie: **Piotr Morzyński** (kapitan), **Janusz Nowakowski, Piotr Seipold, Tomasz Rusin, Jerzy Napierała, Zbigniew Gąsior, Andrzej Kowalski** i **Bogdan Wawer**.

JÓZEF MAROSZ

Turniej Piłki Koszykowej o Puchar Dyrektora LO w Kcyni

Tradycyjnie, jak co roku w grudniu, na parkiecie sali gimnastycznej kcyńskiego liceum odbywa się turniej piłki koszykowej dziewcząt o puchar dyrektora szkoły.

W tym roku, ósmy już turniej miał szczególną wymowę, gdyż inaugurował obchody 50-lecia liceum w Kcyni.

13 grudnia br. do rywalizacji sportowej stanęły ekipy: XII LO Bydgoszcz, LO Nakło, LO Szubin, LO Wągrowiec, LO Więcbork i gospodarze - LO Kcynia. Drużyny podzielono na dwie grupy. Mistrzowie grup: LO Więcbork i XII LO Bydgoszcz, stanęli do finałowej walki. Po bardzo zaciętym i wyrównanym meczu dziewczęta z Więcborka pokonały bydgoszczanki. Trzecie miejsce zajęła drużyna LO Wągrowiec, a kolejne LO Kcynia, LO Nakło i LO Szubin. Najlepszymi koszykarkami turnieju zostały: **A. Rosa** (XII LO Bydgoszcz - 41 punktów), **B. Siuda** (LO Więcbork - 23 punkty), **J. Kogut** (LO Kcynia - 19 punktów).

Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Kcyni mgr **Jan Polewczyński** zwycięskiej drużynie koszykowej z Więcborka wręczył puchar, pozostałym ekipom wręczono dyplomy.

Godny odnotowania jest fakt, iż dyrektor XII LO w Bydgoszczy mgr **Stanisław Masłowski** przesłał do Kcyni 11 piłek koszykowych, które na kcyński turniej ufundowała bydgoska firma Mak-Turist. Piłki te otrzymały najlepsze zespoły i gospodarz turnieju.

Trwający ponad sześć godzin turniej przebiegał sprawnie, w prawdziwie sportowej atmosferze. Organizacyjnie dopięty był na ostatni guzik, co było zasługą nauczycielki wychowania fizycznego z Kcyni mgr **Marianny Wołowskiej**.

Do zobaczenia za rok w Kcyni na kolejnym, IX turnieju piłki koszykowej dziewcząt

JÓZEF MAROSZ

50 lat LO w Kcyni

19 grudnia na sali gimnastycznej kcyńskiego liceum odbył się II Turniej Piłki Koszykowej Chłopców o Puchar Patrona Szkoły. Zgłosiły się następujące drużyny: LO Wągrowiec, LO Nakło, LO Szubin, LO Więcbork, Technikum Żeglugi Śródlądowej Nakło i gospodarz LO Kcynia. Drużyny podzielono na dwie grupy, a mistrzowie stoczyli bój o pierwsze miejsce. W finale LO Wągrowiec po zaciętym spotkaniu pokonało drużynę LO z Nakła i tym samy zdobyło puchar. Puchar zwycięskiej ekipie wręczył dyrektor LO W Kcyni mgr **Jan Polewczyński.**

Powyższa impreza była jedną z wielu wchodzących w skład obchodów 50-lecia LO w Kcyni. (jóm)

Rusza pałucka liga piłkarska

Organizatorzy halowego turnieju piłkarskiego o mistrzostwo I i II ligi informują, że runda rewanżowa zostanie wznowiona 9 stycznia (II liga) oraz 13 stycznia (I liga).

W pierwszej kolejce II ligi spotkają się: *Juncewianka - Radegast* godz. 9^{00}, *Ogry - Cerekwica* godz. 19^{30}, *Spomasz - Straż Pożarna* godz. 20^{00}, *Telekomunikacja - Pogotowie* godz. 20^{30}, *Belfrzy - Rajcowie* godz. 21^{00}.

W pierwszej kolejce I ligi grają: *Taxi - Szelejewo* godz. 19^{15}, *Kamerun - Barcelona* godz. 19^{45}, *Pałuczanka Old-boy - PKS* godz. 20^{15}; *Cukrownia - Poltusz* godz. 20^{45}.

MARCIN JAŃCZAK

Piłkarze MKS *Pałuczanka* - drużyna seniorów wznawiają treningi w dniu 28. grudnia br. o godz. 17^{00} w hali miejskiej. Prosi się o przybycie zawodników (wraz ze sprzętem) na pierwszy trening.

trener **Adam Białożyński**

Łabiszyńskie piątki piłkarskie

18 grudnia rozegrano III kolejkę spotkań Piątek Piłkarskich. Mecze rozgrywane są w sali sportowej Szkoły Podstawowej przy ul. Nadnoteckiej w Łabiszynie. Spotkania te cieszą się sporym zainteresowaniem młodzieży Łabiszyna. W kolejnej rundzie spotkań uzyskano następujące wyniki:

Grupa I: *Benzenodikarboksylowe Kwasy - Nankatsu* 7:13; WKS *Pandemonium* - ŁKS *Romantyki* 8:12; *Betonowe Sandały - FC Glany* 2:12. W grupie I przewodzi drużyna WKS *Pandemonium* z kompletem 6 punktów przed *FC Glany* 4 punkty.

Grupa II: *Aniołowie Śmierci - Wściekłe Psy* 11:3; *Złoty Wiek - FC Nowy Rynek* 6:8; *Baranki Boże - Orły* 9:4; *Dzieci Stalina - FC Księżyc* 11:3.

W grupie II przewodzą *Baranki Boże* przed *FC Nowy Rynek*. Obie drużyny zdobyły komplet 6 punktów.

Kolejna runda spotkań odbędzie się 8 stycznia 95 r. w godz. 9^{00}-13^{30}.

ANNA KAMIŃSKA

Szkolne zawody sportowe

MIĘDZYSZKOLNA LIGA PIŁKI KOSZYKOWEJ

dziewczynki:

SP 2 (2 drużyna) - SP 1 (2 drużyna) 4:80

SP 2 (2): **M. Woźniak** 2, **K. Filipiak** 2.

SP 1 (2): **M. Linda** 28, **R. Filipiak** 18, **A. Borkowska** 16, **K. Imbierowska** 6, **A. Kolodziejska** 8, **B. Fijolek** 4.

SP 1 (1 drużyna) - SP 2 (1 drużyna) 21:18

SP 1 (1): **M. Filipiak** 5, **B. Lüdtke** 8, **M Lüdtke** 2, **J. Błażak** 6. SP 2 (2): **J. Kwapich** 4, **A. Tomaszewska** 12, 2-samobójczy

tabela

1	SP 1 (1)	4	8	219- 34
2	SP 2 (1)	4	7	184 -79
3	SP 1 (2)	4	6	140- 66
4	SP 2 (3)	4	5	104-220
5	SP 2 (2)	4	4	40-288

Najskuteczniejsze: 1. **A. Tomaszewska** SP 2 100, 2. **M. Filipiak** SP 1 87, 3. **B. Lüdtke** SP 1 76, 4. **R. Filipiak** SP 1 46.

chłopcy:

SP 2 (2 drużyna) - SP 2 (1 drużyna) 14:103

SP 2 (2): **N. Cyganek** 2, **B. Wesołowski** 4, **T. Kazubowski** 4, **Ł. Tylka** 2, **W. Burchardt** 2. SP 2 (1): **J. Kluczewski** 10, **Sz. Budny** 4, **P. Kozioł** 30, **M. Sujka** 51, **P. Majdan** 8

SP 2 (1 drużyna) - SP 1 (1 drużyna) 58:29

SP 2 (1): **T. Sikora** 18, **J. Kluczewski** 8, **M. Sujka** 6, **Sz. Budny** 4, **P. Majdan** 16, **P. Kozioł** 6. SP 1 (1): **Ł. Konieczny** 6, **B. Grass** 17, **N. Lipoński** 2, **S. Sudak** 4

Bożejewice - SP 2 (2 drużyna) 10:24

Bożejewice: **Ł. Zamiar** 6, **P. Kubicki** 4. SP 2 (2): **Binkowski** 2, **Cyganek** 2, **Tylka** 2, **Kazubowski** 14, **Wesołowski** 2.

Brzyskorzystew - SP 1 (2 drużyna) 56:15

Brzyskorzystew: **M. Krygier** 8, **A. Twardysko** 6, **Z. Wiśniewski** 2, **A. Sadowski** 28, **G. Czeladka** 2, **M. Horka** 6, **P. Łopuszyński** 4. SP 1 (1): **M. Wawrzyński** 9, **M. Pepliński** 4, **R. Żeglarski** 2

tabela

1	SP 2 (1)	5	10	373- 84
2	SP 1 (1)	5	9	313-118
3	SP Brzyskorzystew	5	8	164-159
4	SP 1 (2)	5	7	138-276
5	SP 2 (2)	5	6	105-241
6	SP Bożejewice	5	5	61-247

najskuteczniejsi: 1. **T. Sujka** SP 2 123. 2. **A. Sadowski** Brzyskorzystew 89, 3. **B. Grass** SP 1 77, 4. **S. Sudak** SP 1 74.

PLUSZOWY MIŚ

15 grudnia br. w hali miejskiej w Żninie odbył się drugi konkurs gier i zabaw dla najmłodszych dzieci ze szkół podstawowych w Paryżu, Słębowie, Kaczkowie i Gorzycach.

Po emocjonalnym współzawodnictwie najlepszą okazała się reprezentacja SP Słębowo i zdobyła na rok maskotkę turnieju Pluszowego Misia - gratulujemy.

Wyniki końcowe

1 miejsce SP Słębowo	88 pkt.
2 miejsce SP Kaczkowo	84 pkt.
3 miejsce SP Paryż	53 pkt.
4 miejsce SP Gorzyce	51 pkt.

W nowym roku odbędą się jeszcze dwa turnieje o *Pluszowego Misia*, w których spotkają się:

SP Bożejewice - SP Cerekwica - SP Brzyskorzystew - SP 6, oraz SP 1 - SP 2 - SP 3.

Wszystkim dzieciom życzymy przede wszystkim miłej i udanej zabawy.

JERZY KRYNICKI

Sparta - LZS II Kruszwica 4:2

18 grudnia rozegrano IV rundę o szachowe mistrzostwa okręgu w klasie A. Janowiecka *Sparta* gościła szachistów LZS II Kruszwica. Najciekawszy pojedynek stoczył na pierwszej szachownicy **Marcin Szymkowiak** pokonując **Włodzimierza Chodorowskiego**. Pozostałe punkty dla gospodarzy zdobyli: **Jan Jarmuż** i **Tadeusz Dobaczewski** po 1, oraz **Wojciech Nysiewicz** i **Mariusz Szulc** po 0,5. Ogólny wynik meczu 4:2. Po tym spotkaniu *Sparta* zgromadziła 12,5 punkta i przesunie się, w zależności od innych wyników, o 1 lub 2 miejsca w górę tabeli. Następne spotkanie rozegra dopiero 8 stycznia 1995 r. ze *Zjednoczonymi* Trzemeszno.

CZESŁAW CZULIŃSKI

JEDNYM PODANIEM

● 15 grudnia drużyna LKS *Szubinianka* rozegrała mecz koszykówki z MKS Chełmża, który zakończył się wynikiem 98:49 dla *Szubinianki*. (mj)

● 28 grudnia o godz. 10^{00} w Szubińskim Domu Kultury odbędzie się miejsko-gminny turniej warcabowy (warcaby 100-polowe). Organizatorzy zapraszają do udziału w rozgrywkach. (rn)

Zdrowych, wesołych i obfitych w łaski boże Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku działaczom, trenerom zawodnikom jak też wszystkim kibicom drużyn piłkarskich i sekcji judo życzy:

Zarząd Miejskiego Klubu Sportowego Pałuczanka.

Uczniowski Klub Biegacza im. Stefana Bąka

10 grudnia odbyło się spotkanie sekcji biegowej im. Stefana Bąka działającej przy Szubińskim Domu Kultury. Zebranie połączone zostało z podsumowaniem działalności sekcji w 1994 r.

W spotkaniu udział wzięli: **Edward Kondek** przedstawiciel Wydziału Spraw Obywatelskich, Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, burmistrz Szubina **Jan Iciak**, przewodniczący Rady Miejskiej **Waldemar Szaliński**, przewodniczący Gminnego Szkolnego Związku Sportowego **Jan Kasprzak**, dyrektor ZSZ w Kowalewie Wlkp. **Marianna Błażejak**, dyrektor SzDK **Zbigniew Sabaciński**, członkowie klubu biegacza z rodzicami.

Sprawozdanie z rocznej działalności klubu przedstawił **Kazimierz Krzywdziński**. Zawodnicy uczestniczyli w ponad 10 biegach ogólnopolskich oraz licznych imprezach lokalnych. Wzięli też udział w obozie treningowo-szkoleniowym w Chomiąży Szlacheckiej.

Klub, który powstał dwa lata temu, rozrasta się i obecnie liczy 29 członków. Największe sukcesy w tym roku odniosła **Mirela Baczyńska**. Wielokrotnie stawała na najwyższym podium. Startując w zawodach ogólnopolskich zawsze do mety przybiegła w pierwszej dziesiątce. Do najlepszych zawodników klubu należą: **Kamila Węglicka, Karolina Korga, Magdalena Piłat, Magdalena Bromka, Zbigniew Altman, Marek Babiarz, Krzysztof Winkowski, Józef Krzywdziński**.

Wyróżniającym biegaczom sekcji wręczono upominki rzeczowe ufundowane przez **Grzegorza Garsteckiego**, **Andrzeja Kokocińskiego** i firmę *Trust*.

Burmistrz Jan Iciak jako dawny nauczyciel wychowania fizycznego wyraził radość z rozwoju działalności sportowej. Podziękował za rozsławianie miasta w województwie i na terenie kraju. Waldemar Szaliński zapewnił o pomocy samorządu przy rozwiązywaniu problemów klubu.

Edward Kondek przekazał list gratulacyjny dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich, Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego **Kazimierza Drozda**. Złożył serdeczne podziękowanie za wspaniałą postawę i duże osobiste zaangażowanie w rozwój masowej kultury fizycznej. Wysoko ocenił dotychczasową działalność na rzecz upowszechniania rekreacji ruchowej wśród społeczeństwa naszego regionu. Poinformował, że zarejestrowany 25 listopada Uczniowski Klub Biegacza im. Stefana Bąka jest 22 klubem w woj. bydgoskim. Zachęcił biegaczy do naśladowania postawy Bronisława Malinowskiego.

Gratulacje i życzenia odebrał instruktor **Kazimierz Krzywdziński**. Dzięki jego pasji powstał klub, który się rozwija i odnosi coraz większe sukcesy.

Podczas uroczystego spotkania odbyło się pierwsze posiedzenie Uczniowskiego Klubu Biegacza im. Stefana Baka. Celem klubu jest rozszerzenie działalności na całą gminę, organizowanie pozalekcyjnego życia sportowego, kształtowanie pozytywnych cech osobowości, udział w imprezach sportowych i ich organizowanie.

Do zarządu klubu wybrano: **Donatę Matysiak**, **Grzegorza Garsteckiego**, **Andrzeja Kokocińskiego**, **Kazimierza Krzywdzińskiego** i **Zbigniewa Sabacińskiego**. W skład Komisji Rewizyjnej weszli: **Zdzisław Baczyński**, **Zdzisław Kluj**, **Wacław Stefanowicz**.

Delegatami na III Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy Centralnego Klubu Biegacza zostali wybrani: **Mirela Baczyńska** i **Grzegorz Goszka**. Zjazd odbędzie się 2-5 marca 1995 roku.

RYSZARD NOWICKI

Przeprosiny

My ob. P. Ruchaj i St. Podwysocki przepraszamy W. Zielińskiego i P. Lotkę

WULKANIZACJA
MASZTALERZ I SYN
WULKANIZACJA SYSTEMAMI:
- STOMIL, - OMNI, - MARUNI,
- TIP-TOP - szybko i sprawnie tj. od ręki
ELEKTRONICZNE WYWAŻANIE KÓŁ, W TYM TAWRIE
UWAGA! sprzedaż opon używanych i nowych (w tym KORMORAN)
ZAKUPIONE U NAS OPONY MONTUJEMY GRATIS!
WYSTAWIAMY RACHUNKI VAT
WSZYSTKIM KLIENTOM ŻYCZYMY WESOŁYCH ŚWIĄT
Żnin, ul. Składowa 6a, tel. 21-456, 20-890

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe
TORO
St. Szulc
Stanisław Szulc
Cukiernia - piekarnia - produkcja makaronu
ciastka! pieczywo! makaron!
hurt, detal
biuro: Szkolna 1, tel. 20-241
sklep: ul. Śniadeckich 3, tel. 20-241
Zapraszamy na świąteczne zakupy! Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku życzy Firma TORO

NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWCZE
Usługi:
- projektowanie,
- wykonawstwo-
- serwis,
- ogrzewanie, podłogowe,
- doradztwo

Instalacje:
- system miedziany,
- system "KITEC",
- kotły olejowe,
- kotły gazowe,
- kotły elektryczne,
- wkłady kominowe

Zapraszamy od 10⁰⁰ - 16⁰⁰, tel. 20-989
Żnin, ul. Średnia (obok redakcji "Pałuk")

KOMUNIKATY

KOMUNIKAT

Dnia 29 grudnia 1994 r. (czwartek) o godz. 9^{00} w sali narad Urzędu Miejskiego w Żninie, przy ul. 700-lecia 39 odbędzie się VI sesja Rady Miejskiej w Żninie.

Porządek obrad przewiduje m.in.:

- określenie stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne
- podjęcie uchwał w sprawie ustalenia wysokości opłat i podatków lokalnych tj: podatku od nieruchomości, od środków transportowych, od posiadania psów, opłaty administracyjnej, dziennych stawek opłaty miejscowej i opłaty targowej.

Obrady sesji mają charakter jawny.

przewodniczący Rady Miejskiej
Fabian Heinich

PRZETARG

Zarząd Miejski w Janowcu Wlkp. ogłasza przetarg ofertowy na zaprojektowanie i wykonanie podestu (podium) z rur kwadratowych z regulowaną wysokością nóg o wymiarach 4,30 m x 8,60 m.

Szczegółowych informacji udziela pracownik Urzędu Miejskiego, ul. Gnieźnieńska 3, pokój nr 4, tel. 34, 5 lub 13.

Oferty należy przesyłać w zalakowanych kopertach z dopiskiem "podium" w terminie do 29 XII 1994 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Miejski w Janowcu Wlkp.

POSZUKUJESZ! KUPUJESZ! SPRZEDAJESZ!

Ogłoszenia drobne w Pałukach to tylko 40.000 zł.

Ordynatorowi Oddziału Wewnętrznego Ignacemu Gocowi, lekarzom Pawłowi Hałasowi, Piotrowi Prusakowi, Wojciechowi Hillemannowi oraz całemu personelowi za cierpliwość, troskliwość i serce okazane JÓZEFOWI ŚLĘZAKOWI serdeczne podziękowanie składa rodzina

Kochanym Rodzicom
Irenie i Alojzemu Heliaszom
z okazji 40 rocznicy ślubu dużo zdrowia i szczęścia oraz podziękowania za wychowanie składają córki z mężami, synowie z żonami oraz 15 wnucząt

UWAGA ROLNICY Z GĄSAWY I OKOLIC!
EX-ROL
poleca wszystkie rodzaje NAWOZÓW SZTUCZNYCH
W CENACH FABRYCZNYCH
oferujemy również po przystępnych cenach:
WĘGIEL
- WYSOKOKALORYCZNY W PIERWSZYM GATUNKU
- GROSZEK - ORZECH
- KOSTKA - BRUNATNY
Gąsawa, skład opałowy EX-ROL, czynny 8^{00} - 16^{00}, soboty 8^{00} - 13^{00}.
Tel. Gąsawa 38, Żnin, tel. 21-060.

ANTENY SATELITARNE
* ALARMY, * DOMOFONY,
ŻNIN, TEL. 22-468

SKLEP MEDYCZNY
DANUTA WIERZELEWSKA
ŻNIN, UL. OGRODOWA 5, tel. 20-653
(wejście od ul. Browarowej)
POLECA:
- ciśnieniomierze, stetoskopy,
- glukometry, - inhalatory, - poduszki, baseny,
- sprzęt i materiały jednorazowe (igły, strzykawki, rękawiczki, wenflory, cewniki i inne),
- sprzęt rehabilitacyjny (wspinacz, jeździec, rower, wioślarz inne),
- laski, kule, opatrunki,
- podstawowe środki przeciwbólowe i przeciwgrypowe,
- odzież i obuwie ochronne.
Jesteśmy otwarci na potrzeby mieszkańców, przyjmujemy i realizujemy zamówienia na artykuły medyczne.
Zapraszamy!

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
ALWI
Alina i Wiesław Wnuk
Żnin, ul. Składowa 20
☎ 21-060 całą dobę
Zakłady czynne całą dobę:
- Żnin, ul. Składowa 20, - Janowiec, ul. Śniadeckich 20
- organizacja pogrzebów (najtaniej),
- przewozy zwłok na terenie całego kraju (niskie stawki),
- transport zagraniczny, - na terenie Żnina przewozy zwłok bezpłatne,
- obsługi ceremonii pogrzebowej wykonywane są przy użyciu standardowych Nys, autokarawanów Volvo oraz ekskluzywnego amerykańskiego Cadillaca,
- wieńce i wiązanki własnej produkcji na podkładzie gąbczastym (nie niszczą płyt nagrobkowych) oraz świerkowym z kwiatów sztucznych, jedwabnych i żywych,
- różne typy trumien: olchowe, sosnowe, dębowe od wersji podstawowej za 900 tys. do 10 mln. zł (wersja francuska - exclusive, import z Anglii, USA),
- stypy w cenach konkurencyjnych (przewóz gości w obie strony gratis),
- płatności po wykonaniu usługi,
- dokonujemy również ekshumacji zwłok wraz z załatwieniem formalności.
Organizujemy pogrzeby dostosowane do możliwości finansowych każdego klienta oraz bezprocentowo kredytujemy płatności.

OGŁOSZENIA

DZIAŁKI, LOKALE

❑ Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi lub zamienię na dom lub mieszkanie. Dominik Dąbrowski, Ryszewo 15.

❑ Sprzedam działkę budowlaną 444 m^2. Żnin, tel. 21-895.

❑ Mieszkanie spółdzielcze 3-pokojowe, 61 m^2, I piętro, zamienię na dwa mieszkania w Żninie. Żnin, tel. 20-015.

❑ Wynajmę pomieszczenie na sklep o powierzchni 150-200 m^2. Bydgoszcz, tel. (0-52) 72-78-30 po godz. 18^{00}.

❑ Kupię domek jednorodzinny (nieduży). Żnin, tel. od 7^{00} - 15^{00} 21-640 po 16^{00} 24-527.

MOTORYZACYJNE

❑ Sprzedam pilnie *fiata 126-p*, r. 78, cena 7 mln. Dariusz Kośmider, Żnin, ul. Śniadeckich 21/4, tel. 20-798.

❑ Sprzedam tanio skrzynię biegów od *dacii* po regeneracji. Żnin, tel. 20-216.

❑ Sprzedam *fiata 1500*, 5-biegowy, r. 85. Tel. Gąsawa 149.

❑ Sprzedam *fiata 126-p*, r. 85. Ireneusz Nowak, Młodocin 11.

❑ Sprzedam *dacię 1300*, r. 81. Żnin, tel. 22-730 po 16^{00}.

❑ Sprzedam *fiata 126-p*, 4-letni. Stanisław Kuster, Posługowo 26, 88-430 Janowiec Wlkp.

❑ Sprzedam *fiata 126-p*, r. 82 oraz akwarium 50 l z wyposażeniem. Żnin, tel. 22-894.

❑ Sprzedam *fiata 126-p*, r. 79. Winiarski, Palmierowo 7, gmina Kcynia.

❑ Sprzedam *fiata 126-p*, r. 83. Marian Frąckowiak, Gałęzewo 40, tel. Rogowo 255.

❑ Sprzedam nową dwukołówkę ciągnikową. Katafiasz, Biskupin, tel. 166.

❑ Sprzedam opryskiwacz zawieszany 400 l. Niespodziany, Żnin, tel. 20-344.

❑ Sprzedam *fiata 126-p*, r. 91. Żnin, tel. 22-173.

❑ Sprzedam motorower *Kadet* w dobrym stanie. Grzegorz Nowak, Chomiąża Ks. koło Jadownik.

❑ Sprzedam *FSO 1500*, r. 90. Marian Siadak, Wilczkowo.

INNE

❑ Sprzedam telewizor kolorowy *Neptun 505*. Jadowniki Rycerskie 6.

❑ Sprzedam piec kuchenny, lewostronny, nowy. Gąsawa, tel. 233.

❑ Wideofilmowanie. Żnin, ul. Szpitalna 34, tel. 20-993. Szybko - Tanio - Fachowo.

❑ Szyję i wypożyczam modne, atrakcyjne suknie ślubne. Żnin, ul. Słoneczna 18, tel. 21-205.

❑ *Zakład Usług Pogrzebowych*, Władysław Pietras. Żnin, ul. Parkowa 2, czynnny całą dobę, ceny konkurencyjne. Żnin, tel. 22-031, 20-052.

KRAJOWA PARTIA EMERYTÓW I RENCISTÓW ODDZIAŁ W ŻNINIE życzy CZŁONKOM, SYMPATYKOM i ich RODZINOM WESOŁYCH ŚWIĄT ORAZ DO SIEGO ROKU

ŻNIŃSKIE ZESZYTY HISTORYCZNE UKAŻĄ SIĘ W TYM ROKU ZE WZGLĘDÓW TECHNICZNYCH DOPIERO PO ŚWIĘTACH. PRZEPRASZAMY - REDAKCJA

27.12.1994 r. (wtorek) w Urzędzie Miejskim w Żninie przy ul. 700-lecia 39 (pokój nr 9 - parter) w godz. od 14^{00} do 16^{00} dyżur pełni radna **Hanna Czajkowska** - przewodnicząca Komisji Socjalno-Bytowej, Zdrowia i Współpracy z Samorządami Mieszkańców

Opowieść wigilijna

Przy wigilijnym stole przygotowujemy miejsce dla samotnego wędrowca. Jest to prastara tradycja, którą przekazali nam rodzice. Czy naprawdę wierzymy w to, że osoba głodna i samotna przyjdzie do nas sama, czy miałaby odwagę nam zaufać? A nasza rodzina i my sami, jak byśmy zareagowali, gdyby w naszą radosną atmosferę ktoś wniósł smutek samotności i opuszczenia?

O tym, że cud wigilijnej nocy sprawi, iż niespodziewany gość zrodzi w nas uczucie, o które być może się nie podejrzewamy, niech zaświadczy opowieść mężczyzny (prosił, żeby ze względu na intymność przeżyć, nie podawać nazwiska).

Wigilię przygotowujemy dość wcześnie, aby przed pasterką odwiedzić rodziców żony i moich, podzielić się z nimi opłatkiem. To było w ubiegłym roku, żona już zdążyła sprzątnąć naczynia, kiedy przyszła ta kobieta, jedna z biedniejszych mieszkanek tak zwanego terenu zalesionego. Pomimo tej biedy każdemu z rodziny przyniosła drobny prezent. Przygotowanie upominków musiało zająć jej dużo czasu - była to dla niej wielka rzecz, a dla nas ogromne wyróżnienie, że ona nam zaufała, że zostanie w naszym domu przyjęta. Wybrała nasz dom, chociaż równie dobrze mogła zapukać do innych mieszkańców wsi. Dla nas był to po raz pierwszy gość szczery, serdeczny. Tej nocy kolacja wigilijna podana była dwa razy i przeciągnęła się do godziny 23^{00}. Kiedy przyszło się rozejść, pani ta stwierdziła, że była to pierwsza tak radosna wigilia w jej życiu.

Tego dnia znalazła miłość bliźniego.

MARIA WARDA

Opowieść niewigilijna

Artykuł obok przypomniał mi jedną sytuację z ostatniego lata. Komańcza. Dotarliśmy tam po dwóch tygodniach dreptania beskidzkimi ścieżkami i wiele pięknych chwil było już za nami. To miał być ostatni wieczór w górach. Baza studencka. Ale nie taka, jak te - pamiętane jeszcze przeze mnie - z lat 80-tych, gdzie przed zmrokiem już się wszyscy znali. Alienacja. Każdy sobie zapalił swoje małe ognisko, obok kurs jazdy konnej z Warszawy przygotowuje połowinki (- *Proszę nie brać tej siekiery...*), drzewa ani na lekarstwo, zaczyna schodzić na polanę chłodny lipcowy wieczór... Byłem zrozpaczony.

W ściemniającym się gwałtownie kwadransie przytargałem nieco dobrego chrustu. Rososzki, woda, zapałki. A tu nagle z namiotu - *dziesiątki* wychodzi kilkanaście osób - w większości niewidomi, siadają na polu powyżej, gadają chwilę i - zaczynają śpiewać. Takt się co prawda nieco im czasem sypie, ale śpiewają - z żarem.

Za dużo miałem krzątaniny - pomieszać w kociołku, dokładać pilnie do ognia (świerk się palił zbyt szybko, buk zbyt wolno), otwierać konserwy, chować wilgotniejące manele do namiotu - aby od razu to zrobić. Ale nagle nawał robót się skończył, ryż już był odstawiony, woda na herbatę na ogniu, mięso dochodziło wolniutko - i wtedy mogłem podejść i zaprosić towarzytwo, by śpiewało - jak się należy - przy ognisku (taki już ze mnie paskudny tradycjonalista).

I śpiewali. Wróciła też znad strumyka Osoba, z Którą Wędrowałem, mogliśmy siąść do wieczerzy. Jedliśmy pyszny ryż z wołowiną (gdzieś tam jeszcze w plecaku dopadłem resztki papryki konserwowej...), a przed nami - pieśni. *O Świętym Mikołaju, Orawa, Wokół góry, góry i las..., Do gór, do beskidzkich gór..., Kiedy góral umiera...*, doparzałem coraz to nową herbatę (mały kociołek mieliśmy), dokładałem sobie ryżu i słuchałem.

Nie macie pojęcia, jak pięknie jest słuchać piosenek, wykonywanych przez innych temu, kto zawsze przy ognisku gra i rzdko wypuszcza gitarę z ręki...

Traktujący świat z wyższością kurs jazdy konnej, smętne piwkujące towarzystwo dwa namioty dalej, wilgoć wisząca w dolinie, wczorajszy nocleg w chaszczach - wszystko było dalekie, a myśmy słuchali .

Lecz po co o tym piszę w wigilijnym numerze? Bo poczułem, że rzeczywiście gość w dom - Bóg w dom.

DOMINIK KSIĘSKI

Mała improwizacja

W III klasie gimnazjalnej przerabialiśmy właśnie *Marię* Malczewskiego. Profesor **Jadwiga Piotrowiczowa**, *aby rozwijać pamięć*, zaleciła nauczenie się na pamięć jakiegoś fragmentu tego, rzeczywiście wspaniałego, poematu. Jedni się nauczyli, drudzy "uczyli się", a niektórzy zgoła zapomnieli.

I gdy na następnej lekcji wywołany został do odrecytowania **Gienek S.** (ale głowy za to nie dam, że na pewno on), już po powolnym podnoszeniu się, w trakcie którego zerknął z nadzieją do tyłu, widać było, że w najlepszym wypadku tylko "uczył się".

Po pauzie z determinacją rozpoczął swój fragment, oczywiście początkowy:

Ehej na szybkim koniu, gdzie
pędzisz kozacze?

Tymczasem pomocnik za plecami nerwowo wertując kartki szukał recytowanego fragmentu, szeptem informując delikwenta - przypadkowo do rymu:

- Poczekaj, poczekaj, zaraz zobaczę...

I chyba ten rym zmylił recytatora, który zamiast:

- Czyś zaoczył zająca, co po
stepie skacze?

z emfazą powtórzył zasłyszane zdanie:

- Poczekaj! Poczekaj! Zaraz
zobaczę!

Gromki śmiech radości zwolnił Genia od dalszej męki.

Śmiała się dyskretnie nawet profesor Piotrowiczowa, dłonią zasłaniając twarz.

JANUSZ KSIĘSKI

PSS "SPOŁEM"

PSS "Społem" w Żninie
uprzejmie zaprasza szanownych Klientów na

ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

w swoich sklepach. Dla osób dokonujących zakupu na kwotę ponad 200.000 złotych - specjalna atrakcja

WIELE CENNYCH NAGRÓD

Bliższe informacje w sieci naszych placówek oraz siedzibie firmy.

SZANOWNYM KLIENTOM ŻYCZYMY
UDANYCH ZAKUPÓW I WESOŁYCH ŚWIĄT

20-027, 20-619 Zarząd

Świąteczne obżarstwo

Zbliżają się święta. Wolne dni od szkoły, odpoczynek. Ale czy tylko?

Prawie każdy z nas przed świętami ulega tradycyjnej gorączce. Towarzyszy ona głównie zakupom. Po przyjściu ze sklepu do domu okazuje się, że mamy więcej produktów, niż w rzeczywistości potrzebujemy.

Czytałam kiedyś w pewnym czasopiśmie, że w wielu rodzinach na żywność wydaje się mnóstwo pieniędzy, przekraczając często dochody miesięczne.

I po co to wszystko? Po to, aby w święta zasiąść przy suto zastawionym stole? A co po świętach? Po świętach mamy wszystkiego dosyć. Jesteśmy zmęczeni nie tylko przedświąteczną krzątaniną, ale także długimi godzinami spędzanymi na ucztowaniu. Aż się źle robi na samą myśl o jakichkolwiek smakołykach.

Ale wszyscy się tłumaczymy. To był ostatni raz. Trzeba skończyć z objadaniem się. Postanowienie, że w naszym domu nie będzie takich obfitych świąt, jak u rodziców, jest zwykle pobożnym życzeniem. Czy tak musi być?

Współczesna wiedza o żywieniu, a także moda na szczupłą sylwetkę powinny skłonić nas do pohamowania się przy świątecznych zakupach i potem przy stole. Czy ulegniemy corocznemu szaleństwu? Już niedługo się okaże.

ALEKSANDRA SZYMCZAK

Papuga zawsze jest druga

Polska w ostatnich latach uparcie dąży, aby zjednoczyć się z Europą oraz całym Zachodem ciałem i duszą. Nie wychodzi to nam może najlepiej, ale po tak długim zaślepieniu i niewiedzy, w jakiej żyliśmy, nie ma się co dziwić. Społeczeństwo polskie jest tak zafascynowane zachodnimi nowościami, że najlepiej Polskę przenieśliby na kontynent amerykański. Wszystko co zachodnie to święte.

Zbliża się okres świąt Bożego Narodzenia, a w telewizji amerykańskie *Gingle bells*, zagraniczne filmy o nocy wigilijnej i skarpetki przeznaczone na prezenty. Wszystko byłoby już prawie po amerykańsku, gdyby nie to, że w polskim domu rzadko kto ma kominek, na którym można powiesić tradycyjną amerykańską skarpetkę.

Nie chcę krytykować innych zwyczajów obchodzenia świąt, ponieważ są one tak samo atrakcyjne, jak nasze. Ale, choć wiele rzeczy na Zachodzie może być lepszych - nie musi tak wcale być ze świętami. Polskie święta są również atrakcyjne. Wigilijny stół z sianem pod obrusem, pierniki, mróz za oknami, pasterka - to wszystko jest naszą kulturą, która daje nam święta jedyne w swoim rodzaju. Lepiej więc nie ściągajmy z zachodu, bo jak mówi staropolskie powiedzenie: Cudze chwalicie swego nie znacie, a sami nie wiecie co posiadacie.

MONIKA WOŹNICA

PAŁUKI nocą

APTEKI

Barcin

Apteka przy Pl. 1 Maja 13 - czynna w godzinach 8^{00}-18^{00}, w soboty 8^{00}-15^{00}; dyżur nocny (pracownik na miejscu) od 16 do 30 każdego miesiąca, tel. 83-23-19.

Apteka przy ul. Polnej 6 - czynna w godzinach 8^{00}-18^{00}, sobota 8^{00}-13^{00}, w niedzielę zamknięta, dyżur nocny od 1 do 15 każdego miesiąca, tel. 83-31-65.

Kcynia

Pod Orłem, Rynek 8 - czynna w dni robocze - 8^{00}-20^{00}, wolne soboty - 8^{00}-14^{00}, pracujące soboty - 8^{00}-18^{00}, w niedzielę jest nieczynna. Pełni całodobowy dyżur - domofon przy aptece lub tel. 847-317

Szubin

Pod Orłem, ul. 3-go Maja 24 dyżur nocny przez cały grudzień, tel. 84-21-28. Przez cały styczeń dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełnić będzie apteka *Esculap* przy ul. Bema 3.

Żnin

Do 25 XII pogotowie pracy (pracownik przychodzi na wezwanie - tel. 20-276) pełni apteka *Pałucka* przy ul. Tysiąclecia. Od 26 XII do 31 XII pogotowie pracy (pracownik przychodzi na wezwanie - tel. 22-123) - apteka *Salus* przy ul. K. Janickiego.

SKLEPY I LOKALE

Barcin

GS Samopomoc Chłopska, ul. Lotników i Pl. 1-go Maja: 24 grudnia 8^{00}-14^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia 8^{00}-14^{00}, 31 grudnia 6^{00}-15^{00}.

Sklep spozywczy, ul. Artlerzystów i Pakoska - 24 grudnia 6^{00}-18^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia 7^{00}-18^{00}, 31 grudnia 7^{00}-18^{00}.

Damasławek

Kawiarnia *Arthur* w domu kultury - czynna od 17^{00} do 23^{00}

Janowiec

Drink Bar, ul. 3-go Maja 12, czynny 24 grudnia 6^{00}-17^{00}, 25-26 grudnia 6^{00}-2^{00}, 31 grudnia 6^{00}-2^{00}, 1 stycznia 6^{00}-2^{00}.

Kcynia

Delikatesy *Wrzos*, Rynek 21, czynne: 24 grudnia 10^{00}-13^{00}, 25 grudnia 10^{00}-24^{00}, 26 grudnia 10^{00}-24^{00}, poza tym codziennie od 10^{00} do 24^{00}

Delikatesy, ul. Poznańska 43 - czynne w dni powszednie w godz. 7^{00}-24^{00}, 24 grudnia 10^{00}-17^{00}, 25 grudnia - nieczynny, a 26 grudnia 10^{00}-24^{00},

Bar *Kujawiak*, ul. Asnyka 15 - czynny codziennie w godzinach 15^{00}-24^{00}

Bar Uniwersalny *U Kazika*, Rynek 14 - czynny codziennie w godzinach 8^{00}-24^{00}.

Bar *Sandra*, ul. Dworcowa 9 - czynny codziennie od 10^{00} do 24^{00}, 24 grudnia 8^{00}-16^{00}, 25 grudnia 15^{00}-24^{00}, 26 grudnia 15^{00}-24^{00}

Zajazd *Pałuki*, ul. Dworcowa 48 - czynny codziennie od 11^{00} do 24^{00}

Klub *Stanley*, ul. Waryńskiego 1 - czynny codziennie w godzinach 17^{00}-24^{00}, 24 grudnia - nieczynny, 25 grudnia - nieczynny, 26 grudnia 17^{00}-24^{00}

Szubin

Sklep spożywczy GS, Rynek 1 - czynne od poniedziałku do soboty 6^{00}-24^{00}

Delikatesy, ul. Nakielska 2 - czynny w dni powszednie 8^{00}-23^{00}, w niedzielę 8^{00}-20^{00}

Żnin

Delikatesy *Lusia*, ul. Kopernika 5a, czynne: w piątek 23 grudnia 6^{00}-23^{00}, 24 grudnia od 6^{00} do 15^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia 10^{00} do 18^{00}, od wtorku do czwartku 6^{00}-23^{00},

Delikatesy, *Jedynka*, Plac Wolności 7. w piątek 23 grudnia czynne całą dobę, 24 grudnia 6^{00}-13^{00}, 13^{00}-16^{00} sprzedaż przez okienko, 25 grudnia - nieczynny, 26 grudnia 6^{00}-14^{00}, a od poniedziałku do czwartku od 6^{00} do 21^{00}.

Sklep PSS nr 15, ul. Kościuszki czynny: 24 grudnia 6^{00}-13^{00}, 13^{00}-16^{00} sprzedaż przez okienko, 25 grudnia - nieczynny, 26 grudnia 6^{00}-14^{00},

Sklep PSS nr 2 (spożywczy), ul. W. Pieniężnej czynny 24 grudnia 6^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 3 (spożywczy), ul. Składowa czynny 24 grudnia 6^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 4 (przemysłowy), ul. Śniadeckich czynny 24 grudnia 9^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 5 (przemysłowy), Plac Wolności czynny 24 grudnia 9^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 12 (mięsny), ul. 700-lecia czynny 24 grudnia 8^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 13 (spożywczy), ul. Mickiewicza czynny 24 grudnia 6^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 20 (spożywczy), ul. 700-lecia czynny 24 grudnia 6^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 22 (drogeria), ul. Śniadeckich czynny 24 grudnia 9^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 23 (mięsny), ul. Mickiewicza czynny 24 grudnia 8^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 26 (spożywczy), ul. Gnieźnieńska czynny 24 grudnia 6^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep PSS nr 28 (przemysłowy), Pl. Wolności czynny 24 grudnia 9^{00}-12^{00}, 25 grudnia - nieczynne, 26 grudnia - nieczynny,

Sklep spożywczo-przemysłowy, ul. Aliantów 2 czynny 24 grudnia 6^{00}-16^{00}, 25 grudnia - nieczynny, 26 grudnia 8^{00}-21^{00},

Kawiarnia *Arkadia*, ul. Aliantów 2. Czynna codziennie od godz. 10^{00} do 23^{00}

Kawiarnia Parkowa, ul. Szkolna 26. Czynna codziennie od 16^{00} do 23^{00}, w piątki, soboty i niedziele od 16^{00} do 24^{00}

Klub *Disco-Brześć* w Brzyskorzystewku czynny w dni powszednie od 18^{00} do 22^{00}, w piątki 20^{00}-2^{00}, w soboty 20^{00}-3^{00} i w niedziele 18^{00}-24^{00}.

notesik bywalca

KINA

Orzeł Kcynia

26 XII: *Świat Wayne'a 2*, USA, od 15 l., 16^{30} i 18^{30}

WYSTAWY

Szubin

Rejonowa Biblioteka Publiczna, ul. Kcyńska 11: *Przystanek Niepodległość, W rocznicę Narodowego Święta Niepodległości* - wydawnictwa i publikacje.

Żnin

Galeria Campari. Żniński Dom Kultury, ul. Pocztowa 15. Czynna od wtorku do piątku w godz. 9^{00} - 16^{00}. Wystawa: *Lwów 1993 roku w fotografii Łukasza Strzelewicza*.

Galeria Ziemi Pałuckiej Mariusza Niewolskiego, ul. 700-lecia 4. Sprzęt gospodarczo-rolniczy w okresach 1931-1975 - stała ekspozycja czynna 17-18 XII w godzinach 9^{00}-16^{00}. Wystawa czasowa: *Szopka pałucka*. Zgłoszenia grupowe telefonicznie: 20-534.

Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie: Sufragania - ul. 700-lecia 24. Wystawa czasowa: *Rzeźba Eugeniusza Izdebskiego*. Można oglądać 16 XII 9^{00}-18^{00}, 17 XII 9^{00}-15^{00}, 18 XII - 9^{00}-15^{00}, 19 XII - nieczynne, 20-22 XII 9^{00}-18^{00}.

MUZEA

Biskupin

Rezerwat Archeologiczny - czynny codziennie w godzinach 9^{00}-18^{00}

Szubin

Izba Tradycji 16/2 Pułku Ułanów Wielkopolskich im. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, stała wystawa pamiątek 16/2 Pułku Ułanów Wielkopolskich czynna po uprzednim zgłoszeniu: Michał Jarocki, ul. Konopnickiej 10, Szubin.

Wenecja

Muzeum Kolei Wąskotorowej w Wenecji koło Żnina (oddział Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie). Ekspozycja stała: *Parowozy i inny tabor kolei wąskotorowej*. Czynne codziennie od 9^{00} do 16^{00}.

Żnin

Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie; Baszta - Pl. Wolności, - można zwiedzać po uprzednim zgłoszeniu w Sufraganii. Ekspozycja stała: *Etnografia Pałuk*.

Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie: Sufragania - ul. 700-lecia 24. Ekspozycja stała: *Dzieje miasta Żnina* i *Wybitni ludzie Żnina*.